

**JĘZYKOZNAWSTWO**

**X**



**PRACE NAUKOWE**  
AKADEMII IM. JANA DŁUGOSZA W CZĘSTOCHOWIE

# **JĘZYKOZNAWSTWO**

**X**



**Częstochowa 2014**

Recenzenci

Oleh BELEY (Uniwersytet Wrocławski)  
Nina GROZJAN (Krymski Uniwersytet Inżynieryjno-Pedagogiczny, Symferopol)  
Kazimierz MICHALEWSKI (Uniwersytet Łódzki)  
Feliks PLUTA (Uniwersytet Opolski)  
Magdalena STECIAĞ (Uniwersytet Zielonogórski)

Redaktor naukowy

Małgorzata DAWIDZIAK-KŁADOCZNA

Rada Naukowa

Aleksander GADOMSKI, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie  
Maria LESZ-DUK, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie  
Paweł PŁUSA, Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie  
Jana RACLAVSKA, Uniwersytet Ostrawski (Czechy)  
Dymitr STROWSKI, Uralski Uniwersytet Federalny w Jekaterynburgu (Rosja)  
Tetyana TYSZCZENKO, Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny w Humaniu (Ukraina)  
Oksana ZELINSKA, Państwowy Uniwersytet Pedagogiczny w Humaniu (Ukraina)

Redaktor tematyczny

Mirosław ŁAPOT

Redaktor naczelny wydawnictwa

Andrzej MISZCZAK

Korekta

Paulina PIASECKA

Redaktor techniczny

Piotr GOSPODAREK

Projekt okładki

Sławomir SADOWSKI

PISMO RECENZOWANE

Nadesłane do redakcji artykuły są oceniane anonimowo przez dwóch recenzentów.

Podstawową wersją periodyku jest publikacja książkowa.

© Copyright by Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie  
Częstochowa 2014

**ISSN 2391-8616**

Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego  
Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie  
42-200 Częstochowa, ul. Waszyngtona 4/8  
tel. (34) 378-43-29, faks (34) 378-43-19  
www.ajd.czyst.pl  
e-mail: wydawnictwo@ajd.czyst.pl

## SPIS TREŚCI

### CONTENTS

Aleksander GADOMSKI, Halina GADOMSKA	
Teolingwistyka polska w kontekście teolingwistyki słowiańskiej .....	7
Polish Theolinguistics in the Context of Slavonic Theolinguistics (Summary) .....	24
Maria LESZ-DUK	
Relikty bezprzyimkowych konstrukcji okolicznikowych i dopełniowych w gwarach polskich .....	25
Relics of Adverbial and Object Constructions Without Prepositions in Polish Dialects (Summary) .....	34
Monika KACZOR	
Kontekst sytuacyjny tekstu a eksplikowanie określonych pojęć etyczno-społecznych (na przykładzie wybranych czasopism społeczno-politycznych i społeczno-kulturalnych) .....	35
The Situational Context of the Text and Certain Ethical and Social Concepts Explication (for Example of Selected Socio-Political and Socio-Cultural Journals) (Summary) .....	47
Violetta JAROS	
Stylizacja potoczna w powieści kryminalnej Tomasza Jamrozińskiego <i>Schodząc ze ścieżki</i> .....	49
Colloquial Stylisation in Tomasz Jamroziński's Crime Fiction <i>Schodząc ze ścieżki</i> (Summary) .....	72
Michał WILK	
Analiza komparatystyczna blogów politycznych na przykładzie blogów Janusza Palikota, Ryszarda Kalisza i Jarosława Gowina .....	73
Comparative Analysis of the Janusz Palikot, Ryszard Kalisz and Jarosław Gowin Weblogs (Summary) .....	86
Małgorzata DAWIDZIAK-KŁADOCZNA	
Syntaktyczne ukształtowanie tytułów tekstów naukowych .....	87
Syntactic Shape of the Titles of Scientific Texts (Summary) .....	103
Nataliia DANYLIUK	
Ісламізми-власні назви в українських перекладах Корану .....	105
Proper Nouns of Islamic Origin in the Ukrainian Translations of the Quran (Summary) .....	120



<http://dx.doi.org/10.16926/j.2014.10.01>

Aleksander GADOMSKI

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

Halina GADOMSKA

## **Teolingwistyka polska w kontekście teolingwistyki słowiańskiej**

### **Wstęp**

Obok nauki i sztuki religia stanowi część kultury, obejmującej sfery poznania oparte na wierze, która wpływa na postępowanie człowieka, czyli jego działanie (wyrażające się w kulcie, obrzędach, moralności), i która dysponuje własną instytucją (kościółem), pomagającą wiernym w ich codziennym życiu religijnym. Istnieje ogrom najróżniejszych definicji religii, które podzieliły ich autorów na różnorodne kierunki, szkoły, grupy i nurty. Obecnie wiele nauk zajmuje się badaniem religii, które w mniejszym lub większym stopniu dotyczą problemów z nią związanych. Do takich nauk można zaliczyć również językoznawstwo. Jego dział badający problem relacji „język a religia” to teolingwistyka, której częścią jest teolingwistyka słowiańska.

Zdaniem Marii Wojtak, „teolingwistyka słowiańska funkcjonuje jako bardzo młoda dyscyplina rozwijająca się i w rytmie dyscyplin składowych (nauk teologicznych oraz lingwistyki), i w tempie własnym. Więcej przed nią zadań niż prac wykonanych, ale taki stan bardzo dobrze rokuje na przyszłość, pozwala ufać, że prężność ośrodków badawczych, a zwłaszcza determinacja i pasja samych uczonych staną się zaczynem badań prowadzonych z rozmachem” (Wojtak 2008).

Sposób prowadzenia badań, zwłaszcza odnoszących się do tak złożonej materii jak teolingwistyka, realizowanych w różnych krajach (w Polsce, Rosji, Serbii, na Ukrainie itd.), a więc też różnych stylach uprawiania nauki, musi mieścić się w zróżnicowanych ramach.

Najbardziej interesujące dla szerszego grona naukowców będą rozważania dotyczące samej teolingwistyki, ujmowanej jako dział językoznawstwa o charakterze nauki świeckiej, ponadnarodowej i ponadreligijnej ze zmiennymi profilami badań. Takie podejście pozwala wyodrębnić teolingwistykę teoretyczną i stosowaną oraz zawężać lub poszerzać zakresy badań, odpowiadające różnym punktom widzenia, a także różnym tradycjom poznawczym.

Niezależnie od tego, którego języka dotyczą prace teolingwistyczne w slawistyce i w którym języku powstają, można wyróżnić kilka podstawowych kierunków zainteresowań współczesnej teolingwistyki. Może ona skupiać się na leksyce religijnej, stylu religijnym; języku religijnym, na teoretycznych założeniach omawianego nurtu lub na innych problemach.

Choć słowiańska teolingwistyka zaczęła się kształtować jako odrębny dział językoznawstwa na przełomie XX i XXI w., badania w tym zakresie prowadzone były już od dawna (co najmniej od XIX w.), czego potwierdzeniem są analizy słowiańskiej leksyki religijnej. Jedną z pierwszych prac w tym zakresie był tekst F. Busłajewa *О влияніи христіанства на славянскій языкъ. Опытъ языка по Остромирову Евангелію* [*O wpływie chrześcijaństwa na język słowiański. Na podstawie Ewangeliarza Ostromira*] (Буслаяв 1848).

Do pierwszych opracowań z zakresu słowiańskiej leksyki religijnej zalicza się także *Die christliche Terminologie der slavischen Sprachen* [*Chrześcijańska terminologia w językach słowiańskich*] (Miklosich 1876). W pracy tej analizie zostało poddanych 80 leksemów, głównie oznaczających pojęcia religijne w latopisach i dialektach.

Czeską leksykę religijną badali A. Bogacz w rozprawie *Vpliv romantisny na slovanskou terminologii cirkevni* [*Wpływ romantyzmu na słowiańską terminologię chrześcijańską*] (Bohač 1908) oraz A. Frinta w pracy *Nabozenske nazvoslovi Ceskosloveneska. Iazykozpytny rozbor s doclody z nasi reformaöni literatury* (Frinta 1818).

Polską leksykę religijną opisywał E. Klich w studium *Polska terminologia chrześcijańska* (Klich 1927). Jak zauważa N. Piddubna, „monografia ta jest ważna dla badań religijnej warstwy ukraińskich zasobów słownikowych, ponieważ wiele terminów charakteryzujących katolicyzm weszło do ukraińskiego w XVI–XVIII w. z łaciny za pośrednictwem polszczyzny. W XIX w. proces ten trwał nadal, zwłaszcza w Galicji” (Піддубна 2000).

Najważniejszymi pracami, w których badana jest chorwacka leksyka religijna, są teksty E. Šetki: *Hrvatska krscanska terminologia* [*Chorwacka terminologia chrześcijańska*] (Šetka 1940) „Hrvatski kršćanski termini latinskoga porijiklar” [*Chorwacka terminologia chrześcijańska pochodzenia łacińskiego*] (Šetka 1964); *Hrvatska kršćanski termini slavenskoga porijikla* [*Chorwacka terminologia chrześcijańska pochodzenia słowiańskiego*] (Šetka 1965). Autor przeanalizował 5940 terminów, określił ich pochodzenie i zilustrował przykładami z literatury religijnej.



Jednakże o teolingwistyce słowiańskiej jako dziale językoznawstwa zaczęło się mówić nie tyle w związku z badaniami leksyki religijnej, ile przy okazji badań nad językiem religijnym (Karpluk, Sambor 1988), którego jednym z elementów jest leksyka religijna. Analiza badań teolingwistycznych na obszarze Słowiańszczyzny pozwala mówić o ważnej roli, jaką odegrali współcześni polscy teolingwiści w rozwoju całej słowiańskiej teolingwistyki.

Celem niniejszego artykułu jest prezentacja dokonań współczesnej polskiej, rosyjskiej, serbskiej i ukraińskiej teolingwistyki na podstawie najważniejszych prac badaczy w tej dziedzinie. Ważnym zadaniem badawczym jest określenie wkładu polskich uczonych w rozwój współczesnej teolingwistyki słowiańskiej.

### **Badania teolingwistyczne w językoznawstwie polskim**

W Polsce początek nowym badaniom języka religijnego dała uczona z Krakowa I. Bajerowa, która była inicjatorką konferencji na ten temat. Następnie w 1988 r. w Lublinie pod redakcją M. Karpluk i J. Sambor ukazał się zbiór artykułów *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane* (Karpluk, Sambor 1988), w którym zostały zamieszczone referaty wygłoszone na konferencji. Pięć lat później I. Bajerowa wydała następny tom z tej serii – *Język a chrześcijaństwo* (Bajerowa, Karpluk, Leszczyński 1993). Impuls dany przez I. Bajerową przyniósł oczekiwane efekty: w ciągu kilku lat liczne polskie uczelnie (w Lublinie, Łodzi, Opolu, Tarnowie, Poznaniu i Gdańsku) zorganizowały sympozja na temat języka religijnego. Konferencje w Poznaniu i w Łodzi odbywają się regularnie. Organizatorami z reguły były instytuty języka polskiego, wydziały teologiczne lub seminaria duchowne. Język religijny jako ważna część składowa polszczyzny był poddany szczegółowej analizie na kongresach kultury języka polskiego organizowanych w latach 1995–2003, a także był i jest opisywany w licznych pracach naukowych na temat języka polskiego (Bajerowa, Puzynina 2000; Przyczyzna, Siwek 1999; Zeler 1999). Ponadto polski język religijny był rozpatrywany w kontekście ogólnosłowiańskim i ogólnoeuropejskim (Gajda, Sobeczko 1998). Ze względu na rolę społeczną i liczbę wiernych mówiących w tym języku, w pierwszej kolejności badacze zwracają uwagę na Kościół katolicki. Oprócz tego stale ukazują się prace na temat posługiwania się językiem religijnym w innych kościołach i wspólnotach wiernych (Greule, Kucharska-Dreiß, Makuchowska 2005). Zintensyfikowanie badań na gruncie polskim należy łączyć z działalnością Komisji Języka Religijnego Rady Języka Polskiego w Krakowie. Regularnie odbywają się też konferencje zarówno pod auspicjami komisji, jak i Zakładu Gramatyki Współczesnego Języka Polskiego i Leksykologii UAM. Ponadto seria „Teolingwistyka” wydawana w Tarnowie przez wydawnictwo Biblos wzbogaciła się o kilka tomów (Makuchowska 2007; Przybylska, Przyczyzna 2008; Koziara, Przyczyzna 2009; Gomola, 2010; Zdunkiewicz-Jedy-

nak 2010; Wojtak 2011 i inne). Pięć tomów liczy też już wydawana w Poznaniu seria *Język religijny dawniej i dziś* (Mikołajczak, Więclawski 2004, 2005, 2007; Bortkiewicz, Mikołajczak, M. Rybka 2009). Na dorobek dyscypliny składają się ponadto monografie autorskie, a także konferencje organizowane przez lingwistów i teologów ze środowiska łódzkiego (dokumentuje te spotkania seria publikacji), ostatnio zaś także przez Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego oraz Państwową Wyższą Szkołę Zawodową w Gorzowie.

Można więc powiedzieć, że w Polsce powstały i utrwaliły się różnorodne inicjatywy badawcze. Refleksji teoretycznej i analizom zostały poddane wypowiedzi Jana Pawła II, powiększyła się znacząco literatura dotycząca Biblii i jej kształtu językowego (w kontekście teorii przekładu), opisano kolejne gatunki wypowiedzi religijnych, ponieważ różni badacze wiążą kolejne etapy swych karier zawodowych (doktoraty, habilitacje) z problematyką komunikacji w sferze religijnej (Kładoczny 2004, Makuchowska 2011 i inne).

Przedstawiając obszernie historię, zadania i metody badawcze teolingwistyki, trzeba nieco uwagi poświęcić innej, pokrewnej subdyscyplinie filologicznej, mianowicie kitabistyce (Kulwicka-Kamińska, Łapicz 2013). Nazwa *kitabistyka* ma związek z najbardziej typowym i charakterystycznym rodzajem piśmiennictwa, zwłaszcza religijnego, Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego, mianowicie z rękopiśmiennymi kitabami, choć odnosi się także do innych odmian rękopiśmiennych tekstów litewsko-polskich muzułmanów. Arabski termin *al-kitāb* znaczy 'księga, pismo, dokument'; pierwotnie, jako słowo ogólnosemickie, *kitab* oznaczał także samą 'czynność pisania'. W konkretnym użyciu termin *Al Kitab* jest jedną z wielu synonimicznych nazw świętej Księgi islamu – *Koranu* (Gadomski, Łapicz 2008, 32).

W literaturze przedmiotu funkcjonuje również termin *koranistyka*. Ma on jednak znaczenie węższe niż *kitabistyka*, odnosi się bowiem do różnorodnych aspektów badawczych najważniejszej Księgi islamu – *Koranu*. Jak wiadomo, termin *Koran* można odnieść wyłącznie do arabskiego oryginału świętej Księgi, zatem *koranistyka* niekoniecznie obejmuje zakres swych zainteresowań jej przekłady, z których żaden nie ma sankcji dogmatyczno-teologicznej poprawności (Белл, Уотт 2005).

W związku z polską teolingwistyką w ciągu ostatnich dziesięciu lat aktywnie rozwijają się teolingwistyka rosyjska, serbska i ukraińska.

## **Badania teolingwistyczne w językoznawstwie rosyjskim**

Już w 1915 r. profesor Petersburskiej Cesarskiej Akademii Teologicznej N.N. Głubokowski w książce *Греческий язык Нового Завета в свете современного языкознания* [*Grecki język Nowego Testamentu w świetle współczesnego językoznawstwa*] wskazywał na konieczność współpracy teologów i filologów w badaniach biblijnej greki (Глубоковский 1915, 1–2).

Naświetlając ten problem, autor odwoływał się do prac rosyjskich i niemieckich badaczy. Wydarzenia społeczno-historyczne, do których doszło w Rosji wkrótce po wydaniu niniejszej publikacji, na długie lata przerwały owocną współpracę lingwistów i teologów. Jednym z pierwszych dekretów władzy radzieckiej był dekret O rozdziale Cerkwi od państwa i szkoły od Cerkwi z 21 stycznia 1918 r. Na mocy postanowienia Soboru z 25 grudnia 1918 wykluczono z Cerkwi autorów dekretu oraz wszystkich działaczy państwowych i religijnych, którzy brali udział w jego realizacji (Катунин 2002, 379).

W środowisku współczesnych autorów zajmujących się problemami teolingwistyki czasami omyłkowo wyrażane są poglądy, że na terytorium byłego Związku Radzieckiego problemy teolingwistyki praktycznie nie były omawiane. Nie można się z tym zgodzić, ponieważ zawsze podejmowano problem opisu języka religijnego, ale był on opracowywany w innym kontekście. Otóż, na terytorium byłego ZSRR mieszkali i mieszkają nie tylko przedstawiciele różnych narodów, ale i różnych wyznań (chrześcijanie, wyznawcy judaizmu, muzułmanie, buddyści i wielu innych), a także kultur, mówiący w różnych językach. Innymi słowy, sytuacja może być scharakteryzowana jako wielonarodowościowa, wielowyznaniowa, wielokulturowa i wielojęzykowa. Tym niemniej większość prac wydanych w tym czasie było napisanych w języku państwowym – rosyjskim, niezależnie od języka i wyznania społeczności, której dotyczyła ta problematyka.

Na terytorium byłego Związku Radzieckiego do końca lat dziewięćdziesiątych XX wieku badania opisywanej tu problematyki były prowadzone zarówno przez duchownych, jak i świeckich językoznawców. Prace duchownych nie były dostępne szerokiemu kręgowi czytelników, dlatego rosyjski język religijny do niedawna pozostawał językiem duchownych i praktykujących wiernych. O tym pisze w swoich pracach O.A. Prochwatiłowa. W swojej monografii poświęconej analizie kazań i modlitwy, autorka stale powołuje się na teologów i uczonych starszego pokolenia (Прохватилова 1999).

W rusycystyce XX wieku opracowaniem problemów teolingwistyki jako odrębnego działu językoznawstwa nie zajmowano się. Natomiast problemem „język i religia” zajmowano się stosunkowo intensywnie, choć w nieco zawołowanej formie. Trudno sobie wyobrazić wykładanie w szkołach wyższych takich kursów, jak wstęp do filologii słowiańskiej, wstęp do językoznawstwa, język staro-cerkiewno-słowiański, historia języka staroruskiego, historia rosyjskiego języka literackiego, leksykologia, historia językoznawstwa, historia nauk lingwistycznych, lingwokulturologia, ateizm naukowy, religioznawstwo i innych bez omawiania tematów dotyczących problematyki języka religijnego, języka religii, języka profetycznego, języka nabożeństw. Zgłębianie tych dyscyplin zakładało opanowanie odpowiedniej naukowej i naukowo-metodycznej literatury oraz zastosowanie określonej terminologii. Dlatego problemy teolingwistyki były omawiane w literaturze naukowej, jak również podczas wykładów i na konferencjach, ale oficjalnie teolingwistyka nie mogła być uznana za dział języko-

znawstwa. Termin *teolingwistyka* praktycznie nie był stosowany, a jego problemy były rozwiązywane w ramach innych działów językoznawstwa lub nauk (Гадомский 2010).

Do końca lat dziewięćdziesiątych XX wieku w dawnym Związku Radzieckim obserwowano tendencję do zwiększania się liczebności ludności rosyjskojęzycznej, oficjalnie uznającej siebie za przedstawicieli narodowości rosyjskiej, a co za tym idzie – również za chrześcijan i prawosławnych. Dlatego prace były wydawane przede wszystkim w języku państwowym (rosyjskim) i w pierwszej kolejności opierały się na chrześcijańskich, a zwłaszcza prawosławnych, źródłach.

Zmiany, które zaszły na terytorium byłego Związku Radzieckiego na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku, częściowo przełamały bariery, sztucznie postawione pomiędzy religią i społeczeństwem, a także między językiem ogólnonarodowym i językiem religijnym. Wydarzenia drugiej połowy lat osiemdziesiątych i początku dziewięćdziesiątych XX wieku w swoim wpływie na język przypominały rewolucję (Земская 1996, 12). Język religijny stał się bardziej dostępny i zaczął się aktywnie rozwijać.

Jeśli w latach sześćdziesiątych autorzy badań socjolingwistycznych stwierdzali: „ostateczną sekularyzację większej części takich słów, jak dogmat, relikwie, мощи, spowiedź itp.”, to obecnie wiele słów z tej grupy tematycznej, przyswojonych w tradycji literackiej i publicystycznej, było poddanych różnym semantycznym transformacjom, przeszły do grupy beletryzmów, stały się publicystycznymi kliszami: świątynia nauki, ołtarz zwycięstwa, ikonostas orderów, polityczna ewangelia, apostołowie rewolucji światowej (Земская 1996, 71–73). Równoległe zaczęły być prowadzone badania języka religijnego ze świeckiej perspektywy.

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX wieku na terytorium byłego ZSRR problematyką „język i religia” oficjalnie zaczęła zajmować się białoruska uczona N.B. Mieczkowska. Fakt napisania i wydania jej podręcznika *Język i religia* (Мечковская 1998) w języku rosyjskim stanowi rewolucyjny przełom w rosyjskiej lingwistyce. Po pierwsze, w tym podręczniku autorka udowodniła, że problematyka „języka i religii” była badana nawet w najbardziej ateistycznym okresie radzieckiej historii. Po drugie, autorka operuje faktami opisanymi w literaturze naukowej okresu radzieckiego, która jest oficjalnie uważana za antyreligijną, ateistyczną. Badaczka rozpatruje te problemy nie tylko na przykładzie prawosławia, ale i innych religii, wykorzystując teologiczną, językoznawczą i inną literaturę, napisaną w różnych językach.

Nie można nie wspomnieć o pracach z dziedziny lingwokulturologii W.A. Masłowej, która porusza również zagadnienie „język i religia”, traktując je jako jeden z kierunków lingwokulturologii (Маслова 1997).

W związku z tym należy przywołać prace W.P. Danilenki. Badacz ten stosuje termin „lingwistyczne religioznawstwo”. Jego zdaniem, „lingwistyczne religioznawstwo, [...] zajmuje stanowisko pośrednie pomiędzy językoznawstwem

i religioznawstwem. Bada zagadnienia związane z mitologicznymi wyobrażeniami o pochodzeniu języka i jego magicznej funkcji» (Даниленко 2003, 43–44). Wspomniane problemy zostały także naświetlone w książce *Historia nauk lingwistycznych. Świat starożytny* pod red. A.W. Desnickiej i S.D. Kancelson, a także w wielu innych źródłach (Десницкая, Кацнельсон 1980). Sama definicja terminu, proponowana przez W.P. Danilenkę stanowi, naszym zdaniem, jeden z pierwszych kroków w kierunku uprawomocnienia rosyjskiej teolingwistyki, a „lingwistyczne religioznawstwo” można uważać za dział teolingwistyki.

Rusycyści XX wieku interesowali się również innymi wyznaniem. Należy zwrócić także uwagę na fakt, że taka religia jak islam, która jest reprezentowana przez stosunkowo dużą liczbę wyznawców na terytorium byłego Związku Radzieckiego, jako język liturgiczny stara się zachować klasyczny arabski, nie zwracając uwagi na to, że często jest on niezrozumiały dla wielu wiernych. Tym niemniej, islam zabrania analizowania języka Koranu i tłumaczenia go na inne języki, ponieważ Koran w innym języku, zdaniem muzułmanów, to już nie Koran, a jedynie jego przekład (Коньчак 2000). Fakt ten w zasadzie wyklucza możliwość lingwistycznych badań Koranu, choć oczywiście były i są one prowadzone: wystarczy wspomnieć o przekładach Koranu na rosyjski i inne języki, poczynając od czasów Piotra I aż do czasów współczesnych – autorstwa P. Posnikowa, K. Nikołajewa, M.I. Wieriwkina, A.W. Kołmykowa, D.N. Bogusławskiego, G.S. Sabłukowa, I.J. Krackowskiego, W. Porochowa, M.N.O. Osmanowa i innych (Коньчак 2000).

Stosując termin „teolingwistyka”, zetknęliśmy się ze zdaniem prawosławnych kazańskich filologów, którzy uważają, że należałoby posługiwać się terminem „lingwistyka prawosławna” (Чебела 2006, 178). To upoważnia do twierdzenia, że zupełnie logiczne jest mówienie o lingwistyce chrześcijańskiej, lingwistyce islamskiej (Коньчак 2000) i innych jako o działach teolingwistyki. A wewnątrz każdej z nich (każdego działu) można by było wydzielić określoną liczbę mniejszych poddziałów, rozgałęzień. I tu panuje pewna logika, tym bardziej że odpowiada to kryteriom określenia języka religijnego, który stanowi obiekt badań teolingwistyki. Polscy filolodzy J. Puzynina i I. Bajerowa, dając określenie językowi religijnemu, przytaczają przykłady z różnych religii i języków (Puzynina, Bajerowa 2000, 19–20). Oprócz tego należy zwrócić uwagę na rozprawy doktorskie i habilitacyjne w zakresie teolingwistyki, które zostały obronione przez rusycystów (Гадомский 2010, 372–373) i fundamentalne prace w zakresie metodologii teolingwistyki (Постовалова 2012).

### **Badania teolingwistyczne w językoznawstwie ukraińskim**

Teolingwistyka ukraińska stanowi ważną i różnorodną gałąź słowiańskiej teolingwistyki. W odróżnieniu od Polski, gdzie język religijny kojarzony jest przede wszystkim z katolicyzmem, lub rosyjskiej – łączonej z prawosławiem,

ukraińska teolingwistyka zajmuje się nie tylko językiem związanym z tymi dwoma wyznaniem, ale również językiem związanym z grekokatolicyzmem. Tematem zainteresowań badaczy jest także język religijny ukraińskiej diaspory. Choć wspomnianym tematom poświęcono wiele prac, termin teolingwistyka nie jest jeszcze w ukrainistyce tak popularny, jak w lingwistyce polskiej, rosyjskiej lub serbskiej.

Problematyka relacji języka ukraińskiego i religii z powodu przyczyn pozajęzykowych stosunkowo długo nie mogła być oficjalnie badana. Jednak, ze względu na wkład pracy uczonych ukraińskich, należy zwrócić uwagę na tę gałąź teolingwistyki. Szczególny nacisk jest tam kładziony na rozwój dwóch nurtów: 1) badań religijnej leksyki i terminologii; 2) badań stylu religijnego (konfesyjnego) (Шевченко 2000, 252–253).

Zdaniem N.W. Puriajewej w językoznawstwie ukraińskim możemy zauważyć kilka różnych podejść do badań ukraińskiej terminologii cerkiewnej. Największy dorobek w tym zakresie mają: I. Ogijenko (ortografia i akcentuacja terminów religijnych (Огієнко 1943) oraz ich analiza etymologiczna (Огієнко 1982)), P. Kowaliw (źródła i kierunki zapożyczeń terminologii cerkiewnej w języku ukraińskim (Ковалів 1964)), J. Hrycak, O. Gorbacz (dialektalna ukraińska terminologia chrześcijańska (Горбач 1991, 99–146; Грицак 1934, 34–38)), M. Jurkowski (1987, 71–73; 1988, 75), J. Rudnicki (ewolucja semantyki terminów religijnych (Рудницький 1988–1989, 577–587)). Ponadto ukraińską terminologię cerkiewną analizowano w pracy zbiorowej *Українське термінознавство [Ukraińskie terminoznawstwo]* (Панько, Кочан, Мацюк 1994). W ciągu ostatnich kilku lat kwestie leksyki religijnej stały się tematami dysertacji i artykułów S. Bibły (Бібла 1996, 71–75; 1997), N. Piddubnej (Піддубна, Редін 1998, 251–258; Піддубна 2000, 238–244). Problematyka współczesnej cerkiewnej terminologii była poddana szerokiej dyskusji na konferencjach, których owocem są publikacje materiałów konferencyjnych, np. *Сучасна українська богословська термінологія* (1998); *Християнство й українська мова* (2000).

Jak zauważa J. Osynczuk, „Jednym z podstawowych czynników kulturalno-narodowego odrodzenia ukraińskiego narodu przełomu XX i XXI w. jest odrodzenie tradycji cerkiewnych – istotnej sfery duchowego życia narodu. Dla narodu ukraińskiego duchowość zawsze miała szczególne znaczenie i wywierała duży wpływ na trwanie i rozwój narodu [...]. Badanie leksyki religijnej na Ukrainie w ciągu 70 lat praktycznie było zakazane.

Sytuacja zmieniła się na początku lat 90. XX w., kiedy pojawiło się zainteresowanie funkcjonowaniem systemu terminologicznego leksyki religijnej [...] Ukraińscy językoznawcy zaczęli badać ukraińską leksykę religijną jako element systemu leksykalnego ukraińskiego języka literackiego. W ciągu kilkunastu lat opublikowano szereg prac poświęconych różnym aspektom funkcjonowania ukraińskiego języka sakralnego” (Осінчук 2008, 5).

Do dzisiaj opracowano fragmenty grup religijnej terminologii i leksyki: nazwy cerkiewnych stanowisk i godności (Бібла 1998), nazwy świąt religijnych

(Бочарова 1999), nazwy obiektów sakralnych (Піддубна 1998, 2000), nazwy przedmiotów liturgicznych (Пуряєва 2000, 2001).

Jednakże jak dotąd nie doczekaliśmy się w ukraińskim ani wschodniosłowiańskim językoznawstwie monograficznego opracowania leksyki religijnej, choć istnieją prace poruszające tę tematykę.

Mniej więcej od początku lat 90. XX w. w literaturze naukowej powrócono do badań w zakresie stylów funkcjonalnych: polscy, rosyjscy, słowaccy, ukraińscy i inni badacze zaczęli wyróżniać – jako samodzielny – styl religijny (konfesjonalny). We współczesnym językoznawstwie stosunkowo często używane są terminy „język religijny” i „styl religijny”. W ukrainistyce badania te prowadzone były za granicą. Już w latach 30. XX w. problematykę ukraińskiego stylu religijnego poruszał J. Hrycak (Грицак 1934, 34–38), a w latach 60. XX w. historyczny aspekt ukraińskiego stylu konfesjonalnego był obiektem badań P. Kowaliwa (Ковалів 1964, 77).

Zdaniem S. Łukjanczuk, „we współczesnym językoznawstwie [religijny styl] umocnił się jako samodzielny i pełnowartościowy wariant funkcjonalny” (Лукьянчук 2008, 21). Dzisiaj w ukraińskiej teolingwistyce jest to intensywnie badany problem, m.in. w pracach Braiłko (Браїлко 2005), I.S. Grimalowskiego (Грималовський 2006), A.A. Kowtun (Ковтун 2006), S.W. Łukjanczuk (Лукьянчук 2008), N.W. Piddubnej (Піддубна 2000), N.W. Purajewej (Пуряєва 2001), J.W. Osinczuka (Осінчук 2008) i szeregu innych badaczy. Analiza tych prac pozwoliła na prześledzenie historii rozwoju głównych nurtów badawczych i terminologii ukraińskiego stylu religijnego, a także zobaczenie, z jakimi problemami mierzą się ukraińscy językoznawcy i jak je rozwiązują.

Należy zauważyć, że badania teolingwistyczne w językoznawstwie ukraińskim zawsze były ściśle związane z polską teolingwistyką, choćby z powodu takiej postaci jak metropolita Harion (Ogijenko), który wiele swoich prac wydał w Polsce. W licznych publikacjach współczesnych ukrainistów znajdujemy odwołania do tekstów M. Jurkowskiego, E. Klicha, M. Wojtak, M. Karpluk i wielu innych badaczy. Wszystko to świadczy o bezpośrednim wpływie teolingwistyki polskiej na ukraińską.

### **Badania teolingwistyczne w językoznawstwie serbskim**

Jeszcze do niedawna w serbskiej nauce problematyka teolingwistyki nie była przedmiotem systematycznych badań, a same badania prowadzone były bez wsparcia instytucjonalnego. Podstawową przyczyną takiego stanu rzeczy były braki kadrowe – potrzebni byli specjaliści posiadający kompetencje nie tylko w zakresie językoznawstwa, ale i teologii. Brakowało ich w związku z marginalizacją i zepchnięciem teologii do getta w państwie ateistycznym.

Pierwsze monografie w dziedzinie teolingwistyki *Језик и православна духовност. Студије из лингвистике и теологије језика* [Język i duchowość prawosławna. Studia językoznawcze i teologiczne] K. Konczarewicz (Кончаревић 2006) i *Богослужбени језик у Српској православној цркви: прошлост, савремено стање, перспективе* [Język liturgiczny w serbskiej Cerkwi Prawosławnej: przeszłość, współczesność i perspektywy] R. Baicz (Баић 2007); *Лексика из сфере православне духовности у српском језику и њена лексикографска обрада* [Leksyka ze sfery duchowości prawosławnej w języku serbskim i jej analiza leksykograficzna] (Баић 2013) – pojawiły się dopiero w połowie ubiegłej dekady.

Poważnym impulsem dla rozwoju teolingwistyki w Serbii była reaktywacja Wydziału Teologii Prawosławnej na Państwowym Uniwersytecie w Belgradzie w 2004 r. Dzięki poprawie sytuacji kadrowej i finansowej w 2008 r. na tym wydziale powstała nowa jednostka – Instytut Badań Teologicznych, który skupił się na zagadnieniach teolingwistyki. W ramach działalności naukowej instytutu opublikowano wiele pozycji związanych z problemami teolingwistyki: *Теолошки дискурс енглеског и српског језика* [Dyskurs teologiczny w języku angielskim i serbskim] I. Knieżewicz (Кнежевић 2011); *Руски језик у теологији: обликовање теолошког текста, техника превођења* [Język rosyjski w teologii – konstruowanie tekstu teologicznego, techniki przekładu] K. Konczarewicz (Кончаревић 2011), *Порекло термина physis, ousia, hypostasis и њихов семантички развој од најранијих времена до црквених Отаца* [Pojęcia physis, ousia, hypostasis i ich semantyczny rozwój od czasów najdawniejszych do Ojców Kościoła] J. Femicz-Kasapis (Фемић-Касапис 2011) и *Песникиња Касија: литургијска поезија песникиње Касије и њен словенски превод* [Poetka Kasija: poezja liturgiczna Kasiji i jej przekłady na język słoweński] K. Simicza (Симић 2011). W 2012 roku w Instytucie został wydany międzynarodowy zbiór artykułów pod red. A. Gadomskiego i K. Konczarewicz *Теолингвистика. Зборник научних радова* [Teolingwistyka. Praca zbiorowa], w której znalazło się 45 tekstów uczonych z 8 krajów – Rosji, Ukrainy, Polski, Bułgarii, Grecji, Serbii, Czarnogóry, Serbskiej Republiki (Гадомски, Кончаревић 2012). Prace teolingwistyczne od 2007 r. są zamieszczane w międzynarodowym czasopiśmie naukowym „Styl”, wydawanym przez Katedrę Filologii na Wydziale Teologii Prawosławnej i Międzynarodowe Stowarzyszenie Stylistów (w piśmie regularnie publikują swoje teksty I.W. Bugajewa, O.A. Prochwatiłowa, K. Кончаревић, I. Kneżewiћ, Z. Rankowiћ i E. Femicz-Kasapis). Należy wspomnieć również o organizowanych od 2009 r. corocznych sympozjach „Serbska teologia dziś”, w ramach których wygłoszono, a następnie opublikowano w materiałach konferencyjnych około 60 prac slawistów, specjalistów w zakresie filologii klasycznej i różnych neofilologii z wielu ośrodków uniwersyteckich oraz instytutów naukowo-badawczych, podejmujących problematykę relacji „język i duchowość prawosławna”. Pracownicy Katedry Teologii biorą udział w projekcie „Српска



теологија у XXI веку: фундаменталне претпоставке теолошких дисциплина у европском контексту – историјска и савремена перспектива” [*Serbska teologia w XXI wieku: fundamentalne założenia dyscyplin teologicznych w kontekście europejskim – perspektywa historyczna i współczesna*], realizowanym przy współpracy z Ministerstwem Oświaty i Nauki Serbii. Oprócz badań podstawowych problemów teolingwistyki pracownicy Katedry zajmują się także jej aspektem stosowanym – przygotowaniem podręczników i pomocy naukowych w językach obcych – angielskim, rosyjskim, francuskim – dla studentów teologii oraz pracą leksykograficzną (w belgradzkim wydawnictwie „Службени гласник” ukazał się właśnie „Руско-српски и српско-руски теолошки речник русско-сербски и сербско-руски богословски словарь” [*Rosyjsko-serbski i serbsko-rosyjski słownik teologiczny*] K. Konczarewicz (Кончаревић 2012).

Współpracę z polskimi kolegami serbscy teolingwisci realizują poprzez publikacje na łamach serii *Крымско-польский сборник научных работ = Krynsko-polskie zeszyty naukowe = Кримсько-польський збірник наукових праць* (2011), zbioru *Језык религијну давнеј и дзис (w kontekście teologicznym i kulturowym)* (2009), zbioru *Коммуникативное поведение славянских народов: русские, украинцы, белорусы, поляки, сербы* [*Zachowanie komunikatywne narodów słowiańskich – Rosjanie, Ukraińcy, Białorusini, Polacy, Serbowie*] (И.А.Стернин, Л.Шипелевич 2007). Osiągnięcia polskiej teolingwistyki znane są serbskiej społeczności naukowej z artykułów А.К. Gadowskiego *Польская теоллингвистика на рубеже 20 и 21 в.* [*Polska teolingwistyka na przełomie XX i XXI w.*] (Гадомский 2012), a także z publikacji K. Konczarewicz *Славистичка истраживања у теоллингвистици: истраживачки проблеми и резултати, Црквене студије* [*Slawistyczne badania w zakresie teolingwistyki: problemy badawcze i rezultaty, studia religijne*] (Кончаревић 2011, 187–213) oraz *Источноевропска теоллингвистика данас: опита лингвистика, славистика, стране филологије* [*Wschodnioeuropejska teolingwistyka dzisiaj: ogólne językoznaństwo, slawistyka i filologie obce*] (Кончаревић 2012).

Komitet Języka Serbskiego w Świetle Współczesnych Teorii Lingwistycznych Wydziału Języka i Literatury Serbskiej Akademii Nauk i Umiejętności przygotował międzynarodowy tom prac naukowych pod tytułem *Teolingwistyczne badania nad językiem serbskim i innymi językami słowiańskimi* [*Badania teolingwistyczne języka serbskiego i innych języków słowiańskich*] pod redakcją Kseniji Konczarewicz i Jasminy Grković-Major, członka korespondenta SANU. Projekt dotyczy następujących zagadnień teolingwistyki w kontekście języka serbskiego i innych języków słowiańskich: 1. teorii i metodologii teolingwistyki, 2. języków religijnych w ujęciu synchronicznym i diachronicznym, 3. komunikacji wewnątrzkościelnej i kultury komunikacji religijnej, 4. religijnego zespołu funkcjonalno-stylistycznego ze szczególnym uwzględnieniem stylów naukowego, informacyjnego, publicystycznego i administracyjno-handlowego w komunikacji wewnątrzkościelnej oraz stylu literatury religijnej, 5. teorii gatunków

(gatunków biblijnych, liturgicznych, gatunków oficjalnych dokumentów Kościoła, tekstów Świętych Ojców, kazania, orędzia, gatunków aktów codziennej komunikacji wewnątrzkościelnej) w ujęciu synchronicznym i diachronicznym, 6. zagadnień leksykologii, frazeologii, paremiologii (terminologii teologicznej, leksyki związanej z prawosławiem, onomastyki, frazeologii, paremiologii) i leksykografii w obrębie języka teologii i Kościoła (w ujęciu lingwistycznym, kulturoznawczym, etymologicznym oraz w ujęciu rozwoju semantycznego), 7. fonetycznej, ortoepicznej, ortograficznej oraz gramatycznej specyfiki tekstów religijnych, 8. problemów lingwistyki i poetyki przekładu literatury teologicznej, 9. dyskursu religijnego w języku serbskim i innych językach słowiańskich (Грковић-Мејдор, Кончаревић 2013).

### Podsumowanie

Z tego, co powiedzieliśmy do tej pory, wynika, że w kontekście współczesnych badań teolingwistycznych polska teolingwistyka, z jednej strony, stanowi nie tylko swojego rodzaju jądro, centrum, wokół którego zgrupowała się teolingwistyka słowiańska, ale i – z drugiej strony – pełni funkcję katalizatora, dzięki któremu rosyjska, ukraińska i serbska teolingwistyka stały się nieodzowną częścią składową teolingwistyki słowiańskiej, a także, pomimo ich ogromnych osiągnięć, otrzymały „drugi oddech” na przełomie XX i XXI wieku. Wszystko to pomogło teolingwistyce polskiej zająć odpowiednie miejsce nie tylko w teolingwistyce słowiańskiej, ale i światowej.

### Bibliografia

- Bajerowa I., Karpluk M., Leszczyński Z., 1993, *Język a chrześcijaństwo*, Lublin.
- Bajerowa I., Puzynina J., 2000, hasło: *język religijny – aspekt filologiczny*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin, s. 19–20.
- Bohač A., 1908, *Vpliv romantisny na slovanskou terminologii cirkevni*, Listy Filologicke, Praha, c. 369–374, 432–344.
- Bortkiewicz P. ks., Mikołajczak S., Rybka M. (red.), 2009, *Język religijny dawniej i dziś (w kontekście teologicznym i kulturowym)*, t. 4, Poznań.
- Bortkiewicz P. ks., Mikołajczak S., Rybka M. (red.), 2009, *Język religijny dawniej i dziś (w kontekście teologicznym i kulturowym)*, t. 5, Poznań.
- Danyliuk N., 2014, *Leksyka islamska w historii języka ukraińskiego [Исламська лексика в історії української мови]*, Toruń.
- Frinta A., 1918, *Nabozenske nazvoslovi Ceskoslovoneska. Iazykozpytny rozbor s doclody z nasi reformaöni literatury*, Praha.

- Gadomski A., Łapicz Cz., 2008, *Teolingwistyka: historia, stan współczesny, perspektywy*, [w:] Ч. Лапич, А.К. Гадомский (ред.), *Хрестоматия теологической лингвистики || Chrestomatia teolingwistyki*, Симферополь, с. 33–60.
- Gajda S., Sobeczko H.J. (red.), 1998, *Człowiek – dzieło – sacrum*, Opole.
- Gomola A., 2010; *Bóg kobiet. Studium językoznawczo-teologiczne*, Tarnów.
- Greule A., Kucharska-Dreiß E., Makuchowska M., 2005, *Neure Forschungen zur Sakralsprache im deutsch-polnische Vergleich. Erträge – Tendenzen – Aufgaben*, „Heiliger Dienst”, 2, s. 75.
- Karpluk M., Sambor J. (red.), 1988, *O języku religijnym. Zagadnienia wybrane*, Lublin.
- Klich E., 1927, *Polska terminologia chrześcijańska*, Poznań.
- Kładoczny P., 2004., *Proroctwa chrześcijańskie jako gatunek mowy na tle innych gatunków profetycznych*, Zielona Góra.
- Koziara S., Przyczyna W. (red.), 2009, *Polszczyzna biblijna. Między tradycją a współczesnością*, t. 1–2, Tarnów.
- Kulwicka-Kamińska J., Łapicz Cz. (red.), 2013, *Tatarzy Wielkiego Księstwa Litewskiego w historii, języku i kulturze*, Toruń.
- Makuchowska M., 2007, *Bibliografia języka religijnego (1945–2005)*, Tarnów.
- Makuchowska M., 2011, *Od wrogów do braci. Posoborowe zmiany w dyskursie Kościoła katolickiego*, Opole.
- Miklosich F., 1876, *Die christliche Terminologie der slavischen Sprachen, Denkschriften der Kaiserl. Akademie der Wissenschaften, Philosophisch – Historische Klasse*, Wien,
- Mikołajczak S., Więclawski T. (red.), 2004, *Język religijny dawniej i dziś*, t. 1, Poznań.
- Mikołajczak S., Więclawski T. (red.), 2005, *Język religijny dawniej i dziś*, t. 2, Poznań.
- Mikołajczak S., Więclawski T. (red.), 2007, *Język religijny dawniej i dziś*, t. 3, Poznań.
- Przybylska R., Przyczyna W. (red.), 2008, *Język katechezy*, Tarnów.
- Przyczyna W., Siwek G., 1999, *Język w Kościele*, [w:] W. Pisarkow (red.), *Polszczyzna 2000. Orodzie o stanie języka na przelomie tysiącleci*, Kraków, s.130–149.
- Šetka I., 1940, *Hrvatska kršćanska terminologia*, Šibenik.
- Šetka I., 1941, *Hrvatski kršćanski termini grčkoga porijikla*, Šibenik.
- Šetka I., 1964, *Hrvatski kršćanski termini latinskoga porijiklar*, Makarska.
- Šetka I., 1965, *Hrvatska kršćanski termini slavenskoga porijikla*, Makarska.
- Wojtak M., 2011, *Chrestomatia Teolingwistyki*, red. Aleksander Gadomski, Czesław Łapicz, *Symferopol 2008*, 350 ss., [w:] А.К. Гадомский, И.Г. Соколова (ред.), *Крымско-польский сборник научных, т. 9*, Симферополь, с. 287–290.

- Wojtak M., 2011, *Współczesne modlitewniki w oczach językoznawcy. Studium genologiczne*, Tarnów.
- Woźniak E. (red.), 2000, *Inspiracje chrześcijańskie w kulturze Europy*, Łódź.
- Zdunkiewicz-Jedynak D. (red.), 2010, *Dyskurs religijny w mediach*, Tarnów.
- Zeler B., 1999, *Język innych kościołów chrześcijańskich (na przykładzie Kościoła Ewangelicko-anglikańskiego)*, [w:] W. Pisarkow (red.), *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, Kraków, s. 149–165.
- Байћ Р., 2007, *Богослужбени језик у Српској православној цркви: прошлост, савремено стање, перспективе*, Београд.
- Байћ Р., 2013., *Лексика из сфере православне духовности у српском језику и њена лексикографска обрада: докторска дисертација*, Београд.
- Белл Р., Уотт У.М., 2005, *Коранистика. Введение*, Санкт-Петербург.
- Бібла С.В., 1996, *Динаміка розвитку української церковної термінології*, [в:] *Філологічні студії*: Збірник наукових праць. Вип. 1, Луцьк, с. 71–75.
- Бібла С.В., 1996, *Лексико-семантичні парадигми в системі української церковної термінології (синонімія)*, [в:] *Східнослов'янські мови в їх історичному розвитку*. Збірник наукових праць, присвячених пам'яті проф. С.П. Самійленка, Запоріжжя, с. 173–176.
- Бібла С.В., 1997, *Склад, структура й шляхи формування української церковної термінології (назви церковних чинів та посад): дис... канд. філол. наук*, Київ.
- Бібла С.В., 1998. *Види та джерела варіативності в системі української церковної термінології*, [в:] *Сучасна українська богословська термінологія: від історичних традицій до нових концепцій: Матер. всеукр. наук. конф.*, Львів, с. 258–263.
- Бочарова І.В., 1999, *Лексико-семантичні і граматичні параметри назв релігійних свят у сучасній українській мові: автореф. дис... канд. філол. наук*, Київ.
- Браїлко Ю.І., 2005, *Конфесійна лексика у творчості українських поетів 60-80-х років ХХ століття (семантико-стілістичний аспект): дис. ... канд. філол. наук*, Київ.
- Буслаев Ф., 1848, *О влиянии христианства на славянский языкъ. Опытъ языка по Остромирову Евангелію*, Москва.
- Гадомски А.К., Кончаревіћ К. (прир.), 2012, *Теолінгвістика. Зборник научних радова*, Београд.
- Гадомский А.К., 2010, *Русская теолінгвістика: история, основные направления исследований*, „Стил” 9, Београд, с. 357–374.
- Гадомский А.К., 2012, *Польская теолінгвістика на рубеже ХХ–ХХІ столетий*, [в:] А.К. Гадомски, К. Кончаревіћ (прир.), *Теолінгвістика. Зборник научних радова*. Београд, с. 13–27.
- Глубоковский Н.Н., 1915, *Греческий язык Нового Завета в свете современного языкознания*, Петроград.

- Горбач О., 1991, *Українська народна релігійно-християнська термінологія й лексика*, [в:] О. Горбач, *Статті до 1000-ліття християнізації Русі-України*, Б. м., с. 99–146.
- Грималовський І.С., 2006, *Мова української духовної поезії XVIII – початку XIX століття: дис... канд. філол. наук*, Чернівці.
- Грицак Є., 1934, *Вплив церкви й релігії на українську мову (Студія з ділянки української лексикографії)*, [w:] *II Międzynarodowy zjazd slawistów (Filologów słowiańskich): Księga referatów I. Sekcja I: Językoznawstwo*, Warszawa, s. 34–38.
- Грковић-Мејдор Ј., Кончаревић К. (прир.), 2013, *Теолінгвистичка проучавања словенских језика*, Белград.
- Даниленко В.П., 2003, *Общее языкознание. Курс лекций*, Иркутск.
- Десницкая А.В., Кацнельсон С.Д. (ред.), 1980, *История лингвистических учений. Древний мир*, Ленинград.
- Земская Е.А. (ред.), 1996, *Русский язык конца XX столетия (1985–1995)*, Москва.
- Катунин Ю.А. 2002, *Православие Крыма в 1917–1939 годах: проблема взаимоотношений с государством*, Симферополь.
- Кнежевић И., 2010, *Теолошки дискурс енглеског и српског језика*, Београд.
- Ковалів П., 1964, *Лексичний фонд літературної мови Київського періоду (X–XIV ст.): Запозичення*, Нью-Йорк.
- Ковтун А.А., 2006, *Інноваційні процеси в українській церковно-релігійній лексичі (на матеріалі художньої прози XX ст.): дис... канд. філол. наук*, Чернівці.
- Кончаревић К., 2006, *Језик и православна духовност. Студије из лингвистике и теологије језика*, Крагујевац, 2006.
- Кончаревић К., 2010, *Руски језик у теологији: обликовање теолошког текста - техника превођења*, Београд.
- Кончаревић К., 2012, *Источноевропска теолінгвистика данас: општа лингвистика, славистика, стране філологије*, [в:] Б. Шијаковић (уред.), *Српска теологија у двадесетом веку: Истраживачки. Проблеми и резултати*, књ. 11, Београд, с. 145–171.
- Кончаревић К. 2013, *Славистичка истраживања у теолінгвистички: истраживачки проблеми и резултати. Црквене студије*, књ, Ниш, с. 187–213.
- Кончаревић К., Радовановић М., 2012, *Руско-српски и српско-руски теолошки речник = Русско-сербский и сербско-русский богословский словарь*, Београд.
- Коньчак И., 2000, *Формирование терминологии, связанной с исламом в русском языке. На основе четырех русских переводов: Диссертация на соискание доктора гуманитарных наук*, Торунь.

- Лук'янчук С.В., 2008, *Епітет у конфесійному стилі сучасної української мови (функціонально-семантичний аспект)*: дис... канд. філол. наук, Київ.
- Маслова В.А., 1997, *Введение в лингвокультурологию. Учебное пособие*, Москва.
- Мечковская Н.Б., 1998, *Язык и религия: Пособие для студентов гуманитарных вузов*, Москва.
- Огієнко І. (Пларіон), 1979, 1982, 1988, *Етимологічно-семантичний словник української мови*, т. 1–3, Вінніпег.
- Огієнко І., 1943, *Церковний словничок*, Холм.
- Осінчук Ю.В., 2008, *Історія богослужбово-обрядової лексики української мови*: дис... канд. філол. наук, Київ.
- Панько Т.І., Кочан І.М., Мацюк Г.П., 1994, *Українське термінознавство*, Львів.
- Піддубна Н., 2000, *Семантичні зміни дохристиянських назв релігійних споруд у сучасній українській мові*, [в:] *Християнство й українська мова: Матеріали наукової конференції*, Львів, с. 238–244.
- Піддубна Н.В., 2000, *Формування номенклатури назв релігійних споруд в українській мові*: дис... канд. філол. наук, Харків.
- Піддубна Н.В., 2000, *Формування номенклатури назв релігійних споруд в українській мові*: дис... канд. філол. наук, Харків.
- Піддубна Н.В., Редін П., 1998, *Про найменування культових споруд у сучасній українській мові*, [в:] *Сучасна українська богословська термінологія: від історичних традицій до нових концепцій*: Матеріали Всеукраїнської наукової конференції, Львів, 251–258.
- Постовалова В.И., 2012, *Теолингвистика в современном гуманитарном познании: истоки, основные идеи и направления*, [в:] «Magister Dixit» – *научно-педагогический журнал Восточной Сибири*, No4 (12). Декабрь (<http://md.islu.ru/>).
- Прохватилова О.А., 1999, *Православная проповедь и молитва как феномен современной звучащей речи*: Монография, Волгоград.
- Пуряєва Н.В., 2000, *Варіантність у сучасній українській церковно-обрядовій термінології: проблема термінографічного відображення*, [в:] *Християнство й українська мова*: Матер. наук. конф., Київ, с. 101–111.
- Пуряєва Н.В., 2001, *Формування української церковно-обрядової термінології (назви богослужбових предметів)*: дис. ... канд. філол. наук, Київ.
- Пуряєва Н.В., 2001, *Особливості формування й розвиток української церковно-обрядової термінології*, [в:] *Проблеми граматики і лексикології української мови*: Зб. наук. праць, Київ, с. 249–255.
- Рудницький Я., 1988–1989, *Семантика «хреста» й «хрещення»*, [в:] *Науковий конгрес у 1000-ліття Хрещення Русі – України*, Мюнхен, с. 577–587.

- Симієв К., 2011, *Песникіња Касија: литургијска поезија песникіње Касије и њен словенски превод*, Нови Сад.
- Стернин И.А., Шипелевич Л. (ред.), 2007, *Коммуникативное поведение*. – Вып. 28: *Коммуникативное поведение славянских народов. Русские, украинцы, белорусы, поляки, сербы*, Варшава.
- Сучасна українська богословська термінологія: від історичних традицій до нових концепцій*: Матеріали Всеукраїнської наукової конференції, Львів 1998.
- Фемієв-Касапис Ј., 2010, *Порекло термина «physis», «ousia» и «hypostasis» и њихов семантички развој од најранијих помена до црквених отаца*, Београд.
- Християнство и украинська мова*: Матеріали наукової конференції. Київ, 5–6 жовтня 2000 року, Львів 2000.
- Чевела О.В., 2006, *Использование методов теологической герменевтики при интерпретации сакрального текста*. Матеріали V науково-практичної конференції «Богословие и гуманитарные науки: традиции и новая парадигма», 7–8.11. 2005, [в:] «Православный Собеседник», вып.1(11), ч. 1, Казань, с. 178.
- Шевченко Л.Л., 2000, Стаття *Конфесійний стиль*, [в:] *Українська мова: енциклопедія*, Київ, с. 252–253.
- Юрковский М., 1987, *Українські назви храму*, [в:] *Греко-католицький церковний календар*, Варшава, с. 71–73.
- Юрковский М., 1988, *Староукраїнська сакральна термінологія*, [в:] *Варшавські українознавчі записки*, Варшава, с. 75.

## Teolingwistyka polska w kontekście teolingwistyki słowiańskiej

### Streszczenie

Językoznawstwo jako nauka swoje narodziny w dużej mierze zawdzięcza Kościołowi, ponieważ pierwsze studia z zakresu lingwistyki były tworzone z inicjatywy Kościoła. Jednakże o teolingwistyce jako dziale świeckiego językoznawstwa zaczęto mówić dopiero w drugiej połowie XX wieku, za sprawą prac J.-P. Noppena (1976; 1981). Na początku XXI stulecia miało miejsce ukonstytuowanie się teolingwistyki słowiańskiej (Kucharska-Dreiß 2004).

W rozwój teolingwistyki słowiańskiej nieoceniony wkład wnieśli polscy badacze, którzy, jak pokażał czas, nie tylko przejęli od zachodnich kolegów termin „teolingwistyka”, ale także wzbogacili go i napełnili nową zawartością (Kucharska-Dreiß 2004; Greule, Kucharska-Dreiß, Makuchowska 2005).

Należy także wspomnieć o wkładzie rosyjskich, serbskich i ukraińskich uczonych w rozwój omawianej dziedziny językoznawstwa (dokładniej zob. Гадомский 2010; 2013; Грковић-Мејџор, Кончаревић 2013 i in.).

Obecnie w polskim, rosyjskim, ukraińskim i serbskim językoznawstwie możemy wyróżnić podstawowe kierunki badań teolingwistycznych. O niektórych z nich będzie mowa w niniejszym artykule.

1. Teolingwistyka jako dział językoznawstwa. Problemy metodologiczne teolingwistyki.
2. Historia badań teolingwistycznych.

3. Podstawowe podejścia do badań nad językiem religijnym:
  - badanie języka religijnego jako systemu systemów (podejście kodowe);
  - podejście stylistyczne do badań nad językiem religijnym;
  - badania genologiczne języka religijnego.
4. Zagadnienia z zakresu dydaktyki teolingwistyki.

Spis kierunków badań teolingwistycznych we współczesnym polskim, rosyjskim, serbskim i ukraińskim językoznawstwie pozostaje otwarty i może być dopełniany. Każdy z wymienionych kierunków posiada własne określone cechy. Nie zawsze można mówić o konkretnym kierunku w postaci „czyste”. Bardzo często badania przedstawicieli różnych kierunków krzyżują się lub mają charakter kompleksowy. Jest to w pełni wytłumaczalne, gdyż wszystkie te kierunki są częścią teolingwistyki. Tym nie mniej bardziej szczegółowa analiza danego problemu i analiza każdego z kierunków powinny pomóc badaczom rozjaśnić wiele problemów teolingwistycznych.

**Słowa kluczowe:** polska, rosyjska, serbska i ukraińska teolingwistyka; metodologia, główne kierunki badań.

## Polish Theolinguistics in the Context of Slavonic Theolinguistics

### Summary

The origin of linguistics as a science is obviously connected with religion, while the first linguistic works were prepared for the church. However, theolinguistics as a subdiscipline of linguistics was mentioned for the first time in the last quarter of the 20<sup>th</sup> century in J.-P. Noppen works (Noppen 1976; 1981). The institutionalisation of Slavonic theolinguistics began in the beginning of the 21<sup>st</sup> century (Kucharska-Dreiß 2004).

One has to mention the undoubted contribution of Polish or Polish scholars, who have not only transplanted the term “theolinguistics” into Slavonic humanities, but also modified and enriched this branch of linguistics with their numerous works and new research topics (Kucharska-Dreiß 2004; Greule, Kucharska-Dreiß, Makuchowska 2005).

Theolinguistics is an important part of linguistic research also in Russia, Serbia and Ukraine (see for details: Гадомский 2010; 2013, 45–70; Грковић-Мејуор, Кончаревић 2013 and others).

Nowadays Polish, Russian, Ukrainian and Serbian linguists intensively analyse the essential topics of theolinguistics. Some of them will be described in the article.

1. Theolinguistics as a part of linguistics. Methodological questions of the subdiscipline.
2. History of theolinguistic studies.
3. Main approaches in the research on the language of religion:
  - the language of religion as a system (the “code” approach);
  - stylistic approach to the research of the language of religion;
  - genological research on the language of religion.
4. Didactical questions of theolinguistics.

The list of theolinguistic branches and studies in the contemporary Polish, Russian, Serbian and Ukrainian linguistics is still open and can be enriched. Each of the above mentioned research topics focuses on the specificity of the language of religion. However, in some situations it is impossible to talk about clear approaches, while various scholars use differentiated methods and many analyses are of mixed or complex character. It is fully acceptable, because all of these approaches are a part of theolinguistics. Thus, more detailed analysis of the given issue as well as more detailed analysis of each of the theolinguistic approaches, shall help the researchers to clarify most of the theolinguistic problems.

**Keywords:** Polish, Russian, Serbian and Ukrainian theolinguistics; methodology, main directions.



<http://dx.doi.org/10.16926/j.2014.10.02>

Maria LESZ-DUK

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

## Relikty bezprzyimkowych konstrukcji okolicznikowych i dopełnieniowych w gwarach polskich

Gwary, jak wiadomo, zachowują wiele archaicznych form należących do różnych podsystemów języka. Uwaga dialektologów skupiała się przede wszystkim na właściwościach fonetycznych i fleksyjnych, rzadziej słowotwórczych i leksykalnych (Dejna 1973, 235–266), natomiast niemal zupełnie nie zajmowano się gwarowymi konstrukcjami składniowymi. Artykuł niniejszy stara się w jakimś stopniu lukę tę wypełnić.

Jego zadaniem jest przedstawienie bezprzyimkowych konstrukcji okolicznikowych i dopełnieniowych, które w polszczyźnie literackiej zanikły na przełomie XVIII i XIX wieku, natomiast znacznie dłużej przetrwały w gwarach, bo do czasów współczesnych.

Materiał został zaczerpnięty z opublikowanych tekstów gwarowych pochodzących z różnych dzielnic Polski. Z uwagi na trudności związane z drukiem, zrezygnowano w cytowanych przykładach z alfabetu fonetycznego. Nie ma to wpływu na zagadnienia składniowe, którym poświęcony jest niniejszy artykuł.

W zebranych materiale najliczniej reprezentowane są archaiczne konstrukcje z okolicznikami, rzadsze są konstrukcje z dopełnieniami. Przedstawimy je kolejno.

### Konstrukcje okolicznikowe

W gwarach polskich występują licznie bezprzyimkowe **okoliczniki czasu**, których obecnie nie spotyka się w języku literackim.

Okolicznik czasu nazywa stosunki temporalne ściśle określonego typu, a mianowicie pewien moment lub przeciąg czasu, w którym odbywa się czyn-

ność (Krażyńska 2000, 114–116). Zakres użycia okolicznika czasu jest uwarunkowany pod względem leksykalnym – w formie przypadkowej poza nielicznymi wyjątkami występują określniki czasu. Są to przede wszystkim nazwy pór roku (*zimą, tamtego popołudnia, lecie*), części doby (*wieczór, wczorajszym dniem*) oraz ogólne określniki czasu (*dawnych wieków, dawniejszym czasem*). Spora część okoliczników czasu uwarunkowana jest również syntaktycznie, gdyż występuje z obligatoryjną przydawką (*dawnych czasów, każdy tydzień, dawnymi wiekami*).

W tekstach gwarowych pojawiają się archaiczne okoliczniki czasu wyrażone czterema formami przypadkowymi, a mianowicie dopełniaczem, biernikiem, narzędnikiem i miejscownikiem.

W zebranych materiale spotyka się okoliczniki czasu wyrażone formą dopełniacza liczby mnogiej z obligatoryjną przydawką przymiotną. Takie okoliczniki nazywają pojęcie czasu w sposób nieokreślony, niesprecyzowany w dokładniejszy sposób. Oto przykłady:

*dawniejsech lat* kiedyż było dużo ubożej, Teksty 68 (białostockie), niejedną bitwą *starych czasów* widzioł, Dobrz 121 (Śląsk), *Dawnych czasuf* to jeszcze sie pisało, Pluta 143 (Śląsk).

Oprócz tych kazualnych konstrukcji występują także oboczne konstrukcje przyimkowe. Przykłady:

tak sie żyło *w downyk casak*, Nitsch 109 (Małopolska), *W mojih wiekach* na wesele byli czarno łobute, Nitsch 254 (Wielkopolska), *f tech liatach* jus sie poprawiło, Teksty 68 (białostockie).

Bezprzyimkowe konstrukcje z dopełniaczowym okolicznikiem czasu były żywe w polszczyźnie jeszcze w XVIII wieku. Oto ich przykłady:

Czynszu dawaliśmy *dawnych czasów* zlp nu. 95, Supl 40, *Czasów terażniejszych* [...] resztę ocaloną pozostałego gmachu zabezpiecza, KarpDz IV 143, szlachta wszędzie i u nas *dawnych wieków* odrzucali [...] propozycje, KonPis I 192.

Obecnie używane są wyłącznie w tych kontekstach konstrukcje przyimkowe. Przykłady:

*W dzisiejszych czasach* trzeba być z ludźmi, BrObyw 276, *Siedzieli sobie jak za dobrych czasów* przy obiedzie, Głowac 166.

W gwarach do dziś funkcjonuje biernik temporalny. Występuje zawsze z obligatoryjną przydawką z wyjątkiem zadwerbializowanej formy *wieczór*. Oto kilka przykładów:

*piera kozdy tydziń* ve stszoda, Gołąb 154 (Śląsk), *Jedyn gospodosz każdy dzień* chodziuł do Kojściola, Pluta 124 (Śląsk), *No, to każdy rok* sie jeżdżiło, Karaś 42 (Orawa), *Un go każdy wiecur* widzi, Nitsch 204 (Wielkopolska), *młynarz dopiro wieczur* chciał puść do dumu, Chom 176 (Małopolska), *Pyrsum noc* poseł jedyn tam, Nitsch 73 (Małopolska).

Obok tych bezprzyimkowych okoliczników czasu w gwarach pojawiają się także konstrukcje przyimkowe. Przykłady:

*W jedyn dzień* [...] musieli iść na katejmus, Gołab 177 (Śląsk), *f ten tydzień* będzie roboty dużo, Nitsch 226 (Wielkopolska), *Puźni we wiecur* [...] to sie zejdzie młodzisz, Nitsch 331 (Mazowsze).

Omawiane tutaj konstrukcje z bezprzyimkowym biernikiem czasu były powszechne w polskim języku literackim w XVII wieku. Oto przykłady pochodzące z tego okresu:

*Pije złodziej każdy dzień*, SatMiesz 64, *Pościć jeszcze te dni* drogiej mojej obiecuję, SobList 54, *Poczęli tę zwadę już czynić wieczór*, TrepLib 488, *na piecu upić się każdy dzień* [...] łatwo przychodzi, PetHor 118.

Współcześnie w języku ogólnopolskim występują wyłącznie konstrukcje przyimkowe na oznaczenie relacji czasowych. Przykłady:

*W tym dniu* Agnisia zachorowała, DąbNoce II 310, *W każdy piątek* odbywały się nasze wspólne zebrania, KożZam 237.

W szerokim zakresie używane są w gwarach polskich konstrukcje z narzędnikiem czasu, posiadające obligatoryjną przydawkę, zarówno w liczbie pojedynczej, jak i mnogiej. Oto przykłady:

*latowum porum* łorywoł, Sobier 108 (Kujawy), *miałem potkute syny* [...] do jezdzenia zimowem casem z gorki, Teksty 36 (białostockie), *Downymi czasami* żył bardzo psotny Janek, Nitsch 213 (Wielkopolska), *Błogeńki to dawnemi casami* u nas bywały, Nitsch 130 (Małopolska), *Latowym casym* jak mo zimioki, placki piecze, Nitsch 41 (Śląsk), *Jakie to przyśpiewki dawniejsem casem* w jesieni byli! Teksty 32 (białostockie), w Kuniecku bełam tysz, ale to *drugim powrotem*, Sobier 108 (Kujawy).

Na Śląsku spotyka się okolicznik czasu *niedzielą* <w niedzielę>. Takiej formy nie zna literacka polszczyzna. Oto przykłady:

*Niedzielą* po południu to my śli do lasa, Dobrz 148 (Śląsk), był przeszłum *niedzielum* na Istebnym, Nitsch 36 (Śląsk).

Rozpatrywane tutaj narzędnikowe konstrukcje temporalne były żywe w polszczyźnie ogólnej jeszcze w XVIII wieku. Przykłady:

Starostwo *niedawnymi czasami* arendowanym sposobem chodziło po sześć tysięcy, ZałKor 61, słowa [...] chyba *dlugim czasem* w rodowite odmienić się mogą, Ludzie 404, *piątkową pocztą* będę pisał do Wci Dobrodzieja, ZałKor 455, *Późniejszymi czasy* [...] znalazł się mój manuskrypt, KrasHist 144.

Współcześnie w języku literackim używane są wyłącznie konstrukcje przyimkowe na miejscu dawniejszych narzędnikowych. Oto przykłady:

Fala *w tym czasie* wyrosła, PutPól I 347, *W tamtych czasach* żyło się chyba spokojniej, PaukWiat 187, *Za czasów cesarza* to było na porządku dziennym, Kleop 73.

Całkowicie zanikły narzędnikowe okoliczniki czasu z obligatoryjną przydawką w liczbie pojedynczej i mnogiej, typu: *czasem pogodnym*, *dawnymi czasami*, bogato reprezentowane w gwarach i w dawnej polszczyźnie. Obecnie żywy jest jedynie narzędnik rzeczowników oznaczających pory dnia i roku, typu:

*wieczorem, rankiem, latem, jesienią, zimą*, współwystępujący z formami przyimkowymi: *na wiosnę, w nocy, w lecie, w zimie*.

Najrzadziej występuje w gwarach polskich bezprzyimkowy miejscownik czasu w zadwerbializowanych formach, rodzaju: *lecie, zimie*. Przykłady:

wielu my sie tam potym *zimie* i wołpna nawojzili, Gołab 155 (Śląsk), A to buło [...] *lecie*, Pluta 119 (Śląsk), śnyk, co *loni* był na polak, Nitsch 81 (Małopolska).

Bezprzyimkowe konstrukcje z miejscownikiem temporalnym występują w polszczyźnie literackiej jeszcze w wieku XVIII. Przykłady:

Wchodząc *zimie* w tak wielki gmach, obawiałem się zimna, StaszDzien 159, Ludzie w tych szalaszach *lecie* nie mieszkają, NarKor 130, Jeśli pańszczyzna tej dzierzawy jest dostarczająca do zarobienia folwarków *zimie i lecie?* Supl 16.

W zebranych materiale gwarowym pojawiają się także oboczne wyrażenia przyimkowe w *zimie, w lecie*. Przykłady:

A to było w *zimie*, Nitsch 123 (Małopolska), przez dachówkę przegżewa w *lecie*, Nitsch 120 (Małopolska).

Współcześnie w polszczyźnie ogólnej używane są wyłącznie konstrukcje przyimkowe. Przykłady:

W *lecie* przyjechał tam na wakacje, Korkoz 36, Wyruszyli w tę podróż w *zimie*, Głowac 28.

Oprócz omówionych okoliczników czasu pojawiają się w gwarach bezprzyimkowe **okoliczniki miejsca**, które w polszczyźnie literackiej zanikły na przełomie XVIII i XIX wieku.

Okolicznik miejsca ogranicza podstawę pod względem przestrzennym, a więc innymi słowy oznacza przestrzeń, w której odbywa się czynność (Klebanowska 1971, 6). Wyrażony jest w gwarach formą narzędnika. Jest uwarunkowany leksykalnie i dystrybucyjnie. Występuje po czasownikach czynnościowych (*iść ulicą, jechać drogą*), a w formie narzędnika używane są rzeczowniki o znaczeniu przestrzennym (*jeździć lasami, wyskoczyć oknem*). Oto przykłady takiego okolicznika miejsca:

Łun roz zajrzzoł kluczową *dziurką*, Dobrz 109 (Śląsk), łojciec *drogum* płacze, Sobier 78 (Kujawy), gnoł tym *żytym*, Sobier 38 (Kujawy), Tag wyskłocołym *łoknym*, Nitsch 207 (Wielkopolska).

Tego typu bezprzyimkowe konstrukcje żywe były w języku literackim jeszcze w XVIII wieku. Oto przykłady:

spodziewa się i on artyleriej *morzem* z Rewlu, ZałKor 130, Nim tam stanąłem, jechaliśmy *miastem*, KrasHist 140, Tą *przerwą* lała się lawa, StaszDzien 152, szła droga [...] zawsze *krajem* obsiadłym i uprawnym, StaszDzien 236.

Obecnie używamy w tym wypadku konstrukcji przyimkowych. Przykłady:

Spokojnie wyszedł *przez* frontowe *drzwi*, Rymk 28, Wracił do domu *przez* ruchliwe *miasto*, BrObyw 410, Wyjrzała *przez* *okno* czy nie wraca, Głowac 172.

W zebranych materiale gwarowym pojawiają się również bezprzyimkowe **okoliczniki miary** wyrażone biernikiem. Okolicznik miary ogranicza podstawę pod względem ilościowym: długości, szerokości, głębokości, powierzchni, objętości, ciężaru, rozciągłości w czasie itp. (Klemensiewicz 1961, 53). W gwarach występuje rzadko biernik miary czasu i długości. Oto przykłady:

Toch tą był mularzym *jedno lato*, Nitsch 71 (Śląsk), *Foro całą noc* sie jedzie, Teksty 71 (białostockie), *rof był dwadzieścia metruf szeroki*, Lorentz 537 (Pomorze), Spudnig miała [...] *wszy metry szyroki*, Nitsch 208 (Wielkopolska).

Tego typu biernikowe okoliczniki miary były powszechnie używane w osiemnastowiecznej polszczyźnie. Przykłady:

byłem posłany swoim do boru sprzężajem *dwa dni* jednego tygodnia, Supl 51, *dwa lata*, rok po roku, sieją pszenicę, StaszDzien 70, Ramię to lawy było *10 łokci szerokie*, a *trzy łokcie wysokie*, StaszDzien 152, Studnia *głęboka sto sążni*, zawsze ma wodę, StaszDzien 89.

W gwarach polskich spotkać można oboczne formy przyimkowe na określenie miary czasu: *bez lato*, *bez zima*. Przykłady:

potym zech był *bez zima* w domu, Nitsch 71 (Śląsk), *snura prany bez lato* na pole, Gołab 154 (Śląsk).

Współcześnie używane są w polskim języku literackim wyrażenia przyimkowe dla nazwania okoliczności miary. Oto przykłady:

Był to plac *na 10 metrów szeroki*, *na 20 metrów długi*, PaukWiat 217, *wyjechałem na kilka dni* z Warszawy, BrObyw 208, *Przez jeden dzień* czuł się szczęśliwy, Głowac 28.

W zebranych materiale gwarowym udało się znaleźć jeden przykład narzędnikowego **okolicznika przyczyny**, np.: *Umrzeć jadowitom śmierciom*, Nitsch 82 (Wielkopolska). Obocznie pojawiła się również konstrukcja przyimkowa, np.:

Bo ja *łod głodu* umirom, Pawł 148 (Małopolska).

Obecnie w języku ogólnopolskim okolicznik przyczyny używany jest wyłącznie przyimkowo. Przykłady:

*Z głodu* przyjdzie nam umrzeć, BrObyw 87, *Zginął od kuli* rewolwerowej, Korkoz 205.

## Konstrukcje dopełnieniowe

Znacznie rzadziej spotyka się w gwarach zapomniane w języku literackim konstrukcje dopełnieniowe.

Warto zwrócić uwagę na reliktowe związki z dopełniaczem ablatywnym po czasownikach oznaczających oddalanie, rozdzielanie, rozłączanie. Oto ich przykłady:

Baba *chłopa* odeszła, Sobier 48 (Kujawy), *chto dugo lyga*, *tygo chlyb łodbiga*, Dobrz 117 (Śląsk), *uratował sie śmierci*, Nitsch 144 (Małopolska).

W języku ogólnym takie dopełnienia były obecne w XVIII wieku. Przykłady:

Człowiek zniewieściał [...] *placu odbiegnie*, WęgOrg 20, w mieście odszedłem wielkich *gmachów*, StaszDz 68, Uszedłeś *marnotrawców*, wpadniesz w otchłań nową, KrasSat 51, Rozsądny, co się ustrzegł takiego *pogromu*, KrasSat 134.

Współcześnie użylibyśmy tutaj przyimka *od* z dopełniaczem. Oto przykłady:

Żadne z rodziców nie chciało *od* chorych *dzieci* odjechać, DąbNoce I 36, Paweł odbiegł *od okna*, BrObyw 72, Nie odstąpił *od obyczajów* swego ludu, Kleop 145.

W gwarach też pojawiają się oboczne konstrukcje przyimkowe, np.: łona łodyśla *łot* tej *studni*, Teksty 88 (białostockie).

Rzadko występują w gwarach polskich dopełnienia kresu i kierunku wyrażone dopełniaczem po czasownikach z przedrostkiem *do-*. Oto przykłady:

Teroz miał dojść tych *jelyni*, Dobrz 1133 (Śląsk), oni dopadli *chłopa*, Pawł 76 (Małopolska).

Częstsze są w tym wypadku konstrukcje analityczne. Przykłady:

došla *du niego*, Sobier 116 (Kujawy), Dojechałym *do dumu*, Nitsch 224 (Wielkopolska), doślim *do* samego rekoskiego *lasu*, Teksty 36 (białostockie).

Obecnie w języku literackim występują wyłącznie formy przyimkowe. Przykłady:

Agnisi wydało się, że nie dojdzie *do stołu*, DąbNoce III 7, dojeżdżamy *do Garonny*, PutPół III 263, Zzianani dobiegliśmy *do bazy*, Rymk 244.

Rzadko w gwarach spotyka się dopełnienie celownikowe po czasowniku *śmiać się*. Przykłady:

To sie płojedni śmiali temu *śpiwaniu*, Nitsch 99 (Małopolska), ponieftory to sie ta bedzie i śmiał *temu*, Nitsch 84 (Małopolska).

Tego typu dopełnienie żywe jest w polszczyźnie w XVII wieku. Przykłady:

Apollo [...] śmiał się jego *pomysłowi*, PetHor 36, radzi się *im* śmieją, SejmPiek 42.

Obecnie występuje wyłącznie konstrukcja *śmiać się z kogo, z czego*, np.:

Do żywego śmiali się z jego *dowcipów*, Głowac 120.

Sporadycznie trafia się w gwarach reliktowa konstrukcja *grać co*, wyparta w języku literackim przez *grać w co*. Oto przykłady:

znarowiuł sie grać *bilard*, Sobier 17 (Kujawy), ti tu *karty* grałsz, Nitsch 56 (Śląsk).

Takie bezprzyimkowe dopełnienie występowało w polszczyźnie ogólnej w XVII i XVIII wieku. Przykłady:

*Karty, kostki* grać łąco przychodzi, PetHor 118, Grać *karty, kostki, grać piłę*, Trotz s. v. *gram*.

Spotyka się także w gwarach zapomniane konstrukcje z biernikiem *placić co, zapłacić co*. Przykłady:

kieś ty *taniec* zapłacił, Nitsc 92 (Małopolska), płacił *gozałke* abo i *piwo* la tańcownikuf, Nitsch 100 (Małopolska), zeby mu tą *skodą* zapłaciuł, Dobrz 120 (Śląsk).

Takie bezprzyimkowe konstrukcje występują w polszczyźnie literackiej w XVIII wieku. Oto przykłady:

A *kopę* zapłacił nam po zł 6, Supl 90, Że się *dobrze* złym płaci, nauczyło mnie smutne doświadczenie, KrasDośw 97.

Obecnie używane są wyłącznie konstrukcje przyimkowe *płacić za co* i *zapłacić za co*, np.:

jeszcze nie zapłacił nam *za robotę*, PaukWiat 64.

W materiale gwarowym pojawiły się dwa przykłady narzędnikowego dopełnienia orzekającego. Oto one:

Joch był *masorzym* wyuczyny, Nitsch 38 (Śląsk), ja jego miałam *wdofcem* już, Teksty 64 (białostockie).

Dzisiaj we współczesnym języku polskim używa się w tym wypadku konstrukcji przyimkowych. Przykłady:

Dziadek umarł *jako* dziewięćdziesięcioletni *starzec*, Rymk 182, wykształciła go przecież *na inżyniera*, Gordon 62, czy ludzie jego właśnie wybiorą *na króla*? Kleop 189.

Obecnie narzędnikowe dopełnienie orzekające jest używane rzadziej niż w dawniejszej polszczyźnie. Występuje po czasownikach przechodnich oznaczających nazywanie, przeistaczanie, przemienianie, typu: *mianować kogoś królem*, *przezywać kogoś beksą*, *ogłosić kogoś zbawcą* oraz po czasownikach nieprzechodnich, typu: *umrzeć więźniem*, *obudzić się człowiekiem*, *czuć się królem* (Pi-sarkowa 1965, 95).

W gwarach pojawił się przykład bezprzyimkowego narzędnika socjatywnego:

Jeden parobek kciał sie łożenić piknom *dziolchom*, Nitsch 103 (Małopolska).

W XVIII wieku w języku ogólnopolskim narzędnik socjatywny jest w powszechnym użyciu. Oto przykłady:

Prokacy [...] odgraża nam, jeżeli pojedziemy *furmanem* innym jak on, StaszDzien 140, kiedy wyśle kogoś w drogę *czworgiem bydła*, to rachuje tylko 3 dni, Supl 461.

Współcześnie narzędnik został wyparty przez przyimek *z* oraz narzędnik, np.:

klóciła się *z sąsiadką* o ogród, Głowac 165, ożenił się młodo *z* bogatą *dziewczyną*, Korkoz 111.

Jak wynika z omówionego materiału, dialekty polskie są w zakresie systemu przypadkowego bardziej zachowawcze niż polszczyzna ogólna. Szereg konstrukcji kazualnych zachowuje się w nich do dzisiaj. Utrzymuje się w szerszym zakresie niż w języku literackim okolicznik czasu. Spotyka się formy dopełniająca czasu z obligatoryjną przydawką w liczbie mnogiej (*starych czasów*), formy

biernika czasu (*wieczór, każdy dzień*), narzędnika czasu (*latową porą, niedzielą*) oraz resztki miejscownika temporalnego (*zimie, lecie*). Reprezentowane są także okoliczniki miejsca w narzędniku (*gnać żytem*), okoliczniki miary w bierniku (*trzy metry długi*) i okoliczniki przyczyny w narzędniku (*umrzeć śmiercią*). Rzadziej występują archaiczne dopełnienia przedmiotowe (*uratował się śmierci, śmiać się śpiewaniu, grać karty*) czy dopełnienia orzekające (*wyuczony masażem*). Z zebranego materiału wynika, że niekiedy tym archaicznym bezprzyimkowym konstrukcjom towarzyszą nowsze przyimkowe.

Warto też podkreślić, że polskim gwarom obce są wtórne przyimki odwyrażeniowe, licznie reprezentowane w języku współczesnej prasy, typu: *w stosunku do czego, w wyniku czego, w zakresie czego, skutkiem czego, ze względu na kogo, na co, w związku z czym*, itp. (Anusiewicz 1978, 148–159).

Wynika stąd, że proces przechodzenia przypadków kazualnych w przyimkowe objął nie tylko język literacki (Lesz-Duk 2014, 181–183), ale również i gwary polskie, które jednak nieco wolniej pozbywają się wieloznacznych, treściowo niesprecyzowanych przypadków na rzecz konstrukcji przyimkowych.

## Bibliografia

- Anusiewicz J., 1978, *Konstrukcje analityczne we współczesnym języku polskim*, Wrocław.
- Dejna K., 1973, *Dialekty polskie*, Wrocław.
- Klebanowska B., 1971, *Znaczenia lokatywne polskich przyimków właściwych*, Wrocław.
- Klemensiewicz Z., 1961, *Zarys składni polskiej*, wyd. 3, Warszawa.
- Krażyńska Z., 2000, *Staropolskie konstrukcje z przyimkami*, cz. 1, Poznań.
- Lesz-Duk M., 2014, *Historyczne procesy przekształceń form przypadkowych w wyrażenia przyimkowe w języku polskim*, Łódź.
- Pisarkowa K., 1965, *Predykatywność określeń w polskim zdaniu*, Wrocław.

## Wykaz cytowanych źródeł i ich skróty

- BrObyw – K. Brandys, *Obywatele*, Warszawa 1955.
- Chom – O. Chomiński, *Dialekty polskie okolic Rymanowa*, MPKJ VII, Kraków 1920.
- DąbNoce – M. Dąbrowska, *Noce i dnie*, t. 1–5, Warszawa 1963.
- Dobrz – W. Dobrzyński, *Gwary powiatu niemodlińskiego*, cz. 2, Wrocław 1967.
- Głowac – J. Głowacki, *Testament królowej Nefertite*, Warszawa 1971.
- Gołąb – P. Gołąb, *Gwara Schodni i okolicy*, Wrocław 1955.
- Gordon – B. Gordon, *Ulica Bliska*, Katowice 1960.



- Karaś – M. Karaś, A. Zaręba, *Orawskie teksty gwarowe z obszaru Polski*, Kraków 1964.
- KarpDz – F. Karpiński, *Dzieła wierszem i prozą*, t. 1, 4, Warszawa 1806.
- Kleop – A. Krawczuk, *Kleopatra*, Wrocław 1972.
- KonPis – S. Konarski, *Pisma wybrane*, t. 1, Warszawa 1955.
- Korkoz – K. Korkozowicz, *Będę zamordowana*, Warszawa 1970.
- KoŻZam – K. Koźniewski, *Zamknięte koła*, Warszawa 1965.
- KrasDośw – I. Krasicki, *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki*, Kraków 1922.
- KrasHist – I. Krasicki, *Historia*, Warszawa 1956.
- KrasSat – I. Krasicki, *Satyry i listy*, Wrocław – Kraków 1958.
- Lorentz – F. Lorentz, *Teksty pomorskie*, Kraków 1924.
- Ludzie – *Ludzie Oświecenia o języku i stylu*, red. M.R. Mayenowa, t. 1, Warszawa 1958.
- NarKor – A. Naruszewicz, *Korespondencja 1762–1796*, Wrocław 1959.
- Nitsch – K. Nitsch, *Wybór polskich tekstów gwarowych*, wyd. 3, Warszawa 1968.
- PaukWiat – E. Pauksza, *Wiatrolomy*, Warszawa 1962.
- Pawł – E. Pawłowski, *Gwara podegrodzka*, Wrocław – Kraków 1955.
- PetHor – S. Petrycy, *Horatius Flaccus w trudach więzienia moskiewskiego*, Kraków 1914.
- Pluta – F. Pluta, *Dialekt głogówecki*, cz. 2, Wrocław 1964.
- PutPół – J. Putrament, *Pół wieku*, t. 1–3, Warszawa 1961.
- Rymk – W. Rymkiewicz, *Wtajemniczenie*, Łódź 1974.
- SatMiesz – *Polska satyra mieszczańska. Nowiny sowiżrzalskie*, Kraków 1950.
- SejmPiekielny – *Sejm piekielny. Satyra obyczajowa 1622 r.*, Kraków 1903.
- Sobier – Z. Sobierajski, *Gwary kujawskie*, Poznań 1952.
- SobList – J. Sobieski, *Listy do Marysieńki*, Warszawa 1962.
- StaszDzien – S. Staszic, *Dziennik podróży*, Kraków 1931.
- Supl – *Supliki chłopskie XVIII wieku*, Warszawa 1954.
- Teksty – *Teksty gwarowe z Białostoczczyzny z komentarzem językowym*, red. A. Obrębska-Jabłońska, cz. 1, Warszawa 1972.
- Tomasz – A. Tomaszewski, *Gwara Łopienna i okolice w północnej Wielkopolsce*, Kraków 1930.
- TrepLib – W.N. Trepka, *Liber generationis plebanorum (Liber chamorum)*, Wrocław 1963.
- Trotz – M.A. Trotz, *Nowy Dykcyonarz to jest mownik polsko-niemieckofrancuski*, Lipsk 1764.
- WęgOrg – T.K. Węgierski, *Organy*, Warszawa 1956.
- ZałKor – J.A. Załuski, *Korespondencja 1724–1736*, Wrocław 1967.

## Relikty bezprzyimkowych konstrukcji okolicznikowych i dopełnieniowych w gwarach polskich

### Streszczenie

Zadaniem tego artykułu jest przedstawienie występujących w gwarach polskich bezprzyimkowych konstrukcji okolicznikowych i dopełnieniowych, które w polszczyźnie ogólnej zanikły po XVIII wieku, natomiast znacznie dłużej przetrwały w gwarach, bo do czasów współczesnych. Chodzi tutaj między innymi o okoliczniki czasu (*tamtych czasów, lecie*), miejsca (*droga szła krajem zaludnionym*), miary (*studnia głęboka 10 metrów*), a także dopełnienia (*dojść jeleni, śmiać się śpiewaniu, grać bilard*).

**Słowa kluczowe:** konstrukcje okolicznikowe, konstrukcje dopełnieniowe, dialekty polskie.

## Relics of Adverbial and Object Constructions Without Prepositions in Polish Dialects

### Summary

The aim of this paper is to present adverbial and object constructions without prepositions in Polish dialects. These constructions disappeared from general Polish language after XVIII century, but survived in dialects until now. These include adverbial expressions of time (*tamtych czasów, lecie*), adverbial expressions of place (*droga szła krajem zaludnionym*), adverbial expressions of the measure (*studnia głęboka 10 metrów*) and objects (*dojść jeleni, śmiać się śpiewaniu, grać bilard*).

**Keywords:** adverbial constructions, object constructions, Polish dialects.

<http://dx.doi.org/10.16926/j.2014.10.03>

Monika KACZOR  
Uniwersytet Zielonogórski

## **Kontekst sytuacyjny tekstu a eksplikowanie określonych pojęć etyczno-społecznych (na przykładzie wybranych czasopism społeczno-politycznych i społeczno-kulturalnych)**

Zmiany ustrojowe, ze szczególnym uwzględnieniem znaczących transformacji gospodarczych i społecznych, spowodowały, że pewne pojęcia związane z etyką społeczną zasadniczo wpłynęły na stan świadomości społecznej (wartości i postaw), co znajduje swoje potwierdzenie w przekazach prasowych (Kwiek-Osiowska 1989; Sękowska 2007). Konieczność dostosowania się do nieznanymi, nowych i niejednokrotnie innych struktur politycznych i społeczno-gospodarczych, które pojawiały się pod wpływem nowych tendencji ustrojowych, wymusiła zmiany języka, opisu i interpretacji tych fragmentów rzeczywistości, które są związane z całością mechanizmów i warunków działania systemu politycznego i społeczno-gospodarczego. W tej sytuacji na szczególną uwagę zasługują pojęcia etyczno-społeczne, które w przekazach prasowych sprzyjają wyrażaniu ocen, perswazji, a także kształtowaniu określonych zachowań odbiorcy, a tym samym tworzeniu obrazu charakterystycznego dla mówienia o wartościach we współczesnych zjawiskach politycznych i społeczno-gospodarczych (Puzynina, Zdunkiewicz 1992).

Słownictwo związane z etyką społeczną nie jest kategorią ostrą i, jak dotąd, nie zostało precyzyjnie zdefiniowane. W związku z tym problematyka pojęć etyczno-społecznych została włączona w nurt rozważań związanych z „pojęciami sztandarowymi” (Pisarek, 1999; Grzywaczewski 1997), „słowami najważniejszymi” (Pisarek 2005), „pojęciami flagowanymi” (Pisarek 1989), „wyrazami ważnymi” (Pisarek 2001), „symbolami kolektywnymi” (Fleischer 1996). Są one opisywane jako elementy rzeczywistości opartej na doświadczeniu ze względu

na różne wartości i antywartości, miranda (pojęcia pozytywne, które należy podziwiać) i kondemnanda (pojęcia negatywne, które należy potępiać) (Pisarek 2002).

W związku z problemem zawartym w tytule artykułu wypada odnieść się do zjawiska etyki społecznej (Radziejewicz-Winnicki 2004; Sztompka 1994; Wojtyła 1979), będącej, jak to wynika z przekazów prasowych, domeną zainteresowań na gruncie relacji politycznych, społecznych, ekonomicznych (biznesowych). Ma to istotne znaczenie dla funkcjonowania w tych obszarach pojęć właściwych etyce społecznej. Jej przedmiotem jest przede wszystkim moralna ocena działań politycznych, społecznych, gospodarczych, kulturowych (obyczajowych), uwarunkowana także funkcjonowaniem określonych struktur i instytucji. Etyka społeczna wchodzi w zakres treści etyki ogólnej w tym wymiarze, który wskazuje na jakość moralną ludzkich zachowań w wymienionych powyżej sferach życia w perspektywie godności osoby ludzkiej.

Z tym, co napisano wyżej, wiąże się zjawisko ładu społecznego, charakteryzowane pośrednio w przekazach prasowych, w którym istotne znaczenie mają określone pojęcia etyczno-społeczne. Ład społeczny sprzyja zaspokajaniu indywidualnych i społecznych potrzeb, a także zapewnia więź społeczną i ład moralny. Jego cechami dystynktywnymi są wartości etyczne, normy i wzory działania i postępowania, tworzące normatywno-społeczny porządek moralny.

Wiele pojęć związanych z etyką społeczną jest znaczących dla dyskursu prasowego (Grzywaczewski 1997; Pisarek 2005). Konteksty, w których pojawiają się pojęcia etyczno-społeczne, ujawniają nowy sens i inne uwarunkowania, mające wpływ na myślenie i mówienie o wartościach ważnych dla sfery etyczno-społecznej. Zwracają uwagę przede wszystkim te połączenia z pojęciami etyczno-społecznymi, które są osobliwe, okazjonalne, słabo utrwalone, niemające postaci konwencjonalnych związków wyrazowych, ale występujące we współczesnych tekstach prasowych (Nowakowska 2005). Znamienne jest także usytuowanie pojęć etyczno-społecznych w szerokich kontekstach cywilizacyjnych, politycznych, społeczno-gospodarczych i kulturowych (obyczajowych), co otwiera możliwości dla powstawania nowych połączeń wyrazowych.

Ze względu na problem zawarty w tytule artykułu przyjmuję, że kontekst sytuacyjny to „te fakty, które są relewantne dla komunikacji i jednocześnie właśnie one zostały wybrane i właściwie zinterpretowane w trakcie procesu tworzenia tekstu” (Żydek-Bednarczuk 2005, 231). W lingwistyce kontekst sytuacyjny jest definiowany także jako zespół istotnych elementów towarzyszących wypowiedzi (Pisarkowa 1978). Zadaniem Barbary Bonieckiej, kontekst sytuacyjny „jest to wszystko, co dla mówiących ma znaczenie wtedy, gdy konstruują teksty, czy też to, co powinni brać pod uwagę, gdy mówią inni, wreszcie to wszystko, z czego powinni zdawać sobie sprawę, wchodząc w interakcję przy założeniu, że stronom zależy na osiągnięciu konkretnych celów” (Boniecka 1999, 47; por. także Beugrande, Dressler 1990; Dobrzyńska 1990; Ostaszewska, Sławkowa 1996; Puzynina 1990). Kontekst sytuacyjny również jest rozumiany jako przeniesienie

cech relewantnych z sytuacji do tekstu wypowiedzi. W efekcie tworzoną one kontekst sytuacyjny polegający na sprzężeniu zwrotnym między sytuacją zewnętrzn językową a kontekstem stanowiącym ramy tekstu” (Ostaszewska, Sławkowa 1996, 235).

W literaturze lingwistycznej mówi się o kontekście sytuacyjnym (pragmatycznym, tekstowym) (Grzegorzczkowska 1994; Grzegorzczkowska 2001; Langa-cher 2005). Wszystkie te określenia mają charakter funkcjonalny, a ich użycie ma zinterpretować określoną jednostkę leksykalną zastosowaną w określonym celu/intencji. Zatem kontekst to: 1. dyskurs, który otacza jednostkę językową i pozwala określić jej interpretację; 2. okoliczności lub zbiór faktów, które otaczają pewną sytuację lub zdarzenie (Ciecierski 2011, 2–3); 3. „sfera leksykalno-semantyczna ewokowana przez tekstowe znaczenie słów, będąca ich uzupełnieniem, rozwinięciem” (Zawadowski 1966; Boniecka 1994; Filar, Piekarczyk 2006).

Celem artykułu jest zatem omówienie tego, w jaki sposób to, co należy do świata zewnętrznego, ma znaczenie wtedy, gdy mówi się o określonych pojęciach etyczno-społecznych w tekstach prasowych. Jak składniki świata fizycznego, a więc czas, miejsce, wydarzenia, fakty, relacje przyczynowe, okoliczności, uczestnicy określonych sytuacji, wpływają na sposób określania moralnego porządku życia społecznego? Jak połączenie kontekstu z czynnikami sytuacji zewnętrznej warunkuje znaczenie, ale także rozumienie i funkcjonowanie określonych pojęć w sferze etyki społecznej? Jakie elementy sytuacji rozumianej jako kategoria zewnętrzn językowa uaktywniają się w procesie nazywania określonego fragmentu rzeczywistości w tekście? Jak uwarunkowania społeczne, gospodarcze, polityczne i kulturowe wpływają na określanie pojęć etyczno-społecznych w wypowiedziach prasowych?

Pojęcia etyczno-społeczne funkcjonują w prasie jako pewnego rodzaju parametry powinności, obowiązku lub użyteczności dla określonych i specyficznych sytuacji społecznych, politycznych, gospodarczych, kulturowych (obyczajowych), w których pożądanym jest respektowanie określonych ogólnoludzkich wartości etycznych, mających niejako moc zobowiązującą w sensie moralnym. Ukonkretnieniem tych wartości jest ukazanie ich w działaniu, wymagającym poszanowania godności i praw człowieka, a także zasad życia społecznego, na których opiera się ład i humanistyczny porządek społeczny. W przekazach prasowych praktyczną stroną realizacji pojęć etyczno-społecznych polega na podświetlaniu przyrzeczeń, zobowiązań, intencji, następstw zinstytucjonalizowanych, indywidualnych i zbiorowych działań (dystrybucji dóbr i usług) z uwzględnieniem szeroko rozumianej odpowiedzialności i sprawiedliwości społecznej.

Ze względu na temat zawarty w tytule artykułu zanalizowano konteksty wypowiedzi, zawierające pojęcia etyczno-społeczne takie, jak: *akulturacja, bezrobocie, braterstwo, dobro wspólne, etos, etyka, godność, miłosierdzie, odpowiedzialność, praca, solidarność, sprawiedliwość, sumienie, tolerancja, ubóstwo, uczciwość, wolność*, zamieszczone w tekstach polityczno-dziennikarskich: arty-

kułach, opiniach, komentarzach, wywiadach z politykami, felietonach w następujących czasopiśmie: „Gazeta Wyborcza” (GW), „Polityka” (P), „Rzeczpospolita” (Rz), „Tygodnik Powszechny” (TP), „Uważam Rze” (URz), „Wprost” (W)<sup>1</sup>.

Wybór materiału do analizy wynika z faktu, że w tego rodzaju periodykach pojęcia etyczno-społeczne są wykorzystywane w różnych perspektywach do opisu i interpretacji zjawisk charakterystycznych dla sfery społeczno-moralnej. Są to wysokonakładowe dzienniki i gazety o tematyce społeczno-politycznej i społeczno-kulturalnej. Prezentują różne opcje światopoglądowe i polityczne. Ich duży zasięg wydawniczy skutkuje tym, że mają one charakter opiniotwórczy i kulturotwórczy.

Fundamentalnym pojęciem dla rozważań etyczno-społecznych w prasie jest sprawiedliwość. Jej funkcjonowanie w sferze moralnego ładu społecznego zakłada przyznanie każdemu tego, co mu się słusznie i proporcjonalnie należy, poznanie jego dobra moralnego i wspólnotowego, a także respektowanie go. W kontekstach prasowych, tam, gdzie mowa jest o zachowaniu ładu społecznego, pojawia się *sprawiedliwość społeczna* (*Sędziowie ograniczyli wszechwładzę fiskusa*, URz, 21.07.2013). Odnosi się ona do budowania dobra wspólnego i równego w nim udziału jednostki i poszczególnych grup społecznych. Mówi się także o obiektywnym, rzetelnym i bezstronnym odnoszeniu się do minionej rzeczywistości oraz przyznaniu jej należnej pamięci. Językowym wyrazem takiej postawy jest określenie *sprawiedliwość dziejowa* (*Polityka pełna rozpaczy*, URz, 4.11.2012).

W kontekście działalności wspólnot lokalnych i organizacji społecznych jest charakteryzowane pojęcie *społecznego miłosierdzia* (*Polacy pomagają każdego dnia*, URz, 13.01.2013), jako pewnego rodzaju posługi społecznej, realizującej się przez dobroć i litość. Posługiwanie się pojęciem *miłosierdzia* w przekazach prasowych przybliża jego istotę, polegającą na rozwiązywaniu trudnych problemów społecznych, a w szczególności zabezpieczeniu materialnym i pokryciu podstawowych potrzeb egzystencjalnych społeczeństwa. Kwestia *miłosierdzia* jest także traktowana ze względu na specyficzne okoliczności, pod wpływem których uwydatniany jest jego konkretny aspekt. Dlatego mówi się na przykład o *świętym miłosierdziu* (*Święta bożego kupowania*, GW, 24.12.2010).

W przekazach prasowych, analizujących mechanizmy i warunki działania różnych podmiotów gospodarczych związanych z wytwarzaniem i podziałem usług i dóbr, *odpowiedzialność* (Bartmiński, Grzeszczak 2010. Por. także Bielińska-Gardziel 2006; Dokurno 1993; Puzynina 1999) wiąże się z działaniem, w którym podmiot ponosi konsekwencje własnych, wolnych i świadomych, czy-

---

<sup>1</sup> Nie cytuję treści artykułów prasowych. Wskazuję na te elementy zewnętrzne sytuacji komunikacyjnej, które są zakodowane i powiązane z użyciem wspomnianych pojęć, podając stosowne odniesienia w przypisach. Znaczenia referencyjne nawiązujące do sytuacji zewnątrzjęzykowej (fakty, zdarzenia oraz ich przyczyny i konsekwencje) są znaczące dla wyjaśnienia użycia określonych pojęć etyczno-społecznych.

nów. Zwraca się uwagę na *odpowiedzialność moralną* za dobro lub zło, które zostało urzeczywistnione w bezpośrednich zamierzeniach, konkretnych przedsięwzięciach, działaniach, postępowaniach (Grzeczorzyczkowa 2012). Odpowiedzialność zostaje włączona w krąg wspólnego zobowiązania, odnoszącego się do grupy ludzi. W takich przypadkach mówi się o *odpowiedzialności zbiorowej* (*Historia i odpowiedzialność – w pierwszą rocznicę śmierci*, GW, 19.07.2010), uwydatniającej aspekt narodu w pewnej ciągłości historycznej (Kołakowski 1997). Stąd relatywnie często w prasowych omówieniach i analizach określonych inicjatyw gospodarczych pojawia się wzbudzające zaufanie sformułowanie *społeczna odpowiedzialność biznesu*. Jego istota polega na budowaniu wizerunku i rozwijaniu relacji zewnętrznych firmy oraz jej wpływie na społeczeństwo i środowisko, w której funkcjonuje. Przejawem tego jest ład korporacyjny, prawa człowieka, zachowania wobec pracowników, ochrona środowiska, dbałość o klienta, uczciwość biznesowa, zaangażowanie społeczne, dojrzałe zarządzanie organizacją, przynoszenie wymiernych korzyści zarówno finansowych, jak i pozafinansowych, dobre działania na rzecz konsumentów i rynku (wdrażanie standardów bezpieczeństwa, dbanie o klienta, jakość produktów i usług, regularne określanie priorytetów związanych z prowadzeniem firm i przedsiębiorstw) (*Firmy odpowiedzialne społecznie*, Rz, 24.04. 2012).

Dopełnieniem tak rozumianego pojęcia *strategicznej odpowiedzialności* jest określenie *zrównoważony rozwój*. W tekstach prasowych o charakterze gospodarczym jest to zwykle długoterminowe działanie, przygotowane na podstawie ustalonego kodeksu postępowania (kodeksu etyki), odwołujące się do postawy odpowiedzialności za „relacje z partnerami biznesowymi, stawiające im dodatkowe, pozafinansowe wymagania (np. szczególną dbałość o środowisko naturalne), oraz relacje z klientami (np. poprzez uczciwą komunikację dotyczącą produktów lub usług), a także ze społecznościami lokalnymi” (*Firmy odpowiedzialne społecznie*, Rz, 24.04. 2012).

Kształtowanie się procesów gospodarczych w wyniku swobodnej gry rynkowej spowodowało to, że niektóre pojęcia etyczno-społeczne zostały wyróżnione za pomocą cech jakościowych, które odnoszą się do określonych podmiotów gospodarczych. Stąd pojawiają się takie połączenia wyrazowe, jak: *odpowiedzialność konsorcjantów* (*Wspólna oferta, wspólna praca i wspólne rozliczanie*, Rz, 17.07.2013), *uczciwość kontrahenta* (*Nierozwiązany problem: VAT i złom*, Rz, 18.03.2013), *odpowiedzialność kupiecka* (*Cichy wspólnik zabiera pieniądze z konta*, Rz, 8.07.2013), *odpowiedzialność i uczciwość rynkowa* (*Uczciwość rynku się oplaca*, Rz, 22.05.2013), *uczciwość pracodawcy* (*Ubezpieczony może kontrolować OFE*, Rz, 12.04.2013).

W przekazach prasowych eksponowane są wydarzenia, sytuacje i problemy, które domagają się odpowiedniej oceny zgodności lub niezgodności z przyjętymi normami etycznymi, a tym samym stają się domeną *sumienia* (Bednarek 1982; Grzeczorzyczkowa 2012; Pajdzińska 2001). Pod wpływem określonych

wydarzeń pojęcia etyczno-społeczne stają się niejako semantycznymi zakładnikami określonych grup społecznych i instytucji. W tekstach prasowych przywołuje się *sumienie narodu* (*Posel nie jest sumieniem narodu*, GW, 29.01.2013) i *sumienie społeczne* (*Abp Głódź, Trzeba posłuchać sumienia narodu*, GW, 27.08.2010). Działalność inicjatorska, promująca życie i jego ochronę, a także postawy i zachowania ludzi temu właściwe, została w prasie określona sformulowaniem *sumienie pro-liferów* (*Aborcja i sumienie pro-liferów*, GW, 30.10.2012) ‘zdolność obrońców życia do właściwej oceny określonego postępowania jako zgodnego lub niezgodnego z przyjętymi normami etycznymi’. Projekt społeczny, chroniący życie dzieci, u których zostałyby rozpoznane pewne choroby lub wady genetyczne, określono w prasie *projektem ludzi sumienia* (*400 tysięcy podpisów pod projektem w sprawie zakazu tzw. aborcji eugenicznej*, Rz, 2.07.2013). Prawo do respektowania *klauzuli sumienia*, polegające na odmowie promocji i sprzedaży środków farmakologicznych niszczących ludzkie życie, znajduje swoje uzasadnienie w określeniu *sumienie farmaceuty*. Odnosi się ono do regulacji prawnych, na podstawie których ‘aptekarze mogliby nie sprzedawać leków wbrew własnemu sumieniu’ (*Sumienie farmaceuty*, W, 10/2011). Wątpliwości wynikające z decyzji sejmku o zaakceptowaniu lub odrzuceniu czynności stanowiących ustaloną formę zewnętrzną społecznie i cywilizacyjnie obcych polskiej kulturze praktyk zdefiniowano jako *sumienie poselskie* (*Posłowie zdecydowali. Uboju rytualnego w Polsce nie będzie*, Rz, 12.07.2013). Określenie *konflikt sumienia*, wynikające ze sprzeczności interesów i antagonizmów, towarzyszy wydarzeniom, które domagają się odpowiedniej pamięci historycznej (*Nowa niemiecka tożsamość*, Rz, 29.06.2013). W sprawach, co do których istnieją sprzeczne i sporne stanowiska, o ich regulację prawną wnosi się do Międzynarodowego Trybunału Praw Człowieka ONZ, ze względu na specjalne kompetencje tego organu sądowego, wymagane do rozpatrywania spraw o szczególnym znaczeniu. Taki stan rzeczy w przekazach prasowych jest określany *trybunałem sumienia* (*Trybunał sumienia*, W, 18/2012). W kontekście dyrektyw moralnego postępowania, wynikających z zapowiedzi rządu ograniczenia koszyka świadczeń socjalnych i zdrowotnych, pojawiło się w prasie określenie *sumienie rządu* (*Spór ekonomistów coraz ostrzejszy*, Rz, 27.05.2013). Nowy projekt ustawy funeralnej, dopuszczający możliwość przechowywania w domach urn z prochami bliskich, dał podstawy do nazwania w prasie tej sejmowej propozycji *urzeczywistnieniem wolności sumienia* (*Sejmowe nie dla przechowywania urn z prochami bliskich w domach*, Rz, 9.05.2013). Z kolei *sumieniem ekologicznym* kierowano się przy upowszechnianiu metod ochrony środowiska i recyklingu organicznego (*Sumienie w ekologii*, W, 7/2013).

Elementem składowym pojęcia *sumienia*, ustabilizowanym w normie społecznej, co znajduje także potwierdzenie w analizach prasowych, jest *wolność* (Sękowska 2010). Mówi się o niej wtedy, gdy jest potrzeba samookreślenia i samostanowienia człowieka lub grupy społecznej odnośnie do takiego czy in-



nego działania, wybierania, decydowania. Z przekazów prasowych wynika, że *wolność* dotyczy tej sfery rzeczywistości, w której zwraca się uwagę na cele, racje i motywy działania w wymiarze indywidualnym i społeczno-gospodarczym. Konteksty, w których mówi się o *wolności*, wyprowadzają jej charakterystykę na płaszczyźnie jednostkowej i wspólnotowej, łącząc ją także z *godnością* i *odpowiedzialnością*. *Wolność* jest ujmowana w różnych aspektach, o czym świadczą następujące przykładowe połączenia wyrazowe: *wolność gospodarcza* (*Polacy cenią sobie wolność*, URz, 9.07.2013), *wolność konsumencka* (*Absurdalne prawo*, URz, 9.06.2013), *wolność obywateli* (*Czy wolność staje się dla nas ciężarem*, P, 12.12.2006), *wolność religijna* (*Wolność obrzezania*, P, 3.07.2013), *wolność seksualna* (*Prezydent podpisał zmiany w ściganiu przestępców seksualnych*, GW, 9.07.2013), *wolność słowa* (*Przeciw Kościołowi i demokracji*, URz, 9.06.2013), *wolność sumienia* (*Spór o ubój rytualny. Wolność, religia, okrucieństwo*, GW, 6.06.2013), *wolność wypowiedzi* (*Michał Smolorz wygrał spór o wolność wypowiedzi*, GW, 16.10.2012).

W przekazach prasowych zwraca się również uwagę na kształtowanie więzi osobowych na różnych płaszczyznach w mikroskali i makroskali, wynikających ze wspólnoty losu, przynależności. Zrzeszanie się osób funkcjonujących w samorządach, organizacjach pozarządowych, wspólnotach lokalnych w celu wzmocnienia wspólnych inicjatyw lokalnych to *braterstwo małych ojczyzn* (*Patriotyczny „coming out”*, Rz, 11.05.2013). W prasie zainteresowanie myśleniem wspólnotowym w dziedzinie rozwoju i budowania silnej pozycji na wielkim rynku konkurujących ze sobą jednostek i podmiotów gospodarczych jest określane jako *braterstwo solidaryzmu społecznego* (*Upadek wiary w liberalizm*, Rz, 8.04.2013). Z kolei *braterstwo liny* to sformułowanie, które stało się kluczem do opisywania w prasie wydarzeń związanych z polskim alpinizmem (*Wróćę w góry wysokie*, Rz, 5.07.2013).

Wymogiem *braterstwa* jest *solidarność*, co potwierdzają konteksty prasowe, w których podkreśla się, że jest to sposób realizowania się człowieka w określonej wspólnocie, z ludźmi i pośród ludzi. Na gruncie społecznym, a zwłaszcza relacji międzyludzkich, zwraca się uwagę na relację współzależności i współodpowiedzialności. Stąd mówi się o potrzebie *solidarności społecznej* (*Przekręt 20-lecia*, URz, 14.07.2013). Wskazuje się także na związek takiej postawy z określonym dobrem wspólnym (wspólnym losem). Płaszczyzną realizacji tej wartości są także zależności ekonomiczne, w których widać współzależność między ludźmi, a także między narodami.

Dominującym elementem *solidarności* jest *zasada dobra wspólnego* (*Przeciw Kościołowi i demokracji*, URz, 9.06.2013). Teksty prasowe utrwalają te wydarzenia charakterystyczne dla działalności społecznej, w których ta tendencja kształtuje się i rozwija poprzez udział jednostki w dobrach społeczności mniejszych, a tych z kolei w pożytkach niezbędnych dla społeczności większych (Grzegorzczkova 2012). Z kontekstów prasowych można wnioskować, że reali-

zacja *zasady dobra wspólnego* odwołuje się do innych wartości, a w przede wszystkim do *wolności i tolerancji*.

Szacunek dla *prawdy* (Bartmiński 2005; Grzegorzczkowska 2012; Kleszczowa 2010) to wyraźnie eksponowany temat w przekazach prasowych. Mówi się o tym, że ugruntowanie *godności* w życiu społecznym osiąga się *prawdą*, decydującą o jakości relacji międzyludzkich. Brak wymiany prawidłowych i wiarygodnych informacji między członkami społeczeństwa, a także traktowanie *prawdy* w wymiarze pragmatycznym czy utylitarnym jest zaprzeczeniem *etyki prawdy* (*Rośnie wrażliwość historyczna*, Rz, 20.07.2013). W dyskusjach motywowanych politycznie widać potrzebę zgodności faktów historycznych w treści i w formie, adekwatności słów oraz wyrazistych ocen moralnych. Tendencja, by doraźne interesy polityczne nie dominowały nad prawdą dziejową, jest wyrażana w sformułowaniu *prawda historyczna* (*Polska-Rosja. Droga do normalności*, P, 12.04.2011).

W prasowych interpretacjach pewnych wydarzeń społeczno-politycznych można zauważyć odniesienia do osobistej wartości człowieka, do jego *godności*, która jest silnym czynnikiem motywującym do działania w sytuacjach trudnych i wymagających znacznego wysiłku (Zdunkiewicz-Jedynak 2012). Taka postawa jest niejako „zanurzona” w sposobie postępowania *człowieka honoru* (*Hołd za służbę w Polsce*, Rz, 31.05.2013).

Jak wynika z kontekstów prasowych, pojęciem współwystępującym z *honorem* jest *godność* (Grzegorzczkowska 2012; Piotrowska 2012). Pojawia się ono tam, gdzie są przedstawiane wydarzenia społeczno-polityczne i kulturowe w aspekcie konstytutywnych wartości moralnych. Szczególnemu oglądowi zostaje poddana zdolność człowieka do wolnego i świadomego działania, a także do wyborów moralnych. Stąd w przekazach prasowych pojawiają się takie przykładowe sformułowania, jak: *godność człowieka* (*Jak chwalić się swoim towarem czy usługą*, Rz, 11.07.2013), *godność zawodowa* (*Jest postępowanie dyscyplinarne wobec mec. Rogalskiego*, Rz, 27.06.2013). Z kolei, gdy *godności* przysługuje pewna autonomia w zakresie sposobu jej realizacji z uwzględnieniem *dobra wspólnego* określonej grupy ludzi, którą łączy wspólne pochodzenie, język, kultura, a także świadomość narodowa, mówi się o *godności narodowej* (*Wejście do Unii – szansa rozliczenia się z historią*, Rz, 15.07.2013).

Pojęcia etyczno-społeczne w przekazach prasowych zostały włączone również w kontekst określonych wartości związanych z ludzką aktywnością, realizowanych w celu podporządkowania świata rozwojowi i zaspokojeniu potrzeb człowieka. Jednym z takich pojęć jest *praca*, która jest wartością polegającą na właściwym dostosowywaniu świata do potrzeb człowieka. W przekazach prasowych pod wpływem dyskusji nad nieużytecznymi cywilno-prawnymi umowami zatrudnienia pracowników pojawiło się określenie *śmieciowa praca* (*Lewica kontra ekonomiści – spór o umowy śmieciowe*, Rz, 31.05.2013). Charakteryzuje ono pracę jako czynność bezużyteczną, bezcelową, wręcz „przeznaczoną do wy-

rzucenia”, bez wartości. Podobne konotacje niesie sformułowanie *śmieciowe bezrobocie* (*Lewica kontra ekonomiści – spór o umowy śmieciowe*, Rz 31.05.2013), określające nieprzydatne do niczego formy aktywności zawodowej człowieka.

*Ubóstwo ekonomiczne* (*Pokolenie nieudaczników*, URz 5.05.2013), *ubóstwo emerytury* (*Złodzieje dobrobytu*, URz, 6.01.2013) to tylko przykładowe sformułowania, które w przekazach prasowych pojawiają się w kontekście rozwoju społeczeństwa poprzez pracę i możliwości, jakie daje ona w procesach ekonomiczno-gospodarczych. Pojawiają się one także wtedy, gdy widoczny jest trwały brak środków niezbędnych do zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. *Ubóstwo* jest pewnego rodzaju parametrem braku i zagrożenia dla realizacji celów i zadań życiowych.

Pod wpływem przeobrażeń kulturowych i socjologicznych w prasie polskiej mówi się o *akulturacji* jako o zjawisku społeczno-moralnym. Łagodne i delikatne mechanizmy przejmowania elementów obcej kultury (wartości, wzorów zachowania) niezbędnych do „normalnego” życia i przystosowania się człowieka, grupy ludzi do nowego (obcego) środowiska społecznego otrzymały nazwę *ak-samitnej akulturacji* (*Polskie małe ojczyzny*, Rz, 13.01.2013).

Z asymilacją elementów obcej kultury łączą się określonego rodzaju frustracje, napięcia i konflikty, które wynikają z konieczności poszanowania poglądów, wierzeń, upodobań różniących się od własnych. W związku z tym w prasie pojawiają się odniesienia wskazujące na potrzebę przyznania innym członkom społeczności praw do własnych poglądów, światopoglądu i wierzeń, określonego postępowania, odmiennego, a nawet sprzecznego z własnym stylem życia. Są to takie przykładowe sformułowania, jak: *nowoczesna tolerancja* (*Nietolerancyjna tolerancja*, TP, 24.11.2010), *wielonarodowa tolerancja* (*IPN przelamuje barierę*, Rz, 18.11.2009).

Kolejną wartością implikowaną przez *tolerancję* i z nią szczególnie związaną jest *równość obywateli* (*Rząd powie: równość dla wszystkich?*, P, 25.04.2013). W przekazach prasowych wskazuje się na związek tych dwóch wartości przede wszystkim w kontekstach społecznych: brak podziału społeczeństwa ze względu na wiek, płeć, rasę, wyznanie, niepełnosprawność. Synonimami takiej postawy są *równouprawnienie* i *równe traktowanie*.

W przekazach prasowych pojęcia etyczno-społeczne mają także nacechowanie socjologiczne. Odnoszą się do zachowań obserwowanych w danej grupie społecznej oraz wskazują na sposób odczuwania i funkcjonowania określonej hierarchii wartości w danej zbiorowości. W prasie nawiązuje się w sposób bezpośredni lub pośredni do wartości i ideałów charakterystycznych dla określonej mikrostruktury społecznej. Wiązanie zachowań utożsamianych ze swoistym stylem życia, inspirowanych określoną hierarchią wartości, jest szczególnie dobitnie podkreślane w takich pojawiających się sformułowaniach, jak: *etos lekarski* (*Wykluczeni z życia*, Rz, 13.01.2013), *etos robotniczy* (*Antyrobotnik Wałęsa*, URz, 27.05.2012), *etos zawodowy* (*Psy III RP*, URz, 16.06.2013).

W kontekście omówionych wcześniej połączeń wyrazowych z pojęciami etyczno-społecznymi widać, że w prasowych sposobach opisu i interpretacji rzeczywistości społecznej, politycznej, gospodarczej i kulturowej atrakcyjnym kierunkiem myślenia jest *humanizm*. Koncentruje się wokół człowieka, jego etyczno-społecznych uwarunkowań funkcjonowania w świecie. Dla uwypuklenia treści, które mają być szczególnym, bo motywacyjnym aspektem analizy, dodaje się do niego określenia wartościujące, np. *prawny* (*Chcemy tylko mięsa*, Rz. 15.12.2007), *świecki* (*Licencja na seksualne uświadamianie*, Rz. 2.03.2011).

Powyższe rozważania prowadzą do następujących stwierdzeń. W przekazach prasowych pojęcia etyczno-społeczne są uwikłane w sytuacje wskazujące na uwarunkowania moralne, etyczne i społeczne różnych sfer działalności człowieka. Z drugiej strony, funkcjonowanie człowieka w różnych fragmentach świata realnego sprawia, że wspomniane pojęcia nadają sens i wskazują na uwarunkowania jego etyczno-społecznej działalności. Odnosząc się do problemów społecznych, gospodarczych, politycznych, a także kulturowych (obyczajowych), odsyłają do zagadnień moralnych i kwestii etycznych w nich dominujących. Opisują i interpretują społeczny aspekt działalności człowieka z uwzględnieniem czynników i okoliczności mających wpływ na jego wybory etyczno-moralne, uwarunkowane także sposobami funkcjonowania i działalnością instytucji społecznych i politycznych.

W prasie pojęcia te mają również znaczenie pragmatyczne, zwracając uwagę na moralny porządek życia społecznego. Utrwalają więc pożądane lub nieakceptowane zachowania ludzkie, ich rezultaty, postawy i cechy, a także to, co jest zgodne lub niezgodne z przyjętymi regułami etyczno-społecznymi. Wobec tego można mówić o tym, że pojęcia etyczno-społeczne sytuują pewne aspekty czynności i działań człowieka, podejmowanych w określonym celu, w kręgu wartości psychospołecznych.

Pojęcia te umiejscawiają człowieka na tle szerokich relacji społecznych, politycznych, gospodarczych, kulturowych (obyczajowych), w których dochodzi do wyboru określonych wartości. W ten sposób naświetlają pod względem aksjologicznym różne aspekty działalności człowieka, realizowane w społeczeństwie. Pokazują zarówno te naganne moralnie wymiary ludzkiej działalności w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym, ale również takie, które są zgodne z normami etycznymi. Niosą ze sobą wartościowanie i odnoszą się do systemu wartości, który jest pożądany w relacjach społecznych i regulowany normą społeczną. W określonym kontekście pokazują przekraczanie lub respektowanie pewnych społecznie i moralnie obowiązujących norm.

W przekazach prasowych połączenia wyrazowe z pojęciami etyczno-społecznymi wskazują na określone uwarunkowania powinnościowe i moralne, ze względu na przestrzeganie lub nierespektowanie społecznych norm w odniesieniu do człowieka, wydarzeń i wartości.

## Literatura cytowana i wykorzystana

- Bartmiński J., Grzeszczak M., „Odpowiedzialność” w sieci semantycznej języka polskiego (między obiektywizmem relacji prawnych a subiektywnym poczuciem obowiązku), <http://www.rastko.rs/rastko/delo/13521> [stan z 12.11.2014].
- Bednarek A., 1982, *O sumieniu – rozważania semantyczne*, „Polonica” 8, s. 99–116.
- Beugrande A., Dressler W.U., 1990, *Wstęp do lingwistyki tekstu*, Warszawa.
- Bielińska-Gardziel I., 2006, *Odpowiedzialność*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Język – wartości – polityka. Zmiany rozumienia nazw wartości w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. Raport z badań ankietowych*, Lublin, s. 158–162.
- Boniecka B., 1999, *Lingwistyka tekstu, teoria i praktyka*, Lublin.
- Boniecka B., 1994, *Tekst w kontekście (problemy metodologiczne)*, „Polonica” 16, s. 43–67.
- Bugajski M., 2006, *Język w komunikowaniu*, Warszawa.
- Cegiela A., 2007, *Jak mówi się o moralności w dyskursie publicznym*, „Prace Filologiczne” 53, s. 57–63.
- Ciecierski T., 2011, *Zależność kontekstowa. Wprowadzenie do problematyki*, Warszawa.
- Dobrzyńska T. (red.), 1990, *Tekst w kontekście. Zbiór studiów*, Wrocław.
- Dokurno J., 1993, *Odpowiedzialność*, [w:] J. Bartmiński, M. Mazurkiewicz-Brzozowska (red.), *Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne*, Lublin, s. 85–94.
- Filar D., Piekarczyk D., 2006, *Językowo-kulturowy kontekst kultury*, [w:] J. Mazura, M. Rzeszutko-Iwan (red.), *Teksty kultury. Oblicza komunikacji XXI w.*, Lublin, s. 223–235.
- Fleischer M., 1996, *System polskich symboli kolektywnych. Wyniki badań empirycznych*, Wrocław.
- Grzeczorzyczkowa R., 2012, *Świat widziany poprzez słowa*, Warszawa.
- Grzegorzyczkowa R., 1994, *Opis lingwistyczny a opis logiczny języka*, „Studia Semantyczne XIX–XX”, s. 43–47.
- Grzegorzyczkowa R., 2012, *Różne rozumienia wyrazu godność we współczesnej polszczyźnie*, [w:] A. Mikołajczuk, K. Waszakowa (red.), *Odkrywanie znaczeń w języku*, Warszawa, s. 13–29.
- Grzegorzyczkowa R., 2001, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa.
- Grzywaczewski D., 1997, *Słowa sztandarowe i potępiane w wybranych tekstach publicystycznych*, „Poradnik Językowy”, z. 5, s. 15–31.
- Wojtyła K., 1979, *Elementarz etyczny*, Kraków.
- Kaczor M., 2014, *Konteksty użycia wybranych pojęć etyczno-społecznych we współczesnym dyskursie politycznym*, [w:] K. Jachimowska, B. Kudra, E. Szkudlarek-Śmiechowicz (red.), *Słowo we współczesnych dyskursach*, Łódź, s. 375–385.

- Kołąkowski L., 1997, *Mini-wyklady o maxi-sprawach*, Kraków, s. 53–58.
- Kwiek-Osiowska J., 1989, *Wpływ reformy gospodarczej na język ogólnopolski*, „Język Polski”, z. 3–5, s. 233–235.
- Langacher R. W., 2005, *Wykłady z gramatyki kognitywnej*, Lublin.
- Nowakowska B., 2005, *Nowe połączenia wyrazowe we współczesnej polszczyźnie*, Kraków.
- Ostaszewska D., Sławkowa E., 1996, *Kontekst rozważania w strukturze tekstu*, (*Analiza funkcjonalno-strukturalna*), [w:] T. Dobrzyńska (red.), *Tekst i jego odmiany. Zbiór studiów*, Warszawa, s. 7–18.
- Pajdzińska A., 2001, *Co oko ciała, to sumienie duszy*, „Prace Filologiczne”, t. 44, s. 462–469.
- Pisarek W., 1989, *Inauguracja Okrągłego Stołu jako akt medialnej komunikacji politycznej*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 4, s. 29–48.
- Pisarek W., 2002, *Polskie słowa sztandarowe i ich publiczność*, Kraków.
- Pisarek W., 1999, *Polskie słowa sztandarowe na tle porównawczym*, [w:] S. Karolak, L. Bednarczuk (red.), *Studia lingwistyczne ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Polańskiemu na 70-lecie jego urodzin*, Katowice, s. 65–69.
- Pisarek W., 2005, *Słowa sztandarowe we współczesnych dyskursach Polaków o tym, co najważniejsze*, [w:] J. Bartmiński, U. Majer-Baranowska (red.), *Bariery i pomosty w komunikacji językowej*, Lublin, s. 311–323.
- Pisarek W., 2001, *Słownik wyrazów ważnych na tle innych słowników*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 3–4, s. 143–152.
- Pisarkowa K., 1978, *Zdanie mówione a rola kontekstu*, [w:] T. Skubalanka (red.), *Studia nad składnią polszczyzny mówionej*, Wrocław – Warszawa – Kraków, s. 7–20.
- Puzynina J., Zdunkiewicz D., 1992, *Co język mówi o wartościach współczesnych Polaków*, „Ethos”, z. 2–3, s. 215–227.
- Puzynina J., 1997, *Kontekst a rozumienie tekstu*, „Biuletyn PTJ” 53, s. 15–32.
- Puzynina J., 1999, *Polskie leksemy odpowiedzialny i odpowiedzialność na tle języków europejskich*, [w:] L. Bednarczuk, S. Karolak (red.), *Studia lingwistyczne ofiarowane Profesorowi Kazimierzowi Polańskiemu na 70-lecie jego urodzin*, Katowice, s. 81–88.
- Radzewicz-Winnicki A., 2004, *Spółczesność w trakcie zmian*, Gdańsk.
- Sękowska E., 2007, *Glosa do „Polskiej leksyki polityczno-społecznej na przełomie XX i XXI wieku”*, [http://www.polon.uw.edu.pl/bn/sekowska\\_02.pdf](http://www.polon.uw.edu.pl/bn/sekowska_02.pdf) [stan z 12.11.2014].
- Sękowska E., 2010, *Modyfikacje znaczenia leksemu wolność w świetle danych leksykograficznych*, [w:] I. Burkacka, R. Pawelec, D. Zdunkiewicz-Jedynak (red.), *Słowa kładki, na których spotykają się ludzie różnych światów*, Warszawa, s. 31–37.
- Sztompka P., 1994, *Teorie zmian społecznych a doświadczenia polskiej transformacji*, „Studia Socjologiczne”, nr 1, s. 31–54.

- Zawadowski L., 1966, *Lingwistyczna teoria języka*, Warszawa.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., 2012, *Jeszcze o znaczeniu słowa honor w dawnej i współczesnej polszczyźnie*, [w:] D. Zdunkiewicz-Jedynak (red.), *Słowa i ich opis. Na drogach współczesnej leksykologii*, Warszawa, s. 197–206.
- Żydek-Bednarczuk U., 2005, *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*, Kraków.

## **Kontekst sytuacyjny tekstu a eksplikowanie określonych pojęć etyczno-społecznych (na przykładzie wybranych czasopism społeczno-politycznych i społeczno-kulturalnych)**

### **Streszczenie**

Celem artykułu jest omówienie tego, w jaki sposób to, co należy do świata zewnętrznego, ma znaczenie wtedy, gdy mówi się o określonych pojęciach etyczno-społecznych w tekstach prasowych. Jak składniki świata fizycznego, a więc czas, miejsce, wydarzenia, fakty, relacje przyczynowe, okoliczności, uczestnicy określonych sytuacji, wpływają na sposób określania moralnego porządku życia społecznego? Jak połączenie kontekstu z czynnikami sytuacji zewnętrznej warunkuje znaczenie, ale także rozumienie i funkcjonowanie określonych pojęć w sferze etyki społecznej? Jak uwarunkowania społeczne, gospodarcze, polityczne i kulturowe wpływają na określanie pojęć etyczno-społecznych w wypowiedziach prasowych?

**Słowa kluczowe:** etyka społeczna, językoznawstwo aksjologiczne, kontekst sytuacyjny, tekst.

## **The Situational Context of the Text and Certain Ethical and Social Concepts Explication (for Example of Selected Socio-Political and Socio-Cultural Journals)**

### **Summary**

The purpose of this article is therefore to discuss the how the things that belong to the outside world is important when talking about certain of ethical and social concepts in press. As components of the physical world, and therefore time, place, event, facts, causal relations, circumstances, participants in specific situations, affect on the method of determining the moral order of society? How the connection of context with factors of external situation determines the meaning, but also the understanding and functioning of certain concepts in the field of social ethics? How social, economic, political and cultural impact affect on the determination of ethical and social concepts in the press statements?

**Keywords:** social ethics, axiological linguistics, the situational context, text.





<http://dx.doi.org/10.16926/j.2014.10.04>

Violetta JAROS

Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

## Stylizacja potoczna w powieści kryminalnej Tomasza Jamrozińskiego *Schodząc ze ścieżki*

Przedmiotem szkicu jest zagadnienie stylizacji językowej (Dubisz 1996) we współczesnej powieści kryminalnej Tomasza Jamrozińskiego pt. *Schodząc ze ścieżki*<sup>1</sup>, której akcja rozgrywa się w Częstochowie. Bliższa analiza pozwala wyodrębnić w warstwie leksykalno-stylistycznej tekstu złoża o różnej proveniencji (m.in. elementy języka prawnego-urzędowego, religijnego, subkodu środowiskowego lekarzy, policjantów, kierowców posługujących się CB-radiem), w tym liczne zabiegi językowe związane ze stylizacją potoczną, której, ze względu na jej zasadniczy udział, poświęcone zostanie niniejsze opracowanie.

Stylizacja potoczna w interesującej nas powieści wiąże się przede wszystkim z występowaniem leksemów i związków frazeologicznych właściwych stylowi potocznemu (m.in. Buttler 1977, 1978, 1982; Kowalik, Frodyma, Ożóg 1981; Zgólkowa 1991; Anusiewicz, Skawiński 1996; Lubaś 2003; Czeszewski 2006).

Potoczność<sup>2</sup> rozumiana jako kategoria stylistyczno-komunikacyjna przejawia się w środkach językowych tworzonych i używanych spontanicznie w natu-

---

<sup>1</sup> Wydanej w 2012 roku przez wydawnictwo Oficynka.

<sup>2</sup> Termin „potoczność” ma charakter wieloznaczny. Najczęściej definiując język (styl) potoczny, eksponuje się takie jego wyznaczniki, jak: mówiona, dialogowa forma realizacji, codzienną bytową tematykę, indywidualny i częściowo lokalny typ kontaktu językowego, antropocentryczność i humorystyczną interpretację świata (odpowiednią literaturę przedmiotową podaje np. Z. Adamiszyn (1991a, 1991b)). A. Markowski, analizując dotychczasowe opracowania dotyczące zagadnienia potoczności, proponuje, aby mówić o trzech kategoriach potoczności: 1) pragmatycznej (stylistycznej), rozumianej jako zjawiska odnoszące się do sytuacji aktu komunikacyjnego i składających się na niego elementów; 2) semantycznej, rozumianej jako pewien semantyczny sposób opisu leksyki, niezależnie od jej pragmatycznego czy stylistycznego nacechowania; 3) gnoseologicznej, rozumianej jako określony sposób konceptualizacji, jako zdroworoządkową koncepcję doświadczania świata (Markowski 1992, 55–59). W ujęciu

ralnych, nieoficjalnych sytuacjach aktu mowy. Słownictwo potoczne – jak pisze Danuta Buttler (1977, 91) – „Bywa [...] używane w sytuacjach nieformalnych (np. z członkami rodziny, przyjaciółmi), gdy mówiący chce zasygnalizować swój familiarny stosunek do adresata wypowiedzi, podtrzymać swobodny, nieskrępowany nastrój – bądź ujawnić takie swe dyspozycje psychiczne, jak poczucie humoru, skłonności gawędziarskie [...], umiejętność żywego, nieszablonego relacjonowania faktów itp.”. W ostatnich latach daje się zauważyć rozszerzanie zakresu użycia słownictwa potoczego (m.in. Lubaś 2003, 136–180; Zdunkiewicz-Jedynak 2008, 106).

Potocznej leksyce przypisuje się najczęściej takie właściwości, jak: wartościący charakter i intensywne zabarwienie ekspresywno-emocjonalne; obecność licznych okazjonalizmów; niejednorodność, przejawiającą się w obecności elementów gwarowych, środowiskowych, zapożyczeń; bogatą synonimikę; szeroki zakres polisemii; przewagę wyrazów konkretnych nad abstraktami i znaczny udział frazeologizmów (Markowski 1992, 27–49; Suska 2000, 93).

Ważną cechą tej odmiany polszczyzny jest także jej odrębna struktura semantyczna, bowiem „siatka nominatywna słownictwa potoczego odzwierciedla swoisty obraz świata, hierarchizację realiów odmienną od tej, która jest nam dana w nazewnictwie neutralnej polszczyzny ogólnej” (Buttler 1978, 37). Formy językowe i swoista organizacja słownictwa w antropologiczno-kulturowej koncepcji stylu potoczego traktowane są jako eksponenty zdroworoządkowego, naiwnego postrzegania rzeczywistości pozajęzykowej. Leksyka potoczna odnosi się do elementarnych sytuacji egzystencjalnych człowieka. Styl potoczny w ujęciu antropologicznym traktowany jest jako pełnowartościowy wariant języka narodowego, który stanowi bazę dla stylistycznej derywacji innych stylów, centrum systemu stylowego języka (Bartmiński 2001, 119–121, Zdunkiewicz-Jedynak 2008, 97).

Przejdźmy do materiału egzemplifikacyjnego<sup>3</sup>, obejmującego różne części mowy. Najliczniej reprezentowane są rzeczowniki, składające się na różne pola semantyczno-leksykalne dotyczące przede wszystkim: **CZŁOWIEK: *babka*** 107

---

T. Skubalanki jest to język dialogów, nieoficjalny, spontaniczny, ekspresywny, zabarwiony regionalnie. Badaczka wskazuje ponadto na trzy zasadnicze nurty stylu potoczego, wydzielając w jego obrębie: **styl wysoki**, który zbliżony jest do pisanego, zawierający słownictwo neutralne i książkowe; **styl średni**, obfitujący we frazeologizmy, silnie zabarwiony bogatą synonimiką, licznymi neosemantyzmami, wyrazami żargonowymi, zdrobnieniami i zgrubieniami; oraz **styl niski**, charakteryzujący się jeszcze wyższym stopniem ekspresywności, nasycony wyrazami wulgarnymi, obfitujący w przekleństwa, wyzwiska, obelgi itp. (Skubalanka 1969, 12–13; 1995, 68, 181–184).

<sup>3</sup> Znaczenia leksemów podawane są zasadniczo za internetowym *Słownikiem języka polskiego* PWN (skrót: PWN). Por. [sjp.pwn.pl](http://sjp.pwn.pl) [stan z 17.11.2014]. Znaczenia podawane za innymi źródłami, tj. internetową wersją *Słownika języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego (skrót: SJPD) i K. Handke (2008, skrót: H), będą sygnalizowane. Por. [sjp.pwn.pl/doroszewski/](http://sjp.pwn.pl/doroszewski/) [stan z 17.11.2014]. Cyfra oznacza numer strony.

pot. 'młoda, atrakcyjna kobieta', **bandyta** 245 SJPD 'osobnik dokonywający napadów; opryszek, rabuś, zbój', **bandzior** 112 posp. 'bandyta', **biurwa** 349 posp. 'nieuprzejma lub niekompetentna urzędniczka', **bufon** 273 'o człowieku zarozumiałym, lubiącym się przechwalać', **bydlak** 70 obrażl. 'o człowieku wyjątkowo podłym lub niekulturalnym', **chłop** 127 pot. 'dorosły mężczyzna', **chłystek** 13 lekcew. 'młody, niepoważny człowiek', **chojrak** 245 pot. 'człowiek zuchwały, popisujący się odwagą', **chudzielec** 441 pot. 'człowiek chudy', **cichodajka** 426 'dziewczyna, która się oddaje, a często robi to po kryjomu, udając świętoszkę', **cwaniak** 199 pot. 'człowiek przebiegły, radzący sobie w każdej sytuacji, często czyimś kosztem', **cymbał** 439 pot. 'głupiec', **czubek** 288 posp. 'chory psychicznie', **ćpun** 125 pot. 'narkoman', **dansjor** 84 indyw., por. *danser* 'partner w tańcu', **dzieciak** 473 pot. 'dziecko' lub pot. 'człowiek dorosły postępujący nierozsądnie', **facet** 17 pot. 'o mężczyźnie', **facio** 46 pot. 'mężczyzna', **fagas** 297 pogard. 'o człowieku wysługującym się komuś', **falszywiec** 281 pot. 'osoba obłudna', **fiut** 250 posp. 'wyzwisko używane w stosunku do mężczyzn', **gadula** 60 pot. 'człowiek bardzo gadatliwy', **glina** 450 pot. 'policjant', **gliniarz** 95 pot. 'policjant', **gość** 22 'bliżej nieznanym mężczyzną', **gówniarz** 18 posp. 'z niechęcią o dziecku lub młodym chłopaku', **kamrat** 262 'towarzysz, kompan', **kanalia** 48 pogard. 'człowiek podły, nikczemny', **karciarz** 270 'nałogowy gracz w karty', **kibol** 12 posp. 'kibic', **kociak** 41 pot. 'młoda, ładna dziewczyna o kokietyjnym wyglądzie i zachowaniu', **koleś** 69 pot. lekcew. 'kolega', **komuch** 111 pogard. 'komunista', **kret** 125 'o człowieku działającym podstępnie', **kumpelka** 26 por. *kumpel* pot. 'dobry kolega', **kurdupel** 257 obrażl. 'o człowieku niskim lub przysadzistym', **lachon** 268 por. *laska* pot. 'o bardzo zgrabnej, atrakcyjnej dziewczynie', **lala** 208 pot. 'kobieta atrakcyjna seksualnie', **lansiarz** 457 por. *lansować* 'propagować coś lub promować kogoś, tu: siebie samego', **laska** 292 pot. 'o bardzo zgrabnej, atrakcyjnej dziewczynie', **leszcz** 133 pot. 'naiwniak', **lump** 387 pogard. 'człowiek z marginesu społecznego', **lapiduch** 273 pogard. 'sanitariusz, pielęgniarz lub lekarz, zwłaszcza wojskowy', **lebek** 20 posp. 'człowiek oceniany ze względu na jego umysłowość', **malolat** 192 lekcew. 'kilkunastoletni chłopiec', **mądraliński** 217 por. *mądrala* pot. 'o kimś przemądrzałym', **menel** 131 posp. 'człowiek z marginesu społecznego', **mięczak** 360 pogard. 'człowiek słaby, bez charakteru', **mundurowy** 5 pot. 'policjant lub żołnierz w mundurze', **niedojda** 298 pogard. 'o kimś niezaradnym i niezdarnym', **niuchacz** 171 SJPD żart. 'o szperaczu, poszukiwaczu czego', **ochlaptus** 215 pot. 'o kimś, kto pije alkohol często i w dużych ilościach', **oszołom** 46 pot. 'ktoś zachowujący się nie normalnie' lub pot. 'człowiek ślepo podporządkowany jakiejś idei i wierzący w nią bezgranicznie', **patałach** 440 pot. 'człowiek robiący coś źle, niedbale lub niezdarnie', **pierdola** 24 posp. 'człowiek niezaradny, niedołyżny', **pismak** 19 pogard. 'o dziennikarzu, publicyście, zwłaszcza marnym', **pomagier** 372 pot. 'pomocnik', **popapraniec** 71 pogard. 'osoba, której nic się nie udaje w życiu', **popychadło** 354 lekcew. 'osoba mało zaradna, wykorzystywana przez innych',

*powsinoga* 236 pot. ‘człowiek nie lubiący siedzieć w domu’, *provincjusz* 76 lekcew. ‘człowiek mieszkający na prowincji, niemający miejskiej ogłady ani obycia towarzyskiego’, *przeciętniak* 39 pot. ‘osoba mało interesująca’, *raszpla* 121 pot. ‘obraźliwie o kobiecie’, *sukinkot* 372 posp. ‘wyzwisko używane w stosunku do mężczyzn’, *spec* 42 pot. ‘człowiek biegły w czymś’, *studenciak* 193 lekcew. ‘student’, *swojak* 122 pot. ‘ktoś pochodzący z tego samego kraju, z tej samej okolicy lub miejscowości’, *szczeniak* 364 lekcew. ‘młody chłopak zachowujący się niepoważnie’, *szczyl* 394 posp. ‘z niechęcią lub gniewem o małym chłopcu’, *szycha* 121 pot. ‘osoba bardzo wpływowa, na wysokim stanowisku’, *śmieciojad* 20 indyw., *średniak* 14 pot. ‘człowiek średni pod jakimś względem’, *świr* 40 pot. ‘choroba psychiczna lub dziwactwo’ lub pot. ‘osoba chora psychicznie’ lub pot. ‘człowiek niezrównoważony lub lubiący się wygłupiać’, *świrus* 179 pot. ‘nienormalny’ lub ‘szalenciec’, *tępak* 352 pogard. ‘człowiek tępy’, *tirowiec* 107 ‘kierowca tira’, *łapa* 242 pot. ‘ręka’, *tirówka* 64 pogard. ‘ prostytutka szukająca klientów wśród kierowców TIR-ów’, *typ* 175 pot. ‘osobnik, indywidualizm’, *uczniak* 313 pot. ‘uczeń szkolny, zwłaszcza z młodszych klas’, *ważniak* 316 pot. ‘ten, kto podkreśla ważność swojej osoby’ lub pogard. ‘o kimś mającym władzę’, *wojak* 63 pot. ‘żołnierz’, *wsioł* 440 pogard. ‘człowiek pochodzący ze wsi lub mieszkający na wsi’ lub pogard. ‘człowiek nieumiejący się odpowiednio zachować w towarzystwie’, *wszarz* 47 obraźl. ‘o kimś podłym, pozbawionym zasad moralnych’, *wtyczka* 82 pot. ‘osoba, która została skierowana do jakiejś organizacji, instytucji itp. w celu informowania swego mocodawcy o jej działalności’, *zakapior* 175 pot. ‘osoba skłonna do zaczepek’, *zdechłak* 167 pot. ‘człowiek chorowity, słaby fizycznie’, *zcred* 404 lekcew. ‘o starszym mężczyźnie’, *ziomal* 122 por. *ziomek* ‘człowiek pochodzący z tego samego kraju, z tej samej okolicy, miejscowości’, *zlamas* 464 ‘wyzwisko’, *znajomek* 194 ‘poufale o znajomym’, *zwyrodnialec* 262 ‘człowiek zwyrodniały’, *żonkoś* 176 ‘mężczyzna od niedawna żonaty’, *żul* 20 pot. ‘chuligan lub drobny przestępca’; **GRUPY OSÓB:** *dzieciarnia* 193 ‘gromada dzieci’, *fabryka* 242 ‘zespół pracowników zakładu’, tu: ‘pracownicy komisariatu’, *familia* 48 ‘rodzina’, *kapela* 178 ‘zespół grający muzykę rockową’, *klika* 329 ‘grupa osób wzajemnie się popierających i dążących wspólnie do osiągnięcia własnych korzyści wbrew interesowi społecznemu’, *małolaty* 18 lekcew. ‘młodzież kilkunastoletnia obojga płci’, *paczka* 50 pot. ‘grupa zaprzyjaźnionych ludzi’, *żulernia* 82 por. *żul*; **NAZWY MIESZKAŃCÓW:** *gorole* 317 ‘Polacy spoza Górnego Śląska’, *hanysy* 317 lekcew. ‘mieszkańcy Górnego Śląska’, *lajkoniki* 473 ‘mieszkańcy Krakowa’, *medalikarz* 400 // *medaliki* 241 ‘mieszkańcy Częstochowy’; **CZĘŚCI CIAŁA LUDZKIEGO:** *bebechy* 451 posp. ‘wnętrzości’ lub posp. ‘wewnętrzne części czegoś’, *bęben* 342 pot. ‘brzuch, zwłaszcza duży’, *facjata* 108 żart. ‘twarz’, *pi-kawa* 25 ‘serce’, *ryj* 326 posp. ‘twarz ludzka lub tylko usta’, *tyłek* 6 pot. ‘poślądki’; **CZYNNOŚCI FIZYCZNE CZŁOWIEKA:** *babranie się* 48 por. *babrać się* posp. ‘brudzić się’ lub posp. ‘grzebać się w czymś brudnym, mokrym’ lub posp.

‘wykonywać długo jakieś czynności’, **certolenie** 471 por. *certolić się* posp. ‘obchodzić się z kim albo z czym ze zbędną, przesadną grzecznością’, **épanie** 394 por. *épać* pot. ‘brać narkotyki’, **gadka** 59 pot. ‘rozmowa, mowa, powiedzenie’, **machlojki** 76 pot. ‘nieuczciwe działanie w celu osiągnięcia korzyści lub ukrycia czegoś’, **mazgajenie się** 326 por. *mazgaj* pot. ‘osoba skłonna do płaczu’, **mordobicie** 172 posp. ‘bójka, bicie po twarzy’, **napitalanie po klubach** 333 por. *pitolić* posp. ‘grać nieumiejętnie na jakimś instrumencie, zwłaszcza strunowym’, **odsiadka** 20 pot. ‘odsiadywanie kary’, **pokazówka** 212 pot. ‘to, co zostało zorganizowane jedynie na pokaz, dla przykładu, często jako ostrzeżenie’ lub pot. ‘impreza mająca na celu pokazanie, zademonstrowanie czegoś’, **przebieranka** 450 pot. ‘przebieranie się za kogoś, zamienianie się strojami’, **przechwyty** 130 ‘w niektórych grach zespołowych: przechwycenie piłki będącej w posiadaniu jednej drużyny przez zawodnika drużyny przeciwnej’, tu: ‘przechwycenie’, **przeięcie** 130 pot. ‘przesada, brak umiaru w czymś’, **przekręt** 17 pot. ‘oszustwo lub nadużycie, zwłaszcza finansowe’, **przewózka** 239 daw. ‘przewóz’ SJPD, **smędzenie** 342 *smędzić* pot. ‘nudzić’, **sprawka** 47 pot. ‘niewielki, drobny występki’ lub pot. ‘wybryk, figiel, psota’, **szaber** 98 pot. ‘kradzież rzeczy opuszczonych przez właściciela, np. w czasie wojny lub powodzi’ lub pot. ‘przedmioty pochodzące z takiej kradzieży’, **wic** 81 pot. ‘żart’, **włam** 178 pot. ‘włamanie’, **wyglup** 61 pot. ‘dziwne zachowanie lub niestosowny dowcip’, **wypad** 338 ‘krótkotrwałe wyjście lub wyjazd dokądś’; STANY I WŁAŚCIWOŚCI CZŁOWIEKA: **certolić** ‘wymawiać się od czegoś, zwykle z grzeczności’, **krepacja** 121 pot. ‘wstyd, zażenowanie’, **zalamka** 194 ‘depresja’; ŻYWNOSĆ (W TYM NAPOJE, UŻYWKI I STANY ZWIĄZANE Z NIMI): **browar** 129 pot. ‘piwo; też: butelka lub kufel piwa’, **delirka** 81 pot. ‘delirium tremens’, **dykta** 94 ‘denaturat’, **flaszka** 21 pot. ‘butelka wódki’, **grzdyl** 67 pot. ‘małe dziecko’, tu: ‘kieliszek alkoholu’, **koks** 27 pot. ‘środek dopingujący lub narkotyk’, **leszki** 257 **leszek** ‘piwo Lech’, **schaboszczak** 406 pot. ‘kotlet schabowy’, **setka** 200 pot. ‘porcja napoju alkoholowego równa dziesiątej części litra’, **szczyiny** 389 posp. ‘mocz’ lub posp. ‘słaby, niesmaczny napój’, **trawka** 28 pot. ‘lekki narkotyk w postaci papierosa’, **wyżerka** 207 pot. ‘smaczne i obfite jedzenie; też: okazja do najedzenia się’, **zbożówka** 258 pot. ‘kawa zbożowa’, **żarcie** 30 pot. ‘jedzenie’; UBRANIA: **ciuchy** 40 pot. ‘ubranie’, **kiecka** 106 pot. ‘sukienka’, **kufajka** 250 pot. ‘watowana kurtka robocza’, **wdzianko** 61 pot. ‘ubranie’; ROZRYWKA: **balanga** 63 pot. ‘zabawa z dużą ilością alkoholu’, **duppek** 33 pot. ‘walet w kartach’, **ochlaj** 207 pot. ‘przyjęcie z dużą ilością alkoholu’, **żołędny** 33 pot. ‘treflowy’; MIEJSCA I OBIEKTY: **burdel** 21 posp. ‘dom publiczny’ lub posp. ‘wielki bałagan lub miejsce, w którym jest wielki bałagan’, **dolek** 210 ‘więzienie’, **dziupla** 241 pot. ‘ciasne pomieszczenie’, **dziura** 356 pot. ‘mała miejscowość pozbawiona życia i ruchu’, **glinianka** 7 ‘miejsce, gdzie kopano glinę; też: dół po wykopanej glinie, napełniony wodą’, **grajdół** 132 lekcew. ‘zapadła wieś lub prowincjonalne miasteczko’, **miejscówka** 94 ‘dodatkowy bilet uprawniający do zajęcia określonego miejsca siedzącego w pociągu, autobusie

itp.', tu: 'miejsce', *monopolka* 128 'sklep monopolowy', *nora* 240 pot. 'liche, nędzne mieszkanie lub podejrzany, brudny lokal', *pipidówka* 429 pogard. 'małe miasteczko odległe od centrum kulturalnego', *wucet* 198 pot. 'ubikacja'; **PIENIĄDZE (W TYM ŚWIADCZENIA RÓŻNEGO TYPU):** *hajc* 210 'pieniądze', *ka-sa* 211 pot. 'pieniądze, gotówka', *kuroniówka* 274 pot. 'zasilek dla bezrobotnych' lub pot. 'bezpłatny posiłek dla biednych, zwykle zupa', *lapówka* 74 'pieniądze lub prezent dane w celu przekupienia kogoś', *piątka* 129 'pięć złotych'; **ŚRODKI LOKOMOCJI:** *bryka* 208 pot. 'o samochodzie osobowym', *fura* 208 pot. 'drogi, luksusowy samochód', *suka* 241 pot. 'samochód do przewożenia więźniów lub aresztowanych', *towarowiec* 8 'pociąg towarowy'; **SYTUACJE I ZDARZENIA ZACHODZĄCE W SPOŁECZNOŚCI LUDZKIEJ:** *chryja* 476 pot. 'awantura', *heca* 213 pot. 'zabawne zdarzenie, niezwykła historia', *normalka* 431 pot. 'zjawisko, sytuacja, zachowanie itp. nietypowe lub niewłaściwe, ale traktowane jako normalne z powodu częstego występowania', *obciach* 57 pot. 'sytuacja narażająca kogoś na wstyd lub śmieszność', – *Bez rozwiązania. Istny pat* 75 'sytuacja trudna, w której żadna ze stron nie ma możliwości manewru', *posiadówka* 264 'spotkanie towarzyskie', *przeciek* 75 'wydostawanie się towarów lub informacji w sposób nielegalny', *przewal* 465 posp. 'afery, oszustwo', *pyskówka* 250 pot. 'ostra kłótnia', *szwindel* 130 pot. 'pospolite oszustwo, zwłaszcza w interesach', *wpadka* 20 pot. 'ujawnienie się czyjejs konspiracyjnej lub nielegalnej działalności' lub pot. 'niespodziewane skompromitowanie się przez ujawnienie popełnionej pomyłki', *wsypa* 80 pot. 'ujawnienie się czyjejs konspiracyjnej lub przestępczej działalności', *wypitka* 23 daw. 'pijatyka', *zady-ma* 406 pot. 'awantury lub bójki w miejscach publicznych, często tłumione przez policję', *zamota* 200 por. *zamotać* pot. 'uczynić trudnym do zrozumienia'; **INSTYTUCJE SPOŁECZNE:** *drogówka* 120 pot. 'policja drogowa', *obyczajówka* 426 pot. 'policja obyczajowa', *ubecja* 123 pogard. 'o aparacie bezpieczeństwa w PRL', pot. 'Urząd Bezpieczeństwa'; **PRASA:** *szmatławiec* 80 pogard. 'bezwartościowa gazeta'; **PRACA:** *godzinówka* 258 pot. 'stawka godzinowa, wynagrodzenie za godzinę pracy lub 'coś trwającego jedną godzinę', *lewizna* 255 pot. 'nielegalne źródło dochodów, praca wykonywana nielegalnie', *zapieprz* 101 posp. 'ciężka, wyczerpująca praca', *zapierdol* 451 por. *zapierdalać* posp. 'ciężko pracować'; **ROŚLINY:** *iglaki* 56 pot. 'drzewo iglaste', **NAUKA:** *klasówka* 168 'praca pisana w klasie pod kontrolą nauczyciela jako sprawdzian wiadomości ucznia', *podstawówka* 38 pot. 'szkoła podstawowa', *wywiadówka* 58 'spotkanie nauczyciela z rodzicami uczniów w celu powiadomienia o postępach dzieci w nauce'; **INNE:** *badziewie* 24 pot. 'rzecz lub rzeczy złej jakości, bezwartościowe', *bajer* 210 pot. 'drobne kłamstwo, zwykle w celu zaimponowania komuś', *bajzel* 16 posp. 'wielki nieporządek; też: zamęt, zamieszanie', *bzdety* 21 pot. 'sprawa małej wagi' lub pot. 'rzecz małej wagi', *dyrdymały* 59 pot. 'coś nieistotnego lub bezsensownego', *frajda* 23 pot. 'niezwykła przyjemność, uciecha', *gipsówka* 275 'tynek gipsowy', *ględzenie* 57 por. *ględzić* lekcew. 'mówić roz-

wlekłe, nudnie, bez sensu’, **hak** 244 pot. ‘fakty kompromitujące kogoś’, **jednorazówka** 79 pot. ‘rzecz przeznaczona do jednorazowego użytku’, **kablówka** 55 pot. ‘telewizja kablowa’, **komórka** 48 ‘telefon komórkowy’, **kit** 171 pot. ‘kłamstwa’, **legal** 239 por. **legalny** ‘zgodny z obowiązującym prawem lub mający moc prawną’, **mydlane tasiemce** 33 pot. ‘o czymś bardzo długim’, **namiary** 30 pot. ‘informacja dotycząca miejsca pobytu kogoś lub usytuowania czegoś’, **spontan** 63 pot. ‘spontaniczność’, **syf** 48 posp. ‘brud, bałagan, nieporządek’, **szajs** 132 pot. ‘coś bezwartościowego i brzydkiego’, **zagwozdka** 163 pot. ‘problem do rozwiązania’.

Drugą licznie potwierdzoną w materiale słownikowym kategorię gramatyczną stanowią leksemy czasownikowe, związane z: **PORUSZANIEM SIĘ: człapać** 62 ‘iść krokiem powolnym’, **dotelepać się** 346 pot. ‘dotrzeć gdzieś z trudem’, **gramolić się** 210 pot. ‘niezgrabnie lub z trudnością wchodzić na coś’, **lecieć** 40 pot. ‘bardzo szybko biec, śpieszyć się’, **lazić** 14 pot. ‘chodzić wolno, często bez wyraźnego celu, z miejsca na miejsce’, **poszwendać się** 300 pot. ‘pochodzić przez jakiś czas bez celu’, **szlajać się** 273 pot. ‘chodzić po jakichś, zwykle podejrzanych, miejscach’ lub pot. ‘niemoralnie się prowadzić’, **spadam na chatę** 49 pot. ‘wychodzić skądś szybko lub uciekać’, **walęsać się** 156 pot. ‘chodzić bez celu z miejsca na miejsce’, **wdepnąć** 76 pot. ‘wstąpić gdzieś po drodze’ lub pot. ‘znaleźć się przypadkowo w niewygodnej sytuacji, zaangażować się niechcący w jakąś przykrą sprawę’, **wygramolić się** 43 pot. ‘wydostać się skądś z trudem, niezgrabnie’; **PIJAŃSTWEM: chlać** 60 posp. ‘pić, zwłaszcza wódkę’, **ubzdrygać się** 192 pot. ‘upić się’, **wstawić się** 354 pot. ‘upić się’, **zakapslować się** 48 ‘zapić się na śmierć’; **MÓWIENIEM: chrzanić** 194 posp. ‘mówić głupstwa’ lub posp. ‘robić coś źle’, **dopieprzyć** 82 posp. ‘ostro skrytykować lub dociąć komuś’, **drzeć się** 107 pot. ‘krzyczeć, śpiewać lub płakać bardzo głośno’, **gadać** 357 pot. ‘mówić, rozmawiać, opowiadać’, **głędzić** 303 lekcew. ‘mówić rozwlekłe, nudnie, bez sensu’, **maglować** 242 pot. ‘usilnie kogoś wypytywać o coś’, tu: ‘przesłuchiwać’, **mędzić** 313 ‘nudzić’, **nawijać** 242 pot. ‘mówić długo, bez przerw’, **nawrzucać** 66 pot. ‘nawymyślać, naubliżać komuś’, **pitolić** 260 posp. ‘mówić głupstwa; też: kłamać’, **zbajerować** 354 pot. ‘opowiedzieć komuś zmyśloną historię, żeby mu zaimponować lub uzyskać coś od niego’; **PROCESAMI PSYCHICZNYMI: główkować** 216 pot. ‘intensywnie myśleć’, **jarzyć** 198 pot. ‘rozumieć’, **kumać** 200 pot. ‘rozumieć’, **pękać** 372 pot. ‘bać się’, **połapać się** 82 pot. ‘domyślić się, o co chodzi’, **zbzikować** 274 pot. ‘zwariować’; **ZACHOWANIAM I SEKSUALNYMI: baraszkować** 266 ‘bawić się, dokazując’, tu: ‘spędzić noc z mężczyzną’, **przelecieć** 468 posp. ‘o mężczyźnie: odbyć stosunek seksualny’, **puszczać się** 68 pogard. ‘o kobiecie: odbyć stosunek z przypadkowo poznanym mężczyzną’; **CZYNNOŚCIAMI FIZJOLOGICZNYMI: kimnąć się** 260 pot. ‘zdrzemnąć się’, **rzygać** 26 posp. ‘zwymiotować’; **CZYNNOŚCIAMI WARTOŚCIOWANYMI NEGATYWNIE ZE WZGLĘDU NA ICH SPOSÓB WYKONYWANIA: babrać się** 387 pot. ‘brudzić się’, **nawalać** 52 pot. ‘nie wywiązać się ze swego obowiązku, za-

dania' lub pot. 'uszkodzić się, zepsuć się', **odbębnić** 52 pot. 'wykonać lub odbyć coś niedbale, byle szybciej', **sklecić** 46 pot. 'zrobić, zbudować coś z byle czego, szybko i niedbale', **skrewić** 259 pot. 'zawieść czyjeś oczekiwania', **spartolić** 473 'zrobić coś byle jak', **umoczyć** 130 pot. 'nie załatwić czegoś pomyślnie lub zrobić coś źle'; NIEWŁAŚCIWYM ZACHOWANIEM (PRZESTĘPSTWEM): **buchnąć** 86 pot. 'ukraść', **kiblować** 236 posp. 'przebywać w więzieniu', **podprowadzić** 60 pot. 'ukraść', **przeskrobać** 97 pot. 'popęłnić drobne przewinienie', **przyskrzyżnić** 47 pot. 'aresztować kogoś', **zmajstrować** 242 pot. 'zrobić coś złego, niewłaściwego'; INNE: **bujać się** 211 pot. 'męczyć się z kimś lub z czymś', **chajtać się** 207 'o kobiecie: wychodzić za męża, o mężczyźnie: żenić się', **cwaniaczyć** 252 por. **cwaniak** pot. 'człowiek przebiegły, radzący sobie w każdej sytuacji, często czyimś kosztem', **dotaszczyć** 48 pot. 'dowieźć z trudem coś ciężkiego do jakiegoś miejsca', **ja tylko grzeję na basie** 45 pot. 'zadawać ciosy' lub pot. 'strzelać' lub pot. 'szybko biec lub jechać' lub pot. 'pić alkohol w dużych ilościach', tu: 'grać', **nadupcony** 210 indyw. 'pijany', **napatoczyć się** 20 pot. 'spotkać kogoś niespodziewanie' lub pot. 'zjawić się gdzieś przypadkowo', **niuchać** 20 pot. 'pociągać nosem, wąchać' lub pot. 'zaglądać do różnych miejsc, szperać gdzieś w poszukiwaniu czegoś', **odpuścić** 241 'zrezygnować z czegoś', **odwalasz numery** 174 pot. 'wykonać jakąś pracę lub załatwić jakieś sprawy, nie wkładając w to wysiłku' lub pot. 'zrobić coś trudnego, z dużym wysiłkiem', tu: 'robić', **olać** 306 posp. 'zlekceważyć kogoś lub coś', **Rostockiemu ożeniłem kit z poszukiwanym gwałtcielem** 171 pot. 'sprzedać', **pałować** 244 pot. 'bić kogoś pałką', **pitrsić** 358 pot. 'przyrządzać jakieś potrawy, zwłaszcza szybko, byle jak' lub pot. 'przyrządzać jakieś potrawy z przyjemnością, upodobaniem', **ponabijać się** 357 pot. 'przez pewien czas wyśmiewać się z kogoś', **rozpirzyć** 107 posp. 'rozbić, zniszczyć coś tak, aby rozsypało się na drobne kawałki', **skolować** 172 pot. 'zamącić komuś w głowie', tu: 'załatwić', **Co najwyżżej ryja ci skuję** 326 posp. 'zbić kogoś', [...] **Wołosaty lubił strugać kozaka** 129 pot. 'udawać kogoś', **ściemniać** 64 pot. 'kłamać lub zmyślać', **trzepać** 241 pot. 'drobiazgowo sprawdzać bagaże podróżnych', **węszyc** 301 pot. 'podejrzewać coś, dopatrywać się w kimś lub w czymś ukrytych złych cech, zamiarów', tu: 'szukać', **wychlapać** 64 pot. 'zużyć dużo czegoś płynnego', **wydużniać się** 394 'wygłupiać się', **wy-siudać** 318 pot. 'usunąć kogoś skądś siłą lub podstępem', **zbujać** 104 pot. 'okłamać kogoś', tu: 'zmyślić', **zaszpanować** 212 'zrobić coś dla wywołania wrażenia na kimś', **zawinąć** 241 'złapać', **zejść** 47 por. **zejście** pot. 'zgon'.

Mniejszy udział mają przymiotniki i imiesłowy przymiotnikowe, np.: **ba-dziwny** 174 H 'byle jaki, nic nie warty, brzydki, niegustowny', **cięty** pot. 'zły na kogoś, szukający okazji do skrytykowania', **lewe papiery** 248 pot. 'nielegalny, fałszywy', – **napakowanych koksem chłopaków z miasta** 27 pot. 'mający dobrze umięśnione ciało', **Porąbany jesteś!** 160 pot. 'zachowujący się w sposób niezrównoważony lub odbiegający od normy', **szczeniacki** 70 por. **szczeniak** pot. lekcew. 'młody chłopak zachowujący się niepoważnie', **sztywny** 240 pot. 'czło-



wiek nieżywy' lub pot. 'człowiek zupełnie pijany', *szurnięty* 215 pot. 'niezrównoważony psychicznie', *prokurator był w to umoczony* 183 pot. 'nie załatwić czegoś pomyślnie lub zrobić coś źle', *upierdliwy* 56 posp. 'dokuczliwy, natrętny', *wgapiiony* 14 por. *wgapiać się* pot. 'zatrzymać na kimś lub na czymś wzrok', *Zajebisty cios, wszystko się rozwalilo* 48 posp. 'bardzo intensywny' lub posp. 'robiący duże wrażenie'; oraz przysłowki, np.: *bankowo* 257 pot. 'na pewno', *cichcem* 50 // *cichaczem* 351 pot. 'po cichu', *fajnie* 39 por. *fajny* pot. 'dobry, ładny', *kiepsko* 75 por. *kiepski* pot. 'marny, nędzny, zły' lub pot. 'słaby lub chory', *na amen* 169 'całkiem', *na całego* 46 'na całość', *na maksa* 84 pot. 'z największą siłą, intensywnością' lub pot. 'całkowicie', *oporowo* 48 'do oporu', *po całości* 325 'całościowo', *po chłopacku* 394 'jak chłopak', *po próżnicy* 472 daw. 'niepotrzebnie', *serio* 22 'w sposób świadczący o poważnym traktowaniu czegoś', *za grubo* 210 'za mocno', *z automatu* 246 'automatycznie', *z grubsza* 104 'niedokładnie'.

Jedną z istotnych cech polszczyzny potocznej jest, jak już wspomniano, duży udział związków frazeologicznych<sup>4</sup> w jej strukturze. Ich nasiloną frekwencja w powieści Jamrozińskiego wskazuje wyraźnie na funkcję stylotwórczą tego tworzywa językowego, bowiem frazeologizmy wykorzystywane są tu często jako środek dosadnego, obrazowego, nierzadko pełnego humoru odzwierciedlania stanów psychicznych bohaterów, ich stosunku do rzeczywistości, przedmiotu wypowiedzi itp., stanowiąc ekwiwalenty semantyczne różnych części mowy, aktualizowanych w określonym kontekście, np.: *Strzał w dziesiątkę* 17 ['o czymś udanym, co przyniosło pomyślny rezultat danego przedsięwzięcia'], *Albo spisał się na medal, [...] albo wygrzebaną teczkę możemy se w dupę wsadzić* 18 [spisać się na medal 'świetnie, znakomicie, doskonale'], *Nie mam zielonego pojęcia [...] 19* [nie mieć (zielonego) pojęcia 'nie znać się na czymś, nie orientować się w czymś'], – *Pary z gęby nikt nie puści [...] 20, [...] nie puścił pary z gęby* 214, [nie puścić pary z gęby pot. 'zachować coś w tajemnicy, nic nie powiedzieć, nie wygadać się'], *Tak czy siak ciężaru się nie pozbył* 24 [SJPD 'tak czy inaczej'], *Ośmiela się niejako wystąpić przeciwko własnej sforcie, która szła ręką w rękę z prokuraturą* 25 [SJPD ręką w rękę 'trzymając się za ręce'], [...] *miał go* [doświadczenia – V.J.] *jak na lekarstwo* 25 ['bardzo mało'], *Nie mógł podzielić się z nikim nowym zajęciem, nawet ze starym wygą Wołoszynowem [...] 30* [stary wyga 'ktoś doświadczony w jakiejś dziedzinie'], *Nie zamierzał od tak nadstawiać głowy* 30 ['narażać się na niebezpieczeństwo'], *Od wielkiego dzwonu odwiedzali ich jacyś goście* 31 ['w związku ze szczególną, specjalną, niecodzienną okolicznością; wyjątkowo'], *Przydałby się również świadek z motelu oraz barman, który tak pilnie nadstawiał ucha* 37 ['wytężać słuch, przysłuchiwać się pilnie'], – *Rozmówczyni momentalnie zbiła go z pantalyku* 38 [zbić

<sup>4</sup> Ich znaczenie w materiale egzemplifikacyjnym podawane jest za: Bąba, Liberek, 2002. Inne źródła będą sygnalizowane.

z pantafyku ‘pozbawić kogoś pewności siebie, dezorientować’], *Anka śmiała się od ucha do ucha* 39 [SJPD śmiać się od ucha do ucha ‘bardzo się śmiać’], [...] *wtedy [...] pociągniesz mnie za język* 39 [‘wypytać, wy badać kogoś’], [...] *i tak nagle i w gorącej wodzie kąpana* 40, *Może i był w gorącej wodzie kąpany* 452 [w gorącej wodzie kąpany ‘ktoś niecierpliwy, impulsywny’], – *I co, krótkie wypowiedzi przestraszonych wędkarzy na potwierdzenie bzdur wyspanych z palca?* 46 [wysnać z palca ‘zmyślić coś’], *Zdaniewicz postawił wszystko na jedną kartę* 45 [postawić wszystko na jedną kartę ‘powziąć ryzykancką decyzję w jakiejś sprawie’], – *Mieli z kimś na pieńku?* 48, *Ze wszystkimi mam na pieńku* 315, [mieć z kimś na pieńku ‘być z kimś, z czymś w konflikcie’], *Niezgrabnie chciał wyminąć Mańka, ale ten ni z gruszki, ni z pietruszki buch go w klatkę piersiową* 65 [‘niespodziewanie, ku zaskoczeniu’], [...] *pieprzony Wołoszynow palcem nie kiwnie* 80 [nie kiwnąć palcem ‘nie zdobyć się na najmniejszy wysiłek’], *Z duszą na ramieniu odpiął pasy* 85 [‘ze strachem’], *Na pewno nie owinie mnie wokół palca* 95 [owinać sobie kogoś wokół palca ‘podporządkować sobie kogoś całkowicie’], – *No tak, ciekawość to pierwszy stopień do piekła, więc pasuje do demonicznej kobiety* 96 [SJPD przysł.], *Ona rusza z kopyta* 107 [ruszać z kopyta ‘zacząć coś od razu robić’], *Teraz to musztarda po obiedzie, wiadomo* 168 [‘rzecz spóźniona’], – *Wiesz, Andrzeju, to nie przelewki. Ktoś miesza nam szyki* 179 [mieszać komuś szyki ‘przeszkadzać komuś w czymś’], [...] *ja w tym maczałam palce* 189 [maczać w czym palce ‘brać udział w jakiejś sprawie’], [...] *szynkarza weźmiemy w obroty* 192 [wziąć w obroty ‘zastosować energiczne środki wobec kogoś’], [...] *teraz mógł sobie pluć w brodę* 196 [pluć sobie w brodę ‘wyrzucać coś sobie’], *Nic nikomu nie mówiłem, bo co ma piernik do wiatraka* 200 [‘o dwu sprawach, których łączenie wydaje się mówiącemu absurdalne’], *Ja wolę biedę klepać, niż trzepać lata za kratami* 211 [‘być biednym’], *Wołoszynow liczył, że zła edukacja nie wypaczy [...] podejścia Zdaniewicza do niewdzięcznej i syzyfowej pracy, jaką jest wykrywanie przestępstw* 214 [‘praca ciężka i bezcelowa’], – *Niech pan, młody człowieku, nie kpi i nie obraca kota ogonem* 221 [obracać kota ogonem ‘przedstawiać sprawę w sposób wykrętny’], *Może teraz wrócisz na stare śmieci?* 232 [wrócić na stare śmieci ‘wrócić do swojego domu’], [...] *wszystkim były na rękę* [wyniki śledztwa – V.J.] 241 [być na rękę ‘coś komuś odpowiada’], [...] *kumple depczą nam po piętach* 243 [deptać komuś po piętach ‘śledzić kogoś, tropić’], *Przecież nikt chłopakowi nie dał wiary* 246 [dawać wiare ‘wierzyć w coś, komuś’], *Może nie chcieli wchodzić sobie w paradę* 246 [‘przeszkadzać komuś w czymś’], – *Nera, puścilesz mnie w trąbę* 253 [puścić w trąbę pot. ‘porzucić, opuścić kogoś, zerwać z kimś’], *Pomijając wszystko, przyjmijmy to za dobrą monetę* 254 [przyjmować coś za dobrą monetę ‘traktować coś poważnie, serio’], *Sprawdzę, czy z tym Wiśnią nie wpuszczą nas w maliny* 255, *wpuścił w maliny prokuraturę* 352 [wpuścić kogoś w maliny pot. ‘spowodować podstępnie, że ktoś znajdzie się w trudnej sytuacji’], *Poza tym opowiadasz o koźle ofiarnym* 170, [...] *znalazł koźla ofiarnego* 353, [ko-

zioł ofiarny ‘o człowieku, na którego niesłusznie zrzuca się całą odpowiedzialność za coś’], **Na złodzieju czapka gore** 172 [SJPD przysł. ‘winowajca wciąż się boi, że zostanie wykryty’], **zalany w trupa** 323, [PWN zalany pot. ‘pijany’, w trupa ‘w pestkę, w sztok’], **Zabierasz mi ostatnią deskę ratunku, ogarnij się, człowieku** 296 [ostatnia deska ratunku ‘o czymś, rzadziej o kimś: jedyny, jaki pozostał, sposób wyjścia z kłopotów’], **lecisz na złamanie karku** 298 [‘bardzo szybko, na nic nie zważając, narażając się na niebezpieczeństwo’], **Stracił rezon** 298 [stracić rezon ‘stracić pewność siebie’], **Zaufanie do lekarza diabli wzięli** 298 [‘przepadło, zginęło’], **Nie owijała w bawełnę** 302 [owijać w bawełnę ‘mówić o czymś oględnie’], [...] **cała granda psu na budę** [...] 318 [PWN pot. ‘na nic’], **zamióttł temat pod dywan** 326 [zamieść coś pod dywan ‘pozornie załatwić sprawę’], **Wam się upiekło** 328, – **Upiekło mu się** 477 [komuś się upiekło ‘udało się komuś nie ponieść konsekwencji swoich czynów’], **Był w kropce** 345 [być w kropce ‘znaleźć się w trudniej, skomplikowanej sytuacji’], **Śliwoń depcze nam po piętach** 352 [deptać komuś po piętach ‘śledzić kogoś’], **Wystarczy sygnał, że masz coś na oku** 353 [mieć coś na oku a) ‘obserwować kogoś, coś’; b) ‘uczynić kogoś lub coś przedmiotem swoich zamierzeń’], **prokurator zetrze w pył naczelnika Śliwonia** 353 [SJPD zetrzeć w pył ‘uśmiercić, zniszczyć, unicestwić’], – **Strach ma wielkie oczy** 355 [SJPD przysł. ‘pod wpływem strachu wyolbrzymia się niebezpieczeństwo’], **będzie dym** 370, **Styl jak zwykle trącił myszką** 385 [coś trąci myszką ‘być przestarzałym’], **miał w czubie** 395 [mieć w czubie ‘był pijany’], **uchodziło mu to na sucho** 400 [uchodzi komuś na sucho ‘ktoś nie doznał z jakiegoś powodu przykrych konsekwencji’], **stanę choćby na rżęsach** 427 [PWN stawać na rżęsach pot. ‘starać się’], **trzymał go w szachu** 452 [trzymać kogoś w szachu ‘krępować czyjąś swobodę’], **teraz był na lodzie** 452 [być na lodzie ‘zostać z niczym, być w trudnej sytuacji’], **bez zbędnych ceregieli** 403 [PWN ceregiele pot. ‘zbyteczne, konwencjonalne grzeczności’ lub pot. ‘nie-szczere wymawianie się’; bez zbędnych ceregieli ‘bezceremonialnie’], **Nie patrzą, świętek czy piątek** 473 [SJPD świętek czy // albo piątek ‘codziennie’], **pieprzony Wołoszynow nawet palcem nie kiwnie** 80, **Palcem nie kiwnął** 480 [nie kiwnąć palcem ‘nie zdobyć się na najmniejszy wysiłek’], **Jest przy zdrowych zmysłach** 131 [być przy zdrowych zmysłach ‘być poczytalnym’], **ja puściłem farbę** 465 [PWN puścić farbę pot. ‘zdradzać się’], **Wolę nie wiedzieć, kto pod kim dołki kopie** 98 [‘działać podstępnie, potajemnie na czyjąś szkodę’], **Dostał żółte papiery, ale takie w zawieszeniu, na pół gwizdka** 22 [na pół gwizdka ‘nie angażując się maksymalnie, do końca w robieniu czegoś’], **Oczywiście morda w kubel** 21 [pot. ‘trzeba milczeć’], **Można zapuścić żurawia** 109 [pot. żart. ‘zaglądać’], [...] **Śliwoń mógł maczać palce w tym obrzydlistwie** 289 [maczać w czymś palce ‘brać udział w jakiejś sprawie’].

Szczególność przydatność jako sygnały wzorca potocznego wykazują zwłaszcza nowsze związki frazeologiczne, jak choćby: **Tylko jak to zrobić, kiedy ma się szlaban na oficjalne śledztwo** 37 [H mieć szlaban pot. ‘mieć zakaz’], [...] **ten to**

*naprawdę dostał świra* 40 [H mieć świra pot. 'być niespełna rozumu', *Każdy ma swoje jazdy* 41 [mieć jazdy 'mieć swoje humory, zachowywać się nienormalnie'], *Nachlałem się oporowo i zaliczyłem zgon* 48 [PWN zaliczyć pot. 'wziąć w czymś udział lub zrobić coś'; tu: 'stracić świadomość pod wpływem alkoholu'], *Nie mam fazy* 49 [nie mieć fazy 'nie mieć nastroju, chęci na coś'], [...] *jest zawalona robotą* 51 [być zawalonym robotą/pracą 'mieć dużo pracy'], *Guru od siedmiu boleści* 80, [...] *Chodzi o każdy drobny szczegół, a nie teorie od siedmiu boleści* – 201 [PWN 'marny'], *Po kiego grzyba?* 80 [PWN pot. 'po co'], *Daliśmy z buta* 328 [dać z buta 'iść pieszo'], [...] *piżdzi jak w kieleckim* 210 ['o wietrze: bardzo wieje'], *Czytał na wrywki* 35 [czytać na wrywki 'czytać dowolne, wybrane fragmenty tekstu'], *Puścił jeszcze pawia na pożegnanie* 62 [PWN puścić pawia pot. 'zwymiotować'], [...] *przepyta na początek Konrada Ligockiego, chłopaka, który wywinął się śmierci* 37 [PWN wywinąć się śmierci pot. 'uniknąć śmierci'], *Stasiek ma chody u takiego gościa* 117 [łow. chody 'ścieżki, przejścia leśne; też: kanały nor zwierzęcych', mieć chody 'mieć znajomości'], *Masz haka* 125 [H mieć haka pot. 'znać fakty kompromitujące kogoś'], *Wreszcie kobieta gwałtownie zaciąga hample* 107 [zaciągać hample 'hamować'], *Nie da się wiecznie pod górkę* 99 [PWN pot. 'trudno'], [...] *trafił na człowieka lub ludzi, których bawi jazda na krawędzi* 230 ['ryzykować'], – *Wersja niby trzyma się kupy* 184 [coś trzyma się kupy 'ma sens'], *Przegwizdane mam* 352 [PWN mieć przegwizdane pot. 'podpadać'], *Czyżby jakąś szopkę odgrywali specjalnie dla niego?* 104 [odgrywać szopkę 'udawać'], *Byli wówczas na tapecie* 111 [PWN mieć na tapecie pot. 'omawiać'], *Sporo członków tego gangu poszło za kratki* 125 [pot. 'iść do więzienia'], *Wisienką na torcie okazała się czwarta skrzynka* 60 [wisienka na torcie 'zwieńczenie czegoś, dopełnienie całości'], [...] *wedle dokumentu wtedy im kopnął w kalendarz* 82 [pot. 'umrzeć'], *Zamknięta sprawa okazała się bombą z opóźnionym zapłonem* 215, – *Może to było pójście na skróty* 241 ['iść na skróty'], *Wyobraźnia Zdaniewicza pracowała na wysokich obrotach* 181 [pracować na wysokich obrotach 'maksymalnie angażować się w pracę'], *Nie mogli znaleźć wspólnego języka* 182 [mieć wspólny język 'rozumieć się'], [...] *wypłacić gościowi z liścia* 265 [dać z liścia pot. 'uderzyć otwartą dłonią'], *Zastanawiał się tylko, jak dobrać się naczelnikowi do dupy* 289 [PWN dobrać się komu do dupy pot. 'ukrócić czyjąś bezkarność, samowolę'], [...] *tamten rzucił na odczepne numer bloku przy ulicy Grażyńskiego* 293 [PWN rzucić na odczepne pot. 'powiedzieć coś na odczepnego'], [...] *teraz słyszę jakieś głodne kawalki o mojej śmierci zawodowej* 296 [PWN pot. 'głupstwa'], *Jest całkiem dobry w te klocki* 267 [być dobrym w te klocki 'być dobrym w jakiejś dziedzinie'], – *Tyle ze wszystko o dupę potłuc* 315 [PWN pot. o kant dupy potłuc // o dupę potłuc 'marny'], [...] *nie mogą tego oficjalnie wrzucić w grafik, więc kręc tym na boku* 24, [...] *nie może dowiedzieć się o naszym szyciu na boku* 355 [pot. 'załatwiać, robić coś na lewo, nielegalnie'], *Dzisiaj mam fory* 341 [mieć fory u kogoś, PWN fory 'przywileje, na jakie

ktoś może liczyć w określonym środowisku lub u określonej osoby’], *Kłapa na całej linii* 196 [PWN kłapa pot. ‘niepowodzenie jakichś planów lub interesów’, tu: ‘całkowite niepowodzenie’], *Wciskają kit, tylko nie wiem po co* 190 [PWN wciskać kit ‘wmawiać’], [...] *bez jaj, panowie* 103, *Bez jaj!* 294 [PWN jaja pot. ‘sytuacje i zachowania śmieszne lub dziwaczne’ lub pot. ‘niezwykła historia’, tu: ‘bez żartów’]. Niektóre o charakterze okazjonalizmów, np.: – *Mogli od razu szyć po swojemu, jedną śpiewkę dograć* 131 [tu: ‘zmówić się, ustalić jedną wersję zeznań’], [...] *strasznie daje po rajtach* 244 [tu: ‘zimno’], [...] *w tej sytuacji szyjemy na skrót* 50 [szyć tu: ‘robić coś’, PWN na skrót ‘na przelać’, tu: ‘w sposób uproszczony’], [...] *pora kończyć trzepanie sierści* 245 [PWN trzepać kogoś pot. ‘bić’]. Na inwencję językową bohaterów wskazują także liczne innowacje frazeologiczne, obejmujące:

- a) innowacje wymieniające, np.: [...] *mogli wpaść w łapy potwora z bagien* 46 [wpaść, dostać się w czyjeś, jakieś ręce, komuś w ręce ‘znaleźć się w czyimś posiadaniu’], *Dżoju miał łeb na karku* 49 [mieć głowę na karku ‘być sprytnym, przedsiębiorczym’], *Kogo łapa świerzbila?!* 170 [ręka kogoś świerzbi ‘ktoś chce kogoś ukarać’], *Rzeczywistość wolnorynkowa pełną gębą* 79 [całą gębą ‘prawdziwy, co się zowie; naprawdę’], *No chyba że popełni błąd i wyłoży się na łopatki* 236 [rozłożyć na łopatki ‘pokonać kogoś’], *Przypadkowy menel, który zachlał się w trupa* 240 [pot. zalany w trupa ‘pijany do nieprzytomności’], *Teraz czuł wiatr w żaglach, pełną swobodę ruchów* 95 [łapać, chwytać wiatr w żagle ‘wyzyskiwać możliwość realizacji zamierzonych działań’], *Mnie tu łeb suszyłeś* 254 [suszyć głowę pot. ‘naprzykrzać się’], *Włosaty dołożył swoje trzy grosze* 374 [wtrącić swoje trzy grosze ‘wtrącać się’], *Obrócili kota ogonem* [odwrócić, wykręcić kota ogonem ‘przedstawić sprawę w sposób wykrętny, fałszywy’], [...] *on jest kuty na cztery kopyta* 131 [kuty na cztery nogi ‘sprytny, przebiegły’], *Ja wolę biedę klepać, niż trzepać lata za kratami* 211 [PWN siedzieć za kratkami pot. ‘siedzieć’], [...] *z jedną panną tak sobie na schodach bajer cisnąłem* 210 [PWN wstawiać bajer pot. ‘kłamać’], *A żebyś już mi więcej nie truł tyłka* 6 [PWN truć dupę wulg. ‘zawracać głowę’], *nadajemy na zupełnie innych falach* 48 [PWN nadawać na tych samych falach ‘rozumieć się’], *Przez ciebie mamy garba. To pewno oni lażą za tobą i nie notują, tylko wpierdalają się na chatę* 253 [mieć ogon ‘być śledzonym’], [...] *przyciśnie go do muru* 290 [PWN przypierać kogoś do muru ‘przyciskać’];
- b) innowacje skracające, np.: *Chciał dobrze wypaść, a tu kłody pod nogi* 41 [rzucić kłody pod nogi ‘przeszkadzać komuś w czymś’], [...] *są pewne podejrzenia, że kto inny maczał palce* 47 [maczać w czymś palce ‘brać udział w jakiejś sprawie’], *Dwie sroki za ogon, rozumiesz* 213 [trzymać dwie sroki za ogon ‘chcieć od razu osiągnąć podwójny cel’], *Przesrane* 240 [mieć przesrane ‘podpadać’], *Przechlapane* 79 [mieć przechlapane ‘podpadać’], *Jak to mówią, mam rękę do roślin* 56 [mieć szczęśliwą, dobrą rękę ‘mieć szczęście do czegoś’];

- c) innowacje rozszerzające, np.: *Na punkcie przezroczystych przedmiotów miał prawdziwego fioła* 77 [mieć fioła na punkcie kogoś, czegoś pot. 'mieć w związku z kimś, czymś obsesję'], *Wszystko musi mieć nogi, ręce i cyce* 112 [pot. *coś* musi mieć ręce i nogi 'być dobrze ułożonym, trafnym, mieć sens'], *ma takiego pietra* 80 [mieć pietra 'bać się'], *Miał coraz bardziej w czubie* [mieć w czubie 'być pijanym'];
- d) innowacje regulujące, np.: *Paru młodych gówniarzy bez oleju w głowie* 18 [mieć olej w głowie 'być mądrym'], [...] *i wszyscy umyli ręczki* 20 [umywać, umyć ręce 'usuwać się od czegoś, wyprzeć się czegoś'], *Amatorzy „dymka” prowadzili jak po nitce do rozprowadzających ziolo pod szkołami* 28 [dojść po nitce do kłębka 'wyjaśnić, wykryć, kierując się śladami, wysuwając wnioski'], – *Tak oficjalnie jest w papierach, więc nie łap mnie za słówka* 81 [łapać kogoś za słowa // za słówko 'złośliwie interpretować czyjaś wypowiedź'], *Musiał na swój sposób cierpieć niedostatki bycia z alkoholem za pan brat* 110 [być z czymś, kimś za pan brat 'bardzo dobrze coś znać, kogoś znać'], *Tym bardziej nie powinna* [Strachecka – V.J.] *wychylać nosa* 191 [wtykać nos w coś 'nadmiernie się czymś interesować'], *Miej oko i ucho otwarte* 111 [mieć oczy i uszy otwarte 'doskonale orientować się w danej sytuacji'], *Nie kręć sobie stryczka* 212 [kręcić na siebie stryczek 'przyczyniać się do własnej zguby'], *Nikt na nikogo krzywo nie spoglądał* 279 [krzywo patrzeć 'traktować kogoś, coś nieprzychylnie'], – *Bez obrazy, ale ja wolę dmuchać na zimno* 277 [dmuchać na zimne 'być (przesadnie) ostrożnym'], *Wiem, w tej branży ludzie trzymają gęby na kłódkę* [...] 427 [pot. trzymać gębę na kłódkę 'milczeć'], *Dwóch podejrzanych weszło na tapetę* 354 [mieć na tapecie pot. 'omawiać'], – *Nie ufam gnidom, które włożą z buciorami ludziom w życiorysy* 46 [PWN wchodzić/włazić z butami w życie (komuś)], *Ten majtkowy to z czapy wzięty* 130 [PWN od czapy pot. 'bez-sensownie'], *Do woli popijał z gwinta* [...] 286 [pić z gwinta 'pić prosto z butelki'].

Cechą polszczyzny potocznej jest obecność w niej właściwości lokalnego języka regionalnego i gwarowego (Handke 2008, 85), co potwierdza analizowany tekst, np.: [...] *wygrzebaną teczkę możemy se w dupę wsadzić* 18–19, *A gdyby mus był, żeby topielca w taki sposób identyfikować?* 6; – *Ochujališta, jak pragnę zdrowia* 239, – *Zapchało się na amen. Tych granulków podaj* 299, – *Z pijokami tak zawsze* 327, *Cały świat jest teraz na YouToubie, więc nie dziwota* 332, *Ni chuja idei* 449.

Innym wyznacznikiem potoczności w powieści są licznie potwierdzone wulgaryzmy, przy czym przekleństwa i deprecjonujące epitety pojawiają się niekonierniecznie w stanach silnych emocji. Ich obecność związana jest raczej ze zmianami dokonującymi się we współczesnej polszczyźnie ogólnej, które wiążą się ze swobodą obyczajową, możliwością „epatowania wszelkimi sposobami” i ze zjawiskiem, „jakim jest gra z konwencją” (Handke 2008, 305). Oto wybrane

przykłady, które i tak wskazują na znaczny udział tego typu słownictwa w wypowiedziach bohaterów literackich powieści Jamrozińskiego:

- rzeczowniki, np.: – *Co to, do chuja, za panoszenie się w moim biurze?! 237*, [...] *sami formalisci do chuja niepodobni 327*, – *No, chuj wie! 357*, wulg. ‘członek męski’ lub wulg. ‘wyzwisko używane w stosunku do mężczyzny’, *chujaszczyk 298*, – *Chuja mnie to obchodzi. Daj se siana, Wołosaty! 103*, *Sam się podkładam za damski chuj 183*, *Mamy trop po chuju 113*, wulg. ‘wyzwisko używane w stosunku do mężczyzny’, – *Ja bym mu ten nóż wbił do gardła, aż by się jeden z drugim ochujalec udławił 49*, *Chroniliście własną dupę 240* wulg. ‘część ciała, na której się siada’, – *Niezła dupa 128* wulg. ‘o młodej, atrakcyjnej seksualnie kobiecie’ lub wulg. ‘o czyjejś dziewczynie, kobiecie jako partnerce seksualnej’, – *No to sam widzisz, jak głęboko w dupę włożą 254* [PWN wulg. ‘podlizywać się], – *Ech, Nerka, ale dupę trujesz 121* [PWN wulg. ‘zawracać głowę’], *każda wersja jest do dupy 327* wulg. ‘marny’, *dupczenie 427* por. *dupczyć* wulg. ‘o mężczyźnie: odbywać stosunek seksualny’, *dupochron 288* pot. ‘pisemna lub mailowa dokumentacja zaświadcząca o dopełnieniu obowiązków, przestrzeganiu procedur, wypełnieniu poleceń przełożonych; podkładka’, *Nie tam jakieś gówna dla leszczy 133*, – *Zaczynasz smakować policyjnego gówna 173* wulg. ‘kał’ lub wulg. ‘o kimś lub czymś mało wartościowym’ lub wulg. ‘nic nieznaczący przedmiot’ lub wulg. ‘nic, zupełnie nic’, *gówno prawda 364* wulg. ‘nieprawda’, *na halopopierdolu 170* indyw., *jebaniec 403* por. *jebany* wulg. ‘straszny’, *Kiedy życie dało ci mocniej po jajach 194* wulg. ‘jądra’, tu: ‘dać się mocno we znaki’, *Kurde, dobrze, Bartuś, że klapnąłeś to wcześniej 94* pot. euf. ‘rodzaj przekleństwa’, *kurewka 66* wulg. ‘ prostytutka; też: kobieta prowadząca rozwiązły tryb życia’, *kurewsko 312* wulg. ‘wyjątkowo podły, zły’, *Jak to ruszymy i tak narobimy sobie niezłego, kurwa, bigosu 20*, – *kurwa, czego tak stoicie?! 102*, – *Ekshumacja?! Taki ziąb, kurwa, a ciebie przygrzało 132* wulg. ‘ prostytutka; też: kobieta prowadząca rozwiązły tryb życia’ lub wulg. ‘przekleństwo’ lub wulg. ‘o kobiecie’ lub wulg. ‘o kimś, kto dla osiągnięcia korzyści postępuje w sposób moralnie naganny’, – *Jakie, do kurwy nędzy, to dla ciebie policaje? 201* [pot. ‘marny’], *kurwiszon 63* wulg. ‘o doświadczonej, starszej prostytutce’ lub wulg. ‘o kobiecie’, – *Co te kutas-y tu wrzucają? Można sypać do usranej śmierci 299* wulg. ‘członek męski’ lub wulg. ‘obraźliwie o mężczyźnie’, *bułgarskie lachociągi 67* wulg. ‘ prostytutka’, [...] *siedzimy tu jak te dwie pizdy na weselu 197* wulg. ‘żeński organ płciowy’ lub wulg. ‘wyzwisko używane głównie w stosunku do kobiet’, *pinda 121* wulg. ‘pogardliwie o kobiecie, dziewczynie, zwłaszcza źle się prowadzącej’, *pindol 450* wulg. ‘męski organ płciowy’, *pierdolnik 15* wulg. ‘nieporządek’, *pojebus 47* obraz. wulg. ‘ktoś niespełna rozumu’, *pokurwie-niec 170* wulg. ‘dureń’, *skurwysyństwo 74* wulg. ‘czyn podły, nikczemny’, *rozpierzducha 306* wulg. ‘afera, skandal’ lub wulg. ‘awantura połączona z bi-

- jatyką’, *skurwiel* 21 wulg. ‘wyzwisko używane w stosunku do mężczyzn’, skurwysyństwo 74 wulg. ‘czyn podły, nikczemny’, *Z kolei sam test to sranie w banie* 294 wulg. ‘wypróżnianie się’, *sukinkot* 372 posp. ‘wyzwisko używane w stosunku do mężczyzn’, *wał* 452 wulg. ‘głupiec’, *Znalazł się jebany wdupowłaz* 247 indyw., *wpierdol* 111 wulg. ‘pobicie’;
- przymiotniki i imiesłowy oraz przysłówki, np.: – *Z tym posterunkowi [...] to facet mnie nawet śmieszy, ale z tym, że po tylu latach ma swoją ślubną w dupie i drze z niej lacha w obecności obcych facetów, to naprawdę chujowe* 206 *chujowy* wulg. ‘nic niewart’, – *Jeżeli jesteś jebanym kociarzem i masz zamiar wcisnąć mi tę waszą gazetkę, to powiem krótko, źle trafiłeś. Zonk* 45 wulg. ‘przymiotnik wyrażający negatywne uczucia, rzadziej podziw, wobec kogoś lub czegoś’, *pierdolnięty* 241 wulg. ‘pieprzony’, – *Nie twój posrany interes* 89 por. *srać* wulg. ‘wypróżnić się’, *w pizdu* 193 wulg. ‘daleko, bardzo daleko lub/i w bliżej nieokreślonym kierunku’;
  - czasowniki, np.: *dymać* 111 wulg. ‘o mężczyźnie: odbywać stosunek seksualny’, *gzić się* 267 wulg. ‘o ludziach: współżyć seksualnie’, „*Odbiło ci, gościu se biegnie na chatę, a ty go jebut na ziemię*” 65 wulg. ‘cios, uderzenie’, *Teraz toś jebnął* 83 wulg. ‘ukraść’ lub wulg. ‘rzucić czymś’ lub wulg. ‘mocno uderzyć’, tu: ‘powiedzieć’, *kurwić się* 105, wulg. ‘o kobiecie: uprawiać prostytutkę lub prowadzić rozwiązły tryb życia’ lub wulg. ‘zachowywać się w najwyższym stopniu podle’, *Najebaliśmy się zdrowo z Ramoniem* 110 ‘upić się’, *Uwłaczające to jest nasrać komuś do kieszeni albo na pantofle, a to właśnie Pan narżnął na mnie i to sporego kłoca* 296 posp. ‘oddać kał’, *pieprzone fatum* 194 wulg. ‘straszne’, *Pierdolisz od rzeczy!* 388 tu: ‘mówić’, – *Nie pierdol, bierzemy cię na dołek do wyjaśnienia* 210, – *O ja pirdyle!* 250 H ‘mówić głupstwa, gadać od rzeczy’, – *Jak rozpierdołę te drzwi, to poświęcę ci blachą* 235 wulg. ‘rozpieprzyć, rozwalić’, *Spieprzaj, nie stój tak sam jak ten chuj w remizie* 250 ‘uciekać’, *spierdalać* 246 wulg. ‘uciekać’, *spierdolić* 241 wulg. ‘zepsuć’, *udupić* 296 wulg. ‘pozbawić kogoś możliwości działania lub skutecznie zaszkodzić komuś’, – *a w ogóle, co ci się tak upierdoliło z tym bezdomnym* 131 wulg. tu: ‘ubzdurać’, – *Szukamy jednego zgręda, który wjebał się do was w ten złom* 236 tu: ‘schować się’, – *Wkurwiasz niemożliwie, Gralu, weź se i siadź w aucie* 108 ‘denerwować’, – *Wyluzuj, pewno dawno zajebali* 252 wulg. ‘uderzyć kogoś’ lub wulg. ‘ukraść coś’, tu: ‘zabić’.

Dla współczesnej polszczyzny charakterystyczne jest także występowanie w obiegu potocznym różnorodnych elementów obcojęzycznych, zwłaszcza angielskich (Handke 2008, 304). W powieści *Schodząc ze ścieżki* to zjawisko także znalazło swoje odzwierciedlenie, np.: *frontman* 45, *monster* 47, *fanklub* 105, *Sorry, ale pracujesz raczej dla władzy* 186, *Okej, kapuję* 191, – *Okej, no mieli chwilę [...]* 201. W celach indywidualizujących (w wypowiedziach Wołoszynowa) pojawiają się również rusycyzmy, np.: [...] *żadnego dogaworu nie będzie*



122, – *Jak chcesz, **mnienna wsio rawno**, w seriożnym paragrafie 315, **Panjal, drug?** 434, **Warto na wszelkij słuczaj** [...] 82; i wtrącenia włoskie, np.: – *Uno momento, padre* 294.*

Zjawiskiem charakterystycznym dla dialogowej polszczyzny potocznej jest także nieokreśloność (Suska 2000, 67–69). Zaimki nieokreślone okazują się być szczególnie przydatne przy podawaniu informacji bliżej niesprecyzowanych, niedookreślonych, które – zdaniem E. Umińskiej-Tytoń (1992, 230) – właściwe były dla potocznej odmiany języka już w XVIII w. Natomiast we współczesnej polszczyźnie potocznej zaznacza się używanie zaimków wskazujących nie zamiast rzeczowników, ale przy rzeczownikach w funkcji intencjonalnego ich wzmocnienia (Handke 2008, 210). Potwierdza to analizowana powieść, np.: – *Gościu w punkcie [ksero – V.J.] nie będzie śmiał przy nas zajrzeć do **tego** kajetu 25, [...] wyszłoby na jaw, że **ten z tamtym** dawno się zwąchał [...]. Nie pomogę ci za bardzo, bo nie wiem, gdzie pracuje, ale głowę dam, że nadal u **jakichś** cichociemnych. Prywatną komórkę włącza raz na ruski rok [...]. Wy jesteście jak **te** dzieci 97, – *A nie mówiłem, jednak **cosik** tutaj mamy 103, **Ktoś kogoś** chciał wybujać 112, [...] może rozdać **komuś** 117, **Po jaką** cholere tamten laźlby gdzieś, narażając kumpla na atak Grzybiarza [...]. **A temu z kolei** pewno **jakis** papuga podpowiedział, jak policję wmanewrować w zbrodnię 185; **Ludmiła** przepisała ci **coś**, nie wiem, chyba dom albo **jakąś** jego część 189, **Zamiar** zamiarem, a jednak **cosik** się nie poskładało 111, – *W dupie mam wasze archiwum X i **jakąś tam** Michalinę!* 326.**

Licznie poświadczone w powieści Jamrozińskiego ekspresywa (deminutiwa i hipokorystyki) i augmentatiwa służą również ewokowaniu stylu potocznego (Zdunkiewicz-Jedynak 2008, 102; Lubaś 2003, 27–40), w którym są często nadużywane. Pod względem funkcjonalnym na plan pierwszy wysuwa się zatem nie ich zabarwienie emocjonalne, ale sam fakt, że dzięki ich obecności dialogi w analizowanej powieści zbliżone są do języka właściwego naturalnym, codziennym kontaktom – polszczyźnie kolokwialnej (Handke 2008, 82). Oto wybrane przykłady deminutywów i hipokorystyków (bez ich analizy słowotwórczej):

- przymiotnikowych, np.: – *Takis **bladziutki** 322, [...] był **cieplutki** początek maja 57, **Czyściutkie** narządy, no chyba że dobrze się do nich fauna 6, **drobniutka** uwaga 469, **Włosy**, jak to w służbach, musiały być **króciutko** strzyżone 27, [...] nabierze jeszcze większego apetytu na **maleńką** przygodę 52, **młodziutki** 324, **nowiutka** insignia 456, [...] to ich **sprawka** 47, **świeżutki** 46;*
- rzeczownikowych, np.: ***blankiecik** 366, **buleczka** 46, **charakterek** 473, **chłopaczek** 263, **chłoptaś** 268, **chwilunia** 170, w **ciepelku** 350, **ciuszki** 279, **cwaniaczek** 247, **doktorek** 342, **fotka** 179, **głosik** 299, – *Coś słabo pilnujecie, bo bezdomni zrobili sobie tutaj **hotelik** 89, **imprezka** 357, [...] **kielbasek** mu się zachciało 74, **kobitka** 274, **koleś** 256, **kurteczka** 183, **piwko** 86, satynowy **komplecik** 94, **luzik** 473, do ciepłych **łóżeczek** 64, **macanko** 389, **mieszkanko** 446, **mięsko** się przypiecze 64, **młoteczek** 92, [...] znalezione**

- odciski u ciebie na chacie to paluszki* Kuby Nakluwacza 482, *parka* 427, *pięterko* 226, *prezesik* 438, *rodzinka* 98, *siateczka* 92, [...] *jakby siostrunie przepisywały nieczytelne strony po nowemu* 171, *skrzyneczkę* 122, *spotkanie* 99, *światek* 427, *odjechany tekścik* 46, *tyłeczek* 195, *typek* 229, *winko* 292, *złodziejaszek* 292, *znajomek* 256, *zweżka* 456, *żarcik* 442;
- zgrubień<sup>5</sup>, np.: *biedaczyna* 363, *bucior* 46, *cmentarzysko* 34, *dupsko* 212, *fachura* 315, *flacha* 109, *grubas* 380, *kasióra* 174, *kobiecina* 223, *kranówa* 327, *ludziska* 168, *mężulo* 108, *ognicho* 65, *paluchy* 79, *papierzyska* 377, *piącha* 173, *psisko* 44, *psychol* 132, *ptaszysko* 91, *robal* 314, *speluna* 27 por. *spelunka* pot. ‘obskurna knajpa, miejsce spotkań ludzi z marginesu społecznego’, *towarzycho* 317, *uchol* 23, *uparciuch* 42, *weselicho* 212, *wiocha* 428, *wóda* 111 pot. ‘wódka’.

Warto jeszcze wspomnieć o skröceniach, które również stanowią wyraźny sygnał polszczyzny kolokwialnej (potocznej): *Spoko, jutro w Rock-Arcie* [...] 39, – *Spoko, bo zadyszki dostaniecie* 344 pot. ‘wykrzykownik nawołujący do zachowania spokoju’ lub pot. ‘partykuła wyrażająca przyzwolenie lub aprobatę; tak, w porządku, dobrze, zgoda’, *Nie obraź się, kolo, ale drugi raz tej nawijki nie hknę ani żadnej „Strażnicy”* 45, *Leczysz moje kompleksy, dzięki* 96 pot. ‘dziękuję’, [...] *komisarz miał u nas szacun* 342, [...] *socreal w uboższej wersji* 51 ‘socrealizm’.

Zabiegiem językowym ewokującym styl potoczny w powieści jest wykorzystanie licznie poświadczonych porównań. Są to najczęściej porównania dobrze osadzone w polszczyźnie nieoficjalnej, powszechnie znane, zapewniające nie tylko obrazowość, dosadność, ale i właściwe zrozumienie rozmówców-bohaterów. Niektóre tylko konstrukcje naznaczone są indywidualnym piętnem i inwencją językową mówiących, co służy nie tylko indywidualizacji języka postaci literackich, ale wywołuje efekt komizmu słownego i/lub pełni funkcję ekspresywną. Repertuar wskaźników zespolenia wprowadzających porównania jest ubogi – Jamroziński wykorzystuje najchętniej wskaźniki *jak, jakby, niczym*, co dodatkowo potwierdza tezę o związku tej figury stylistycznej z polszczyzną potoczną:

Naskórek [...] można ściągnąć go z rąk i nóg jak rękawiczkę 6, Cała reszta zdarzeń dokonana się gładko i szybko niczym błysk ostrza 9, Komisarz jak wprawny antykwariusz lekko muskał papier, przeglądając kartki 12, [...] najprawdopodobniej będzie milczał jak grobowiec na Powązkach 20, Na zakończenie Wołoszynów prychnął niczym kot 21, Pamiętam to jak przez mgłę [...] 12, – Dlatego ja do ciebie jak w dym [...] 12, [...] miał ponowić testy na strzelnicy, które potrzebne mu były teraz jak świni siodło 38, [...] gorący i świeżutki jak bułeczka reportaż o faciach 46, Ledwo mnie dotaszczyli na chatę i jak wór wrzucili do środka 48, Podnosisz mi ciśnienie jak cholera 49, Ligocki drapał się po głowie, mrużąc oczy jak kot 62, My jak te uparte osły ciągnęliśmy na imprezę 63, I poszliśmy w stronę motelu Skalka, posłusznie jak te konie pociągowe 64, O tej porze trasa

<sup>5</sup> Augmentatiwa pod względem semantycznym stanowią niejednorodną grupę: informują o wielkości przedmiotu i/lub wyrażają negatywny stosunek lub ocenę (Handke 2008, 126–127). Powstają w wyniku derywacji postępowej, wstecznej lub wymiennej.

już tak nie grzmiała jak wodospad 65, [...] słuchał jak zaklęty 73, Biedak krwawił obficie jakby beczkę smoły na niego wylano, do połowy był w czarnej mazi 69, Byłem jak sparaliżowany 71, Byliśmy jak na widelcu [...] 71, [...] rozlewała się Michalina, jak ciemna stygnąca zupa 85, Zdaniewicz na widok Anki ubranej w satynowy komplecik szczyrzył się jak wioskowy głupek 94, [...] nie będzie bezinteresowny jak Reksio 99, Nie powinienem tak ściemniać, bo wydłuży mi się nos jak Pinokowiowi 100, Tępy jak tort 111, Żaloba po utracie dziecka była jak niekończąca się podróż w tunelu 116, Bartosz miał nogi jak z waty 152, Sierpniowy żar niemilosiernie sączył się z nieba, oblepiając niczym pajęczą siecią park Staszica [...] 164, Razem z innymi uwijał się jak w ukropie 165, – Też się pocę, ale ten grubas, normalnie, jest zlany potem jak dziwka w kościele – 165, [...] przecież facet ulotnił się jak kamfora 168, Czuł się jak na przesłuchaniu 172, [...] byli jak w amoku 184, [...] jedni drugim skaczą do gardeł jak w wielkim kotle 186, [...] nadgorliwości, boję się jak ognia 187, – Ten twój Mazur to straszny sęp 193, Facet miał łeb jak sklep 202, Łapy latają jak w delirce 210, To straszni przechuje, są jak zaraza 211, [...] spłynie to po niej jak po kaczce, a na wizus to jest pusta jak bęben Rolling Stonesów 214, Święta Zmarłych unikał jak ognia 219, [...] łgał jak pies 247, [...] zamęt jak diabli 246, Mamy wyjątkowo ważny biznes do niego, prędko jak spuszczone szelki 195, [...] skóra wiotka i niemal przezroczysta jak zmoczony papier 218, [...] żeby strzelać do nich jak do kaczek?! 251, – Andrzej gadał jak odtrącony kochanek 254, [...] sam się zgłosił jak najgłupsza owca w stadzie 261, Marta spała zwykle jak kamień 263, [...] skłonił się usłużnie jak lokaj 302, [...] musieli wgapić się w te stare pudła emitujące promieniowanie niczym ruski telewizor marki Rubin 340–341, Pamięć zawodna jak wiadro bez nosidła 355, – Byłem jak Tony Halik w Andach 369, [...] podobno na zimę zawsze rzadziej się goli, niczym alpinista w pierwszej bazie 387, Pytał o te laski i miód, jakby głupa rznął 450, W komendzie wrzało jak w ulu 465, Wpadli jak po ogień 104, Ja też mam, krzywe nogi, jak sram 363, Na zewnątrz przystanął jak wryty 375.

Na uwagę zasługują także, pojawiające się w dialogach, typowe dla kontaktów nieoficjalnych, adresatywy i formy grzecznościowe. Repertuar form grzecznościowych i adresatywnych współczesnej polszczyzny potocznej poszerzył się o formy należące do różnych odmian języka oraz subkodów (np. żargonów miejskich czy środowiskowych) (Handke 2008, 82), co Tomasz Jamroziński w umiejętny sposób wykorzystuje do celów stylizacyjnych w swej powieści, np.: – *To po co, **chłopie**, głowę zawracasz?! Pilnuj lepiej tych gapiów na górze – powiedział lekarz, przecierając szkła swoich okularów 6; Nie ściemniaj tu, **skromnisio** 96 [Zdaniewicz do Anki], – *Idę do łazienki poprawić ust koral, a ty, **złotko**, przeczytaj sobie eska 100 [Anka do Zdaniewicza], Proste, **chłopcze** 122 [Wołoszynow do Zdaniewicza], – **Dziecko** – w poszumie drzew dało się słyszeć słaby głos – **dziecko drogie, pomóż** 136 [Strachecka do Andżeliki, dorosłej kobiety], – **Cześć, co tam dobrego?** 182, – **Koleżanko, jeśli laska, poproś szefa** 195 [Wołoszynow do kelnerki], – **Niech będzie, paniusiu** 269 [policjant do Anki], – **Złociutki! Przyszedłeś z pustymi rękami, ale z pełną głową** [...] 312 [Wołoszynow do Korbasińskiego], **Stary, częstuj się** 323 [Wdowiec do Wołoszynowa], **Przestań, człeku** 406 [Wencel do Wołoszynowa], – *Taa, jasne, otwieraj **chamie**, ZOMO nigdy nie kłamie 235 [policjanci do Bartuzela], – **Chłopie, wczoraj byłem u doktora i pokreślił moje papiery!** 352 [Wołoszynow do Zdaniewicza], – **Lu-dziska, nie pamiętam** [przesłuchiwany świadek do policjantów] 201, – **Jedź,*****

*młody, na razie przed siebie* 120 [Wołoszynow do Zdaniewicza], – *Młody, żebyś za dużo nie myślał przed pogrzebem* [...] 204 [Wołoszynow do Zdaniewicza], – *Mylisz się, bracie. Pomagam ci, a ty już drugi raz mnie obrażasz* 186 [Radkiewski do Zdaniewicza], – *Bracie, gdyby to była prawda* [...] 316, – *Oj, Nera, młodyś, to i zdziwiony* 213 [Wołoszynow do Zdaniewicza], – *No co ty?! Dobrali się, kurwa, piękna para jak z czajnika* 213 [Wołoszynow do Zdaniewicza], – *Zamilcz, kobieto, bo chyba naprawdę nie wiesz, gdzie jesteś i kto poniósł ofiarę* 221 [Zdaniewicz do Małachońskiej, kuzynki Stracheckiej w czasie kłótni], *Ale przyjacielu, pomyliłeś piętra* 322 [Wołoszynow do Wdowca], *Ledwo przeżyła, durniu!* 145 [Andżelika do Zdaniewicza], – *Dobrze, laskawco* 235 [Wołoszynow do Bartuzela], – *Dziadek, otwórz! Bo strasznie daje po rajtach* 244 [Wołoszynow do Bartuzela], – *Nie pierdol, bierzemy cię na dołek do wyjaśnienia* 210 [Wołoszynow do podejrzanego o kradzież pieniędzy na weselu], – *Czego tam szuka?!* [do policjanta] 89 [forma 3 osoby liczby pojedynczej], – *Coś słabo pilnujecie, bo bezdomni zrobili sobie tutaj hotelik* [Zdaniewicz do stróża] 89 [forma 2 osoby liczby mnogiej], – *Cześć, co tam dobrego?* 182, – *Trzymaj się ciepło* 339, – *No, hejka!* 93 [Anka do Zdaniewicza], [...] *złodziejstwo, to sorka, za grubo powiedziane* 210.

Stylizacja potoczna w powieści *Schodząc ze ścieżki* wiąże się także z występowaniem nieoficjalnych antroponomów, w tym potocznych form imion: Adam: *Adaś* 273, Aleksandra: *Olcia* 203, Alicja: *Alusia* 288, Anna: *Ania* 163, Anka 51, Antoni: *Tosiek* 411, Barbara: *Baśka* 60, Bartłomiej: *Bartoszek* 137, *Bartuś* 94, Dorota: *Dorcja* 62, Halina: *Hala*, *Halszka* 293, Joanna: *Asieńka* 406, Jerzy: *Juruś* 206, Konrad: *Konradek* 273, Krzysztof: *Krzychu* 30, *Krzyśka* 31, Marcin: *Marcinek* 74, Stanisław: *Stasiek* 117, Włodzimierz: *u Włodzia* 351; nazwisk: Gralak: *Gralu* 108, Jaruzelski: *Jaruzel* 441, Korbański: *Korba* 400, Szymczyński: *Szyma* 242, Śliwoń: *Śliwka* 350; oraz przezwisk: *Dżoj* 61, *Jeti* 45, *Maniek* 45, *Nera* 213. Najczęściej te nieoficjalne antroponimy pojawiają się w partiach dialogowych, w mniejszym stopniu w warstwie narracyjnej, np.: – *Już, Bartuś, bijesz punkty* 94, – *Wiem, Bartusiu, że to fajnie tak poganiać siebie z szabelką* 97, – *Oj, Nera, młodyś, to i zdziwiony* 213, – *Cześć, Aniu, tu Bartek Zdaniewicz!* 38, – *Wkurwiasz niemożliwie, Gralu, weź i se siadź w aucie* 108, *Korba lubił tego zapuchniętego pozornego ladaco* 400.

Innym zabiegiem stylizacyjnym imitującym język potoczny jest metaforyczne użycie nazw własnych (Kosyl 1978) lub ich potocznych odpowiedników, zwłaszcza nieoficjalnych nazw częstochowskiej toponimii (w tym określeń deskrypcyjnych), które pojawiają się wypowiedziach bohaterów literackich i narratora<sup>6</sup>, np.: – *Chyba twoja abwera nie siedzi na rusztowaniach galerii, pstrykając nam fotki?* 182 [Abwehra ‘organ wywiadu i kontrwywiadu dowództwa niemiec-

<sup>6</sup> Szerzej na ten piszę w referacie „Częstochowa do kryminatu”, czyli toponimia miasta i jej funkcje we współczesnych powieściach kryminalnych z Częstochową w tle, wygłoszonym na międzynarodowej konferencji onomastycznej pt. *Funkcje nazw własnych w kulturze i komunikacji*, która odbyła się w Gnieźnie w dniach 20–22 września 2014 roku.

kich sił zbrojnych w latach 1925–1945’], *Sprawę od razu przejął Śląsk* [...] 15 [= Komenda Wojewódzka w Katowicach], *W tak zwanym mieście świętej wieży ktoś narzędziem pokroju kosi pociął i rozszarpał dwóch nastolatków* 16, [...] *zrób po starej znajomości ładny rysunek dla przyjaciela z krainy medalików* 314 [= Częstochowa], „*Michaśka*” 15, *szpital na Tysiącleciu* 82, *szpital na Kucelinie* 51, *nowy komisariat na Rakowie* 25, *komisariat przy Strażackiej* 26, *trzeci komisariat przy Dekabrystów* 28, *park z obserwatorium astronomicznym* 164, *stadion żużlowy, Święta Wieża, Jasna Góra* 164, *święte wzgórze* 258, *Trójkąt* 466. Etymologię tego ostatniego określenia, powszechnie znanego częstochowianom, narrator wyjaśnia w następujący sposób:

[...] komenda, której trzy budynki biurowe zespolone łącznikiem potocznie nazywano Trójkątem Bermudzkim. Plotka głosiła, że określenie wzięło się z powodu liczby nierozwiązanych spraw, a nie układu architektonicznego. Policji nie przynosiło to specjalnego uszczerbku, postępowaniami zajmowała się przecież prokuratura, więc jeśli w ogóle czepiać się budynków, to prędzej tych przy Dąbrowskiego 29.

Z innych zjawisk naśladowujących polszczyznę potoczną, które pojawiają się wśród środków stylizacyjnych wykorzystanych przez Tomasza Jamrozińskiego, ale o mniejszej częstotliwości występowania w tekście powieści, wymienić należy wyrażenia zrytmizowane i onomatopeje, np.: *Bawisz się ze mną w pannę obmacywaną?* 172, *Chuj wielki, dwa bąbelki, gdy pensja spłynie mu dopiero po świętach!* 452, – *Tak, figle-migle tylko po zmroku* [...] 267, *Wrzucić na bęben te jego znęty alimenty, czy rzeczywiście taki agresywny skurwiel* 21, *Skołowałem klucz i hyc* 172; elementy parajęzyka, np.: – *Phi, też mi muzyk* – 334, – *Aa, Halszka. Nie. Ma wolne do końca tygodnia* 293, – *E, tam. Zobacz, dzisiaj takie słońce* 300, *Uff, leżała [teczka – V.J.] z Twardowskim na okładce, cała i nie-tnięta* 154, *Cisza i cmokanie w słuchawce* 82, – *Zrzucił mnie... ze schodów – wyjęczała stara nauczycielka* 137, *Właził na górę – Strachecka chrypiała* 137, – *Dobrze by było – sapnął cicho* 190, – *Co pani wyprawia? – prawie zaskowyczał* 269, – *Pssyt! – Zdaniewicz przystawił palec do ust* [...] 250; i autopoprawki mówiących, zdania urwane itp., np.: – *Tak, prawdziwy koszmar, szczególnie że byli... że byliście wówczas w tak młodym wieku – wyszeptał Zdaniewicz* [...] 73, – *Czyli że rodziców Marcina zastaną, gorzej z Ligockimi i... 274, Przechodzenie tego od nowa, szczególnie dla rodziców... Współczuję* 241.

Podsumowując, stylizacja potoczna w powieści Jamrozińskiego *Schodząc ze ścieżki* ma charakter wybiórczy i obejmuje głównie środki słownikowo-frazeologiczne, dlatego w analizie pominięto wykładniki fleksyjne (zostały tylko zasygnalizowane przy słownictwie o proveniencji gwarowej) i składniowe.

Wśród leksyki nieoficjalnej dużą częstotliwością charakteryzują się ekspresywizmy<sup>7</sup> (słownictwo opatrzone w słowniku PWN kwalifikatorem ekspresyw-

<sup>7</sup> Co charakterystyczne jest dla współczesnej literatury, w której „Wszechobecna emotywność [...] poprzez przesadnie nacechowane ekspresja potoczne neologizmy i brutalizmy (też wulga-

nym, m.in. *lekceważący, obraźliwy, pogardliwy, wulgarny*, formacje deminutywne i hipokorystyczne oraz augmentatywne), występujące przede wszystkim w partiach dialogowych, choć trzeba zauważyć, że i warstwa narracyjna nie jest od nich wolna, co powoduje, że stylizacja na potoczność wobec dwudzielnej struktury językowej (trzecioosobowej narracji i pierwszoosobowych dialogów) tworzy układ częściowo ekwiwalentny.

Zasadniczą funkcją wprowadzonych elementów potocznych jest imitowanie żywej, potocznej mowy, budowanie realizmu przedstawianych wydarzeń i osób, czemu dodatkowo służą realistyczne toponimy, w tym oficjalne i nieoficjalne nazwy różnego typu obiektów częstochowskiej aglomeracji. Tylko w stosunku do jednego z bohaterów (Wołoszynowa) zabiegi stylizacyjne pełnią funkcję prezentatywną i indywidualizującą (obecność wyrazów rosyjskich i włoskich).

Przeprowadzona analiza pozwala wysoko ocenić skuteczność stylizacji językowej w powieści *Schodząc ze ścieżki*, w której potoczne słownictwo i potoczna frazeologia przy dużym udziale najniższego rejestru tej odmiany, okraszone pożyczkami gwarowo-regionalnymi i środowiskowymi, odpowiednimi formami adresatywnymi i grzecznościowymi (nieoficjalnymi antroponimami, typowymi zwrotami i określeniami apelatywnymi), zaimkami nieokreślonymi, rymowanymi, elementami parajęzyka zapewnia zbudowanie autentyzmu świata przedstawionego: bohaterowie powieści mówią polszczyzną współczesną właściwą dla typu kontaktu nieoficjalnego, familiarno-towarzyskiego. Wzorec potoczny jest także nieobcy odbiorcy, który identyfikuje język postaci literackich poprzez odniesienie go do mowy żywej, znanej z codziennych obserwacji zachowań językowych współczesnych Polaków.

## Bibliografia

- Adamiszyn Z., 1991a, *O sposobach i przyczynach powstawania derywatów okazjonalnych w potocznym akcie mowy*, „Socjolingwistyka” 11, s. 75–83.
- Adamiszyn Z., 1991b, *Kategoria potoczności w polskich pracach językoznawczych*, [w:] S. Gajda, Z. Adamiszyn (red.), *Język potoczny jako przedmiot badań językoznawczych*, Opole, s. 7–21.
- Anusiewicz J., Skawiński J., 1996, *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa – Wrocław.
- Bartmiński J., 2001, *Styl potoczny*, [w:] J. Bartmiński (red.), *Współczesny język polski*, Lublin, s. 115–145.
- Bąba S., Liberek J. (red.), *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*, 2002, wyd. 1, Warszawa.

---

ryzmy), osiąga przewagę nad innymi semami leksemów. I ta leksykalna emotywność staje się ostra i doprowadzona do skrajności, przez co zajmuje czołowe miejsce w określeniu estetycznego składnika stylu literackiego”. Por. (Lubaś 2003, 126).

- Buttler D., 1977, *Polskie słownictwo potoczne. III. Charakterystyka leksykalno-semantyczna zasobu słownikowego*, „Poradnik Językowy”, z. 2, 153–163.
- Buttler D., 1978a, *Polskie słownictwo potoczne. IV. Frazeologia*, „Poradnik Językowy”, z. 1, s. 7–19.
- Buttler D., 1978, *Kategorie semantyczne leksyki potocznej*, [w:] M. Szymczak (red.), *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, Wrocław, s. 37–45.
- Buttler D., 1982, *Miejsce języka potocznego wśród odmian współczesnej polszczyzny*, [w:] S. Urbańczyk (red.), *Język literacki i jego warianty*, Wrocław, s. 17–28.
- Czeszewski M., 2006, *Słownik polszczyzny potocznej*, Warszawa.
- Dubisz S., 1996, *O stylizacji językowej*, [w:] D. Ostaszewska, E. Sławkowa (red.), *Język artystyczny*, t. 10, Katowice, s. 11–23.
- Handke K., 2008, *Socjologia języka*, Warszawa.
- Jaros V., „Częstochowa do kryminału”, czyli toponimia miasta i jej funkcje we współczesnych powieściach kryminalnych z Częstochową w tle [w druku].
- Kosyl Cz., 1978, *Metaforyczne użycie nazw własnych*, [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk, s. 133–143.
- Kowalik J., Frodyma M., Ożóg K., 1981, *Z problematyki badań leksyki języka mówionego*, [w:] B. Dunaj (red.), *Studia nad polszczyzną Krakowa*, Kraków, t. 2, s. 57–67.
- Lubaś W., 2003, *Polskie gadanie. Podstawowe cechy i funkcje potocznej odmiany polszczyzny*, Opole.
- Markowski A., 1992, *Kategoria potoczności w języku i opisie języka*, [w:] J. Anusiewicz, F. Nieckula (red.), *Język a kultura*, t. 5, Wrocław, s. 55–59.
- Markowski A., 1992, *Polszczyzna końca XX wieku*, Warszawa.
- Skubalanka T., 1969, *Rola języka mówionego i pisanego*, [w:] *Język polski. Poprawność – piękno – ochrona*, Bydgoszcz, s. 12–13.
- Skubalanka T., 1995, *O stylu poetyckim i innych stylach*, Lublin.
- Suska D., 2000, *Z problemów stylizacji językowej w opowiadaniach Marka Hłaski*, Częstochowa.
- Umińska-Tytoń E., 1992, *Polszczyzna potoczna XVIII wieku*, Łódź.
- Zdunkiewicz-Jedynak D., 2008, *Wykłady ze stylistyki*, Warszawa.
- Zgólkowa H., 1991, *Leksyka ekspresywna jako wyróżnik potocznej odmiany współczesnej polszczyzny*, [w:] Gajda S., Adamiszyn Z. (red.), *Język potoczny jako przedmiot badań językoznawczych*, Opole, s. 45–52.

## Wykaz skrótów

- daw. – dawny  
euf. – eufemizm

indyw. – indywidualizm  
lekcew. – lekceważący  
obrażl. – obraźliwy  
pogard. – pogardliwy  
por. – porównaj  
posp. – pospolity  
pot. – potoczny  
przysł. – przysłowie  
wulg. – wulgarny  
żart. – żartobliwy

## **Stylizacja potoczna w powieści kryminalnej Tomasza Jamrozińskiego *Schodząc ze ścieżki***

### **Streszczenie**

Przedmiotem artykułu jest stylizacja potoczna w powieści T. Jamrozińskiego *Schodząc ze ścieżki*. Przeprowadzona analiza pozwala wysoko ocenić skuteczność stylizacji językowej, w której potoczne słownictwo i potoczna frazeologia przy dużym udziale najniższego rejestru tej odmiany, okraszone pożyczkami gwarowo-regionalnymi i środowiskowymi, odpowiednimi formami adresatywnymi i grzecznościowymi (nieoficjalnymi antroponimami, typowymi zwrotami i określeniami apelatywnymi), zaimkami nieokreślonymi, rymowanekami, elementami parajęzyka, zapewnia zbudowanie autentyzmu świata przedstawionego.

**Słowa kluczowe:** stylizacja językowa, styl potoczny, powieść kryminalna, leksem, związek frazeologiczny.

## **Colloquial Stylisation in Tomasz Jamroziński's Crime Fiction *Schodząc ze ścieżki***

### **Summary**

The subject of this paper is to discuss colloquial stylisation in T. Jamroziński's crime fiction *Schodząc ze ścieżki*. The analysis lets us praise the efficiency of linguistic stylisation consisting of common vocabulary and common phraseology together with a huge input of the lowest register of this variation; dialectical, regional and environmental borrowings; appropriate addressative and polite forms (informal anthroponyms, typical appellative expressions and terms), indefinite pronouns, rhymes and paralinguage elements enables writers to create the authenticity of the presented world.

**Keywords:** linguistic stylisation, common language style, crime fiction, lexeme, idiomatic expression.



<http://dx.doi.org/10.16926/j.2014.10.05>

Michał WILK  
Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

## **Analiza komparatystyczna blogów politycznych Janusza Palikota, Ryszarda Kalisza i Jarosława Gowina**

### **Wprowadzenie**

Na początku lat 90. ubiegłego stulecia badania nad nowymi technologiami, w tym także nad Internetem, określono mianem najszybciej rozwijającego się pola badawczego nauk społecznych (Mider 2013, 23). Biorąc jednak pod uwagę dynamiczność współczesnych przemian i ich skalę, można stwierdzić, że obecnie także badania zyskały znacząco na sile. Obejmują coraz szersze pole i coraz więcej zjawisk, w tym również politykę.

Potwierdzają to liczne publikacje z zakresu uczestnictwa w sieci osób związanych z polityką (m.in. dziennikarzy, polityków) (Jeziński 2011, 27) oraz zależności pomiędzy taką działalnością a opinią publiczną. Równie ciekawym zagadnieniem jest realizacja przez polityków pewnych wzorców gatunkowych, które są niepolityczne, np. blog. Zatem niniejsza praca skupia się na tym aspekcie – nie tyle analizuję w niej gatunek jako taki, ile porównuję jego różne realizacje na przykładzie trzech blogów politycznych.

Tekst składa się z dwóch części. Pierwsza podejmuje próbę zarysowania cech gatunku blogu, który – jak się okazuje – nie jest do końca utrwalony. Druga część polega na porównaniu blogów trzech polityków: Janusza Palikota (lidera partii Twój Ruch)<sup>1</sup>, Ryszarda Kalisza (niedawnego członka Sojuszu Lewicy Demokratycznej, obecnie lidera Stowarzyszenia Dom Wszystkich Polska)<sup>2</sup> i Jarosława Gowina (niedawnego członka Platformy Obywatelskiej, obecnie prezesa partii Polska Razem)<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Janusz Palikot, <http://palikot.blog.onet.pl/> [stan z: 7.01.2014].

<sup>2</sup> Ryszard Kalisz, <http://kalisz.natemat.pl/> [stan z: 7.01.2014].

<sup>3</sup> Jarosław Gowin, <http://gowin.salon24.pl/> [stan z: 7.01.2014].

Ponadto analiza będzie przebiegała na dwu płaszczyznach. Pierwsza to analiza językowa, polegająca na badaniu tytułów postów (wpisów) na blogu, druga to analiza pragmatyczna, polegająca na badaniu zawartości, czyli treści, ze względu na charakter wypowiedzi, sposób wykorzystania czy tematykę. Podstawowe pytanie to: jakie są podobieństwa i różnice tych trzech blogów? Badany materiał obejmuje teksty opublikowane w następujących zakresach czasowych: Janusz Palikot (od 16.08.2013 do 27.12.2013), łącznie 60 wpisów; Ryszard Kalisz (od 2.03.2012 do 21.12.2013), łącznie 31 wpisów; Jarosław Gowin (od 27.06.2013 do 27.12.2013), łącznie 22 wpisy.

### **Zarys taksonomiczny**

Próbując uściślić i ustalić charakterystykę genologiczną blogu internetowego, najlepiej wyjść od pytania, czym jest gatunek, zwłaszcza na polu multimedialnym. Według definicji Edwarda Balcerzana gatunkiem jest „powtarzalna kombinacja chwytów decydujących o kompozycji (morfologii) tekstu, komunikacyjnie ukierunkowanych i zdeterminowanych przez materiał oraz technikę przekazu (medium)” (Balcerzan 2000, 88). Dochodzimy tym samym do wielu różnych (choć posiadających wspólne elementy) ujęć. Mianowicie blog (od ang. weblog, czyli ‘pamiętnik, dziennik’) określa się jako:

[...] stronę WWW zawierającą krótkie, rozłączne porcje informacji, zwane artykułami. Artykuły są ułożone w kolejności chronologicznej – od najnowszego do najstarszego. Każdy artykuł jest jednoznacznie identyfikowany przez znacznik zakotwiczenia, a także oznaczony przez trwałe łącze, za pomocą którego można się do danego artykułu odwoływać z zewnętrznych stron WWW (Bauer 2009, 311)<sup>4</sup>.

Ujmując rzecz prościej, blog to regularnie aktualizowana strona internetowa, składająca się z krótkich wypowiedzi autora (wpisów, postów), zawierająca ponadto linki (odnośniki, hiperłącza) do innych treści i stron internetowych. Co więcej, blog ma charakter interaktywny, gdyż jego integralną częścią jest miejsce na komentarze czytających go osób (Labocha 2012, 152)<sup>5</sup>. Pojawiają się jednak pewne wątpliwości. Po pierwsze: czy blog internetowy realizuje tylko i wyłącznie powyższe wyznaczniki gatunkowe, czy też poza nie wykracza? Maria Cywińska-Milonas proponuje odejść od powszechnej definicji blogu i sugeruje, by określać go jako „szeroko rozumiane kanały komunikacji międzyludzkiej” (Cywińska-Milonas 2002, 101; Dawidowska 2014). Podobnie ten problem ujmuje Maciej Labocha, który pisze, że najodpowiedniejszym ujęciem blogu jest „rola medium lub submedium” (Labocha 2012, 158).

---

<sup>4</sup> Por. też następujące: Doctorow i in. 2003, 28; Karnkowski 2012, 10–12; Fiut, Piątek 2012, 65; Oceloń 2003, 123–143.

<sup>5</sup> Definicję i genezę tego pojęcia szerzej wyjaśnia Leszek Olszański (2006, 34).

Po drugie, co jest znacznie ważniejsze, a na co zwraca uwagę właśnie wspomniany badacz: „nie ma możliwości np. odtworzenia czy stworzenia tekstu modelowego dla hipotetycznego gatunku blogu *in genere*” (Labocha 2012, 154), dlatego nie można mówić o wzorcu gatunkowym blogu. Cechy tekstów nie są stabilne, trwałe, a forma blogu, jak zauważa Labocha, nie jest wyznacznikiem semantyczno-stylistycznym. Trudno więc mówić o jakiejś konwencjonalizacji blogu jako gatunku (Labocha 2012, 158)<sup>6</sup>.

Dlatego być może warto zastanowić się nad zdaniem Moniki Dawidowskiej, która w kontekście blogów politycznych twierdzi, że „«pamiętniki» polityków można określić «blogowymi» hybrydami lub patchworkami, ponieważ łączą w sobie zróżnicowane funkcje w taki sposób, że tworzą treści atrakcyjne dla zróżnicowanego odbiorcy” (Dawidowska 2014), są więc zarówno informacyjne, publicystyczne (polityk komentuje bieżące sprawy z życia publicznego i wyraża swoje opinie, a jednocześnie prezentuje własny program polityczny) (Leszczuk-Fiedziukiewicz 2011, 46), jak i prywatne, intymne.

U podstaw blogu politycznego leży funkcja informacyjna (prezentacyjna), co więcej, dwukierunkowa. W ten sposób tworzy się odpowiedni kanał komunikacyjny. Polityk informuje więc czytelnika między innymi o swoich poglądach, otrzymując w odpowiedzi komentarze, które mogą być miernikiem jego popularności lub przychylności potencjalnego elektoratu (Dawidowska 2014). Zatem podstawowe funkcje można podzielić na dwie zasadnicze grupy: a) związane z nadawcą oraz b) związane z odbiorcą (Dawidowska 2014). Do pierwszej grupy zalicza się następujące cele: kreację nowej, wirtualnej tożsamości, popularyzację swoich poglądów, poznawanie opinii innych ludzi, autopromocję, prezentację twórczości czy tworzenie wspólnot opartych na podobieństwie zainteresowań. Do drugiej grupy zalicza się możliwość anonimowego wypowiedziania się, szukanie osób o podobnych zainteresowaniach czy tworzenie wspólnoty sieciowej (Dawidowska 2014).

W przypadku kreowania swojej tożsamości (Dawidowska 2014), blog może służyć strategii uwodzenia czytelnika, stanowić próbę pozyskania jego zaufania (Czyżewski, Kowalski, Piotrowski 1997, 35)<sup>7</sup>. Ta funkcja jest bezpośrednio powiązana ze strategią marketingową (Boszczyk 2006, 180–198; Turska 2006, 199–211)<sup>8</sup>, która prowadzi do powstania sytuacji określanej mianem „permanentnej kampanii wyborczej” (Dawidowska 2014). Nierzadko na blogach politycznych zamieszczane są różnego rodzaju oświadczenia, podziękowania czy apele do wyborców (Wichura 2013, 14), a często też zapisy przeprowadzonych

<sup>6</sup> Por. też: Szews 2013, 274.

<sup>7</sup> Por. też: Tarasewicz-Gryt 2011, 87.

<sup>8</sup> Autorzy skupiają się bardziej na stronach internetowych, czy innych przejawach działalności politycznej w Internecie, nie skupiając się w znacznym stopniu na blogu, jednak przyjąć można, że zamysł i cel jest podobny, tym bardziej, jeżeli potraktujemy blog jako swoistą stronę internetową.

z posłami wywiadów, informacje na temat godnych polecenia artykułów prasowych oraz elektronicznych, książek czy wartych odwiedzenia stron internetowych (Olszański 2006, 76).

Przeprowadzone przez badaczy analizy blogów pozwalają na wskazanie kilku dodatkowych funkcji wirtualnych „dzienników”. Po pierwsze, politycy wykorzystują je do budowania „sieci struktur informacyjnych” (Dawidowska 2014), dotyczących ich ugrupowania i pokrewnych instytucji. Po drugie, pozwalają na kontrolowanie informacji, które są przekazywane, szczególnie tych dotyczących życia prywatnego. Są również traktowane jako narzędzie umożliwiające polemikę z innymi mediami. Dla internautów zaś są miejscem dyskusji, sporów ideologicznych, a niekiedy nawet konfliktów z innymi użytkownikami (Dawidowska 2014).

Blog polityczny jest efektem szeroko pojętej zmiany sposobu uprawiania polityki, relacji polityków z mediami, czy też „mediatyzacją dyskursu publicznego” (Biniewicz 2011, 217). Jak piszą badacze, rosnąca rola Internetu i technik komunikacji cyfrowej wpływa coraz silniej właśnie na proces mediatyzacji polityki (Wojtkowski 2012, 182). Agnieszka Turska-Kawa nadmienia ponadto, iż blogi polityczne są specyficzną płaszczyzną dla rodzących się rozmaitych dyskursów politycznych (cyt. za: Wichura 2013, 13), a rozważaniom nad ich retoryką towarzyszy od pewnego czasu także refleksja nad wpisami polityków (dziennikarzy, publicystów, osób z życia publicznego) właśnie na blogu (cyt. za: Wichura 2013, 13).

Co więcej, blog polityka stanowi jedno z najprostszych narzędzi komunikacji z mediami (Tarasewicz-Gryt 2011, 86), jest wykorzystywany jako źródło informacji dziennikarskiej. Blog pozwala po prostu na nawiązanie mniej formalnej relacji, a blogujący polityk staje się członkiem blogosfery, która z założenia jest miejscem swobodnej prezentacji własnej osoby i tworzenia wspólnoty (Dawidowska 2014, Wichura 2013, 14).

Polityk piszący bloga występuje w pewnym stopniu jako element odrębny, autonomiczny, niezależny od partii politycznej. Blogi można zatem uznać za następstwo procesu personalizacji polityki, o czym wspomina Monika Dawidowska (2014), czy też profesjonalizacji, o czym pisze Marek Jeziński (2011, 22). Większość polityków stara się konstruować swój jednostkowy wizerunek, w pewnym stopniu niezależny od partii, a zabieg ten ma prawdopodobnie na celu wyraźne podkreślenie indywidualnych cech oraz pozyskanie zaufania elektoratu (Dawidowska 2014; Wichura 2013, 22).

### **Aspekt językowy tytułów**

W tytułach blogerzy-politycy najczęściej wykorzystują zwroty impresywne i imperatywne, które mają na celu skłonić do pewnego myślenia, czy też ostrzec

przed pewnymi zjawiskami, np. *Wolności nie spalicie!* (P, 15.11.2013)<sup>9</sup>, *Sędziowie, nie bójcie się reform!* (G, 16.10.2013), *Zreformujemy prokuraturę* (K, 25.06.2012). Ponadto Palikot zwraca się do czytelników wprost: *Teraz Twój Ruch!* (7.10.2013), *Odwagi* (4.10.2013), *In vitro do szkół!* (6.09.2013), albo ostrzega: *Uwaga! Książdz!* (19.10.2013). Kalisz podobnie: *Pamiętajcie o niedzieli!* (11.10.2013), *Wszystkie ręce na pokład!* (20.04.2013), *Łuszczyca – bądźmy bliżej wykluczonych* (19.06.2012), *Poszerzmy konwencję parady!* (5.06.2012), *Niech Warszawa będzie ładna!* (20.04.2012), a Gowin: *W Święta Bożego Narodzenia pamiętajmy o bliskich na emigracji* (24.12.2013), *Zapraszam do Krakowa. Do zobaczenia w sobotę!* (26.09.2013). Ujawnia się więc wspólna i analogiczna cecha analizowanych tytułów. Nie tyle nakłaniają, ile zwracają uwagę na problem. Częste znaki wykrzyknienia dodatkowo wzmacniają przekaz i czytelnik, który styka się z taką formą wypowiedzi, poczuje zaciekawienie.

Pojawiają się również gry językowe czy zabawy słowne, charakterystyczne dla stylu publicystycznego lub artystycznego, mające na celu prowadzenie gry z czytelnikiem oraz wskazanie poziomu intelektualnego blogera. Pod tym względem wyróżnia się Palikot, który często sięga po takie środki, jak nawiązania i aluzje: *My, naród* (24.12.2013) – tytuł nawiązujący do formuły rozpoczynającej preambułę konstytucji Stanów Zjednoczonych, czy też *Sokrates Ikono-wicz* (7.11.2013) – nawiązanie do podobieństwa postaw starożytnego filozofa i współczesnego działacza społecznego. Palikot nierzadko nawiązuje do tytułów filmów lub książek: *Chłopaki nie płaczą* (25.11.2013), *Niežnośna lekkość umi-erania historii* (29.10.2013), *Czekając na barbarzyńców* (25.09.2013), *Folwark zwierzęcy* (10.09. 2013)<sup>10</sup>. Kalisz jest autorem trzech tytułów tego typu: *Warszawa obywatelska* (26.07.2013), *Warszawa da się lubić* (11.05.2013), *Platforma (Anty)Obywatelska* (25.01.13). U Gowina znaleźć można jeden taki przykład: *Prezydent przeciw, a nawet za* (27.12.2013).

Na aspektach impresywności, imperatywności i gry językowej kończą się podobieństwa tytułów wszystkich trzech blogów. Następne obejmują w głównej mierze podobieństwa tylko dwóch, np. blogi Palikota i Gowina charakteryzują się adaptacjami gatunkowymi. Obaj politycy wykorzystują formę innych gatunków tekstowych tak, by opublikować je na blogu w nieco innej szacie. Nierzadko są to rzeczywiste teksty, np. list. Podobnie jest z tytułami.

Gowin stylizuje tytuły tekstów na komunikaty przypominające wyniki sportowe: *2:0 dla obywateli!* (22.10.2013), *Obywatele vs. Regulacje – 1:0*

<sup>9</sup> W nawiasach okrągłych podawane będą daty opublikowania poszczególnych tekstów na blogu autora, a w przypadku cytowania wyimków tekstów, w nawiasie pojawi się również tytułu tekstu, z którego pochodzi przywoływany fragment. Ponadto tam, gdzie to będzie konieczne, pojawić się mogą wielkie litery wskazujące odpowiedniego polityka i jego blog: P – Janusz Palikot (<http://palikot.blog.onet.pl/> [7.01.2014]), K – Ryszard Kalisz (<http://kalisz.natemat.pl/> [7.01.2014]), G – Jarosław Gowin (<http://gowin.salon24.pl/> [7.01.2014]).

<sup>10</sup> Palikot wykorzystuje także frazeologię. Pisze o tym Joanna Rak (2013).

(18.10.2013), zaproszenie: *Zapraszam do Krakowa. Do zobaczenia w sobotę!* (26.09.2013). Polityk podaje też nazwę gatunku, który wykorzystuje: *List otwarty do Donalda Tuska* (18.07.2013). U Palikota znajduje się więcej przykładów podania nazwy wykorzystywanego gatunku: *List duszpasterski ws gender – wersja świecka* (27.12.2013), *List do ministra Biernackiego* (23.12.2013), *List otwarty* (23.12.2013), *Wniosek do Trybunału Konstytucyjnego* (20.12.2013), *List od przyjaciela* (22.10.2013), *Deklaracja* (8.10.2013).

Należy przyjrzeć się bliżej używaniu tak zwanych wyrazów tematycznych, które pojawiają się we współczesnym dyskursie społeczno-politycznym. Palikot wykorzystuje następujące: gender (*List duszpasterski ws gender – wersja świecka*, 27.12.2013), aborcja (*Aborcja*, 16.12.2013), krzyż (*Argument krzyża*, 11.12.2013), wolność (*Wolność od religii*, 26.11.2013), religia (jw.), dzięki czemu jest aktywny, świadomy aktualnych wydarzeń i wykorzystuje to, co dzieje się wokół, aby zyskiwać czytelników. Robi to również poprzez używanie wulgaryzmów czy wyrażen obraźliwych<sup>11</sup>: *Tusk spuszcza majtki* (28.11.2013), *Macierewicz, Ty zdrajco!* (17.12.2013), *Ruch(anie) Palikota* (20.09.2013). Ostatni przykład jest ponadto dowodem na stosowanie gry językowej.

Pojawiają się ponadto tytuły formułowane wprost: *Rosyjski agent* (13.12.2013), *Tak, to kradzież* (6.12.2013), *Macierewicz, Ty zdrajco!* (17.12.2013), *Cenzura!* (21.11.2013), które są w opozycji do tych mniej mówiących, najczęściej jednowyrazowych: *Świętość* (25.12.2013), *Aborcja* (16.12.2013), *Ukraina* (4.12.2013, 2.12.2013), *Kongresy* (18.11.2013), *Cynizm* (8.11.2013), *Warszawa* (1.10.2013), *Polityka* (27.09.2013), *Lęk* (18.09.2013).

Tytuły postów mogą mieć również formę pytań, na które odpowiedzi czytelnik może spodziewać się w tekście, lub pytań retorycznych. Taki zabieg służy pozyskaniu odbiorców, jak i zwróceniu ich uwagi. Jednak jedynie Gowin z tego korzysta i tworzy następujące: *Czy składka do ZUS może wynosić 50 zł?* (19.12.2013), *Czy można działać bez partyjnych dotacji?* (22.11.2013), *Dlaczego walczymy o uwolnienie taksówek?* (29.10.2013).

Opozycję dla tytułów pytających stanowią zdania wykrzyknikowe, których z kolei używa Kalisz: *Przeciwko dyskryminacji kobiet* (7.11.2013), *Przeciwko handlowi ludźmi* (24.03.2012), *„Nie!” dla „mowy nienawiści”* (19.03.2012). Wykorzystanie takiej formy podpowiada, jakie stanowisko w danej kwestii zajmuje bloger, który wypowiada się niejako pośrednio, w przeciwieństwie na przykład do Gowina, który pisze wprost: *Zapraszam do Krakowa. Do zobaczenia w sobotę!* (26.09.2013), *Dziękuję* (23.08.2013), *Dlaczego nie poparłem „zawieszenia” prognozy ostrożnościowego* (24.07.2013), *Chcę być premierem* (27.06.2013). Ten zabieg zmniejsza dystans w relacji nadawca–odbiorca, polityk–elektor, ponadto nadaje wypowiedzi charakter odautorski i subiektywny, dzięki czemu łatwiej zidentyfikować daną postawę z politykiem.

<sup>11</sup> Jak pisze Krzysztof Karnkowski, „blog Palikota jest areną niekontrolowanej i permanentnej pyśkówki, która toczy się w komentarzach, bez udziału autora bloga i bez jakiegokolwiek jego interwencji” (Karnkowski 2012, 87).

## Aspekt treściowy tekstów

Tym, co spaja blogi Palikota, Kalisza i Gowina, jest ich komentatorski charakter, albowiem blog polityczny, pełniąc funkcję politycznej tuby agitacyjnej, cechuje się subiektywnością sądów i opinii, charakteryzuje się również względną konkretnością, można zatem określić nie tylko główny profil blogu politycznego, ale także stosunek blogera do omawianych zagadnień. Ponadto zaobserwować można formy pierwszoosobowe lub zaimki skierowane na osobę autora (ja, mój, mnie): „**Widziałem** go zaledwie kilka razy” (P: *Mrozek*, 16.08.2013), „**Planowałam** iść na referendum, a teraz **czuję** presję, że jeśli **pójdę** i **postawię swój** podpis to Pani Prezydent pozbawi **mnie** pracy” (P: *Referendum*, 11.10.2013), „Nie **przewiduję**, aby jakiegokolwiek ugrupowania polityczne chciały protestować” (K: *Ustawa Magnickiego obiega świat*, 20.11.2012), „Nie **chcę** popełnić żadnej gafy, żeby **mój** syn patrząc po latach na zdjęcia mówił «tato co ty wymyśliłeś»” (K: *Świąteczne prezenty*, 21.12.2013), „**Mój** projekt został przyjęty przez rząd i przeszedł przez trzy czytania w Sejmie” (G: *Zwyrodnialcy pozostaną w izolacji*, 23.10.2013), „**Jestem** przekonany, że w Platformie jest bardzo wielu ludzi uczciwych [...] **Wzywam** Was” (G: *Państwo Tuska jak Państwo Millera*, 03.11.2013), dzięki czemu teksty na blogach politycznych zyskują znamiona subiektywnych, wyraźnie autorskich. Rzadko jednak intymnych, jak to jest w przypadku blogów prywatnych.

Wszyscy trzech politycy komentują mniej lub bardziej aktualne wydarzenia ze sceny życia politycznego czy społecznego, np. *Macierewicz, Ty zdrajco!* (P, 17.12.2013), *Argument krzyża* (P, 11.12.2013), *Zdjęcia Obamy* (P, 12.12.2013), *Euro teraz!* (P, 29.11.2013), *Za swoje polityczne dziecko trzeba brać odpowiedzialność* (K, 13.11.2013), *Nietrafiona decyzja Gowina* (K, 08.10.2012), *Abdykacja rządu* (K, 17.04.2012), *Czy można działać bez partyjnych dotacji?* (G, 22.11.2013), *Państwo na miarę ambicji Polaków* (G, 11.11.2013), *O potrzebie partii republikańskiej* (G, 19.08.2013).

Najczęściej pojawiają się teksty stylizowane bądź teksty o innym charakterze gatunkowym. Najpopularniejszym gatunkiem jest list, zwłaszcza o nacechowaniu apelacyjnym: *List do ministra Biernackiego* (P, 23.12.2013), *Państwo Tuska jak Państwo Millera* (G, 03.11.2013), *List otwarty do Donalda Tuska* (G, 18.07.2013). Pojawiają się tam charakterystyczne elementy, takie jak: data i miejsce: „Warszawa, 18.12.2013 r.” (*List do ministra Biernackiego*), „Kraków, 3 listopada 2013 r.” (*Państwo Tuska jak Państwo Millera*); adresat: „Pan Marek Biernacki Minister Sprawiedliwości RP” (*List do ministra Biernackiego*), nagłówek, czyli zwrot grzecznościowy: „Szanowny Panie Ministrze” (*List do ministra Biernackiego*), „Drogie Koleżanki! Drodzy Koledzy!” (*Państwo Tuska jak Państwo Millera*); a na końcu w miejscu podpisu pojawia się albo spis osób podpisujących się pod listem: „Janusz Palikot Przewodniczący partii Twój Ruch / Małgorzata Prokop-Paczkowska Członkini Zarządu Krajowego partii Twój Ruch

Przewodnicząca Ruchu Kobiet Twojego Ruchu / Agnieszka Stupkiewicz-Turek Członkini Zarządu Krajowego partii Twój Ruch” (*List do ministra Biernackiego*), albo formuła końcowa i podpis: „Z serdecznymi pozdrowieniami / Jarosław Gowin” (*Państwo Tuska jak Państwo Millera*). Inną wspólną cechą jest wskazanie gatunku na początku tekstu: „List otwarty” (*List do ministra Biernackiego*), „List otwarty Jarosława Gowina do członków Platformy Obywatelskiej” (*Państwo Tuska jak Państwo Millera*).

Palikot często sięga po konwencję spisu punktów, które mają charakter sentencjonalny. I tak mamy następujące teksty: *Grzechy główne* (10.12.2013): „1. Jak będziesz się uczył, otrzymasz wykształcenie / 2. Wszyscy są równi wobec prawa 3. Jak będziesz uczciwie pracował całe życie, państwo uczciwie wypłaci ci godną emeryturę [...]”, *Ukraina* (2.12.2013): „1. Na Ukrainie powinno odbyć się referendum w sprawie przystąpienia tego kraju do Unii. / 2. Prezydent Komorowski powinien zwołać polski okrągły stół [...] / 3. Unia Europejska powinna przejść do ofensywy i przedstawić nowy pakiet dla Ukrainy!”, *Podsumowanie dyskusji o roli księży i Kościoła ze szczególnym uwzględnieniem medialnych oświadczeń samych księży i hierarchów kościelnych na przestrzeni ostatnich lat* (12.11.2013): „1. Nie wszyscy księża są pedofilami molestującymi chłopców. / 2. Nie wszyscy księża są pedofilami molestującymi dziewczynki. / 3. Nie wszyscy księża używają gosposi do celów seksualnych. [...]”.

U Palikota pojawia się również fotokopia wniosku posła Łukasza Gibały, po którym następuje odpowiednie uzasadnienie (*Wniosek do Trybunału Konstytucyjnego*, 20.12.2013). Ciekawostką są również dowcipy, które znalazły się w *Poletku Pana P.* i stanowią ponadto lakoniczne komentarze: *Polityczny żart tygodnia* (22.11.2013): „Joanna Mucha – w Faktach po Faktach o swojej przyszłości: ODCHODZĘ TAK NAGLE, że jeszcze o tym nie myślałam”, *Uratowana* (14.10.2013): – Jarek / – Słucham Haniu? / – Dziękuję!”.

Obok tekstu często można spotkać różne materiały dodatkowe. Palikot regularnie zamieszcza w swoich postach fotografie lub materiały filmowe: *Konwencja w Warszawie* (28.10.2013), *Mama Czesia* (24.10.2013), *Referendum* (11.10.2013), *Trzy lata temu...* (2.10.2013), które nie zawsze mają charakter polityczny. Kalisz również publikuje podobne materiały, ale czyni to zdecydowanie rzadziej: *Kulawa legislacja* (11.04.2012). Gowin z kolei poza wyżej wspomnianymi materiałami, które spotkać można w tekstach: *W Święta Bożego Narodzenia pamiętajmy o bliskich na emigracji* (24.12.2013), *380 etatów dla Polski* (11.10.2013), *Program 2015–2019* (23.09.2013), publikuje również infografikę: *tabele – Czy składka ZUS może wynosić 50 zł?* (19.12.2013), wykresy – *OFE – uwłaszczenie zamiast nacjonalizacji* (4.07.2013).

Tego rodzaju zabiegi uatrakcyjniają często tekst i nadają mu większą czytelność. Odbiorca może nie tylko czytać, ale również oglądać i słuchać, czego zresztą oczekuje, obserwując blog internetowy. Dodatkowo polityk staje się w takiej sytuacji fachowcem, zwracającym się do odbiorcy z profesjonalną precyzją.



Blog polityczny często służy za medium propagowania idei, dlatego funkcja agitacyjna jest bardzo ważna. Palikot publikuje teksty polityczne, relacjonujące działania jego i partii, np. „Wczoraj Śląsk, jeszcze dzisiaj o 17-tej spotkanie z działaczami okręgu wyborczego 33 (świętokrzyskie) w Kielcach” (*Polityka jest podróżą*, 16.09.2013), „Wczoraj w Krynicy w trakcie Forum Ekonomicznego Anka Grodzka przedstawiła projekt zmian kodeksu pracy i szerzej prawa pracy” (*Chora praca*, 04.09.2013), „Zadaliśmy Platformie poważne ciosy, a teraz rzucimy ją na kolana” (*Kto się tłumaczy, już przegrał*, 26.09.2013). U Kalisza tego rodzaju wypowiedzenia pojawiają się w następujących wpisach: „Wśród powołanych zespołów tematycznych mamy grupy programowe m.in. do spraw kobiet, zdrowia, spraw gospodarczych, osób młodych, kultury, sportu czy ochrony praw zwierząt” (*Rozbudowa Domu*, 28.10.2013), „Dlatego podejmijmy tę decyzję razem! Nie pozostawajmy obojętni, bo nieobecni nie mają racji” (*Pamiętajcie o niedzieli!*, 11.10.2013), „Za nami Forum Ekonomiczne w Krynicy” (*O lobbingu podczas krynickiego forum*, 7.09.2012). Z kolei u Gowina występują wpisy takie, jak: „Sprawując urząd Ministra Sprawiedliwości rozpocząłem konieczne reformy wymiaru sprawiedliwości” (*Sędziowie, nie bójcie się reform!*, 16.10.2013), „Dwa tygodnie temu poinformowałem, że zdecydowałem się na samodzielną drogę polityczną” (*Program 2015–2019*, 23.09.2013), „Dziś chcę ogłosić, że będę kandydował na stanowisko przewodniczącego Platformy Obywatelskiej. Chcę jednocześnie poprosić o wsparcie [...] Wszystkich, którzy chcą wesprzeć moje działania zachęcam do komentowania na blogu [...]” (*Chcę być premierem*, 27.06.2013).

Bardzo często agitacja jest bezpośrednia: „Bądźcie chrześcijanami – dawajcie świadectwo prawdzie!” (P: *List duszpasterski ws gender – wersja świecka*, 27.12.2013), „Nam nie wolno pozwolić na to, aby bezkarni pozostali ludzie, którzy dla rozgrywek wewnętrznych niszczyli podstawy wywiadowcze państwa” (P: *Macierewicz, Ty zdrajco!*, 17.12.2013), „A więc do dzieła! (K: *Wspierajmy kobiety*, 2.03.2012), „W związku z tym apeluję! Moi Drodzy! Obudźcie się i wykażcie aktywnością!” (K: *Do wysłuchania marsz!*, 6.03.2012), „Nadszedł czas, byśmy zaczęli działać razem” (G: *Program 2015–2019*, 23.09.2013), „Razem możemy zdziałać bardzo dużo. Jestem pewien, że wspólnie odniesiemy wiele takich sukcesów, jak ten w Lublinie” (G: *Obywatele vs. Regulacje – 1:0*, 18.10.2013).

By zachęcić swoich odbiorców i potencjalnych wyborców, politycy sięgają po wiele środków, również na poziomie tekstów, które, aby spełniać funkcję agitacyjną, stają się prowokacyjne, odważniejsze w wymowie. I tak Palikot konstruuje następujące wypowiedzi: „To, że każdy ma wokół siebie coraz więcej sfrustrowanych, bezrobotnych magistrów, a coraz mniej specjalistów (hydraulik jednak wyjechał do Francji) to nie złudzenie – rządowe dane całkowicie potwierdzają nasze spostrzeżenia” (*15 faktów na temat funduszy z UE, o których nie powie Ci Donald Tusk*, 27.11.2013). Z kolei teksty Gowina i Kalisza mają

dodatkowo wartości komentujące: „Niestety decyzja o zawieszeniu progu ostrożnościowego to przekroczenie pewnej granicy. To nic innego, jak zerwanie z fiskalną roztropnością na rzecz nieodpowiedzialnego zadłużania państwa” (G: *Tusk i Rostowski zrobili prezent Kaczyńskiemu*, 27.07.2013), „Niejednokrotnie propozycje modyfikacji prawnych, jak i nowych projektów legislacyjnych są efektem działań zupełnie nieprzemyślanych i często nieprzygotowanych” (K: *Kulawa legislacja*, 11.04.2012).

Jest to ściśle powiązane z prezentacją pracy samego polityka, jak i partii (lub stowarzyszenia), którą reprezentuje, dlatego bardzo ważnym elementem jest wizerunek, zarówno publiczny, jak i prywatny. Autorzy blogów nie pomijają więc możliwości, jakie daje to medium. Często publikują materiały ocieplające ich wizerunek, prezentujące własną sylwetkę. Jedynie Gowin nie wykorzystuje tej możliwości, za to spotkać ją można u Kalisza: „Obdaruję jak co roku rodzinę i przyjaciół. Dużą wagę przykładam do prezentów dla mojej mamy” (*Świąteczne prezenty*, 21.12.2013), „Dodatkową motywacją do podjęcia diety była dla mnie chęć wywołania debaty społecznej na ten temat. Mając świadomość, że jestem osobą publiczną, wierzyłem że moja decyzja będzie także istotna dla wielu osób, mających problemy zdrowotne” (*Żyjmy zdrowiej*, 8.03.2012), oraz u Palikota: „Mój syn Franek ma 6 lat i wygłasza od czasu do czasu bardzo niezwykle myśli” (*Franek mówi*, 18.12.2013), „Niech ta medytacja przyniesie Wam radość!” (*Świętość*, 25.12.2013).

Obaj politycy publikują również zapowiedzi swoich książek: *Dlaczego Palikot?* (P, 3.10.2013), *Z PRAWA na lewo* (K, 24.09.2012), a Palikot ponadto umieszcza bardzo wiele przeróżnych materiałów, np. fragmenty z książek: „W 2011 roku pisząc Kulisy Platformy nie wiedziałem, że charakteryzując Sławka Nowaka będę oceniał przyszłego ministra transportu. [...] Poniżej fragment Kulisów Platformy” (*Sławomir Nowak*, 30.11.2013), cytaty: *Pogrzeb* (23.10.2013), w którym pojawiają się słowa z książki Tadeusza Różewicza pt. *Matka odchodzi*, albo nawet całe utwory: *W pustym mieszkaniu* (21.10.2013), gdzie Palikot zamieścił wiersz Wisławy Szymborskiej o tym samym tytule.

Co więcej, Palikot dzieli się wieloma refleksjami na różne tematy takie, jak: spostrzeżenia związane z jego synem: *Franek mówi* (18.12.2013), śmierć bliskiej osoby: *Pogrzeb* (23.10.2013), refleksje filozoficzne: *Gandhi* (23.09.2013), wspomnienia o zmarłych sławnych ludziach: *Mroźek* (16.08.2013). Do tego dodać należy dzielenie się wiedzą, ciekawostkami, czyli informacjami interesującymi zarówno autora, jak i potencjalnego czytelnika: *Sentencje delfickie* (19.12.2013), *Kanon lektur* (2.09.2013), *Slow food* (23.08.2013), *Erik Veaux* (20.08.2013). Blog Palikota jest więc treściowo eklektyczny<sup>12</sup>. Pod tym względem teksty pozostałych polityków nie są tak podobne, Kalisz i Gowin starają się

<sup>12</sup> Jak pisze Oliwia Tarasewicz-Gryt, blog Palikota „to melanz dyskursu politycznego i potocznego (czasami też popularnonaukowego, ponieważ poseł publikuje także swe impresje filozoficzne)” (Tarasewicz-Gryt 2011, 86).

bardziej konsekwentnie i jednolicie publikować materiały, których treść nie odbiegałaby od siebie. Kalisz na przykład porusza tematy społeczne, obyczajowe: *Przeciwko dyskryminacji kobiet* (7.11.2013), *Łuszczyca – bądźmy bliżej wykluczonych* (19.06.2012), *Poszerzmy konwencję parady!* (5.06.2012) oraz polityczne: *Europejscy Socjaliści z pomysłami na kryzys* (12.07.2012). Gowin podobnie: *OFE – uwłaszczenie zamiast nacjonalizacji* (4.07.2013), *7 trudnych pytań z okazji powstania nowej partii* (10.11.2013), *Czy składka do ZUS może wynosić 50 zł?* (19.12.2013).

W przypadku blogów Palikota, Kalisza i Gowina różnice widać również pod względem językowym. Wyróżnić można dwie przeciwległe strony: językową dowolność, różnorodność oraz powściągliwość i łagodność wypowiedzi. Autor *Poletka Pana P.* słynie z wypowiedzi zdynamizowanych i silnie nacechowanych emocjami, często uwypuklonych wulgaryzmem czy kolokwializmem. Z kolei Kalisz i Gowin są pod tym względem zachowawczy. Ton ich wypowiedzi jest łagodny, stonowany, cechuje je swoista grzeczność językowa.

## Podsumowanie

Gatunek blogu nie stanowi konwencjonalnej formy wypowiedzi, a cechy publikowanych tekstów nie są utrwalone, jednak w przypadku konkretnych odmian (np. blogu politycznego) i jego realizacji można wyróżnić pewne cechy wspólne. I tak blogi pisane przez Janusza Palikota, Ryszarda Kalisza i Jarosława Gowina są podobne pod względem impresywności, imperatywności, prowadzenia gier językowych i zabaw słownych, stosowania adaptacji gatunkowych, stylizacji, używania wyrazów tematycznych, aktualnych w danym dyskursie społeczno-politycznym, komentatorskiego charakteru wypowiedzi, subiektywności opinii, agitacyjności, aktualności i załączania do wpisów materiałów dodatkowych (np. fotografii), choć różnicują się w przypadku wulgarności i prowokacyjności, stosowaniu tytułów pytajnych, eklektyzmu i różnorodności treściowej.

Dzięki prowadzeniu blogu polityk może prowadzić zróżnicowaną, bo nie tylko polityczno-społeczną, działalność. Może kreować swój wizerunek, prowadzić działania promocyjne, podejmować dyskusję z wyborcami. Palikot, Kalisz i Gowin wykorzystują tego typu działania. Zatem blog staje się, jak określiła to Maria Cywińska-Milonas, aktem komunikacyjnym, w którym polityk bierze czynny udział.

## Bibliografia

- Balcerzan E., 2000, *W stronę genologii multimedialnej*, [w:] W. Bolecki, I. Opacki (red.), *Genologia dzisiaj*, Warszawa, s. 86–101.

- Bauer Z., 2009, *Dziennikarstwo wobec nowych mediów. Historia, teoria, praktyka*, Kraków.
- Biniewicz J., 2011, *Blog polityczny, czyli o kreowaniu wizerunku politycznego słów kilka*, [w:] M. Jeziński, A. Seklecka, Ł. Wojtkowski (red.), *Nowe media we współczesnym społeczeństwie*, Toruń, s. 217–232.
- Boszczyk M., 2006, *Media elektroniczne jako środek komunikowania politycznego*, [w:] S. Michalczyk (red.), *Media i komunikowanie w społeczeństwie demokratycznym. Szkice medioznawcze*, Sosnowiec, s. 180–198.
- Cywińska-Milonas M., 2002, *Blogi (ujęcie psychologiczne)*, [w:] P. Marecki (red.), *Liternet. Literatura i Internet*, Kraków, s. 95–109.
- Czyżewski M., Kowalski S., Piotrowski A., 1997, *Wprowadzenie*, [w:] M. Czyżewski, S. Kowalski, A. Piotrowski (red.), *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego*, Kraków, s. 15–48.
- Dobek-Ostrowska B., Baranowski P., 2012, *Witryny internetowe partii politycznych jako narzędzie komunikowania wyborczego w kampanii parlamentarnej w 2011 roku*, [w:] J. Garlicki (red.), *Marketing polityczny i komunikowanie polityczne. Nowe zjawiska, nowe wyzwania*, Warszawa, s. 104–131.
- Doctorow C. i in., 2003, *Blogging: przewodnik. Wybieranie i użytkowanie narzędzi do bloggingu*, P. Kresak (tłum.), Warszawa.
- Gajowniczek T., 2009, *Polskie blogi jako forma dyskursu politycznego – próba analizy zjawiska*, [w:] M. Jeziński (red.), *Nowe media i polityka. Internet, demokracja, kampanie wyborcze*, Toruń, s. 191–198.
- Jeziński M., 2011, *Po co politykom nowe media? O politycznym istnieniu w wirtualnej przestrzeni*, „Nowe Media” 2, s. 11–30.
- Kozanecki P., 2010, *Wykorzystanie blogów politycznych w dziennikarstwie internetowym*, [w:] K. Wolny-Zmorzyński, W. Furman (red.), *Internetowe gatunki dziennikarskie*, Warszawa, s. 80–86.
- Leszczuk-Fiedziukiewicz A., 2011, *Internet jako narzędzie kreowania wizerunku polityka*, „Nowe Media” 2, s. 31–54.
- Mider D., 2013, *Dylematy metodologiczne badań kultury politycznej w Internecie*, „Przegląd Politologiczny” 2, s. 23–34.
- Mrozowski M., 2001, *Media masowe. Władza, rozrywka i biznes*, Warszawa.
- Oceloń M., 2003, *Blog jako dokument osobisty – specyfika dziennika prowadzonego w Internecie*, „Kultura i Społeczeństwo” 2, s. 123–143.
- Olszański L., 2006, *Dziennikarstwo internetowe*, Warszawa.
- Rak J., 2013, *Frazeologizmy obrazujące komunikacyjne zachowania niewerbalne jako instrument kierowania wrażeniem. Analiza treści bloga Janusza Pałikota*, „Polityka i Społeczeństwo” 1(11), s. 52–64.
- Szews P., 2013, *Mikroblog – odmiana blogu czy oddzielny gatunek?*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2, s. 274.

- Tarasewicz-Gryt O., 2011, *Homo seriousi i homo rhetoricus w dyskursie politycznym. Strategie argumentacyjne Janusza Palikota i jego oponentów*, „Forum Artis Rhetoricae” 3, s. 79–97.
- Turska A., 2006, *Marketing polityczny w Internecie*, [w:] S. Michalczyk (red.), *Media i komunikowanie w społeczeństwie demokratycznym. Szkice medioznawcze*, Sosnowiec, s. 199–211.
- Turska-Kawa A., 2009, *Blogi jako forma dyskursu politycznego*, [w:] M. Kolczyński, M. Mazur, S. Michalczyk (red.), *Mediatyzacja kampanii politycznych*, Katowice, s. 252–264.
- Wichura J., 2013, *Blogi internetowe polityków a identyfikacje partyjne*, „Preferencje Polityczne” 7, s. 11–23.
- Wojtkowski Ł., 2012, *Mediatyzacja polityki. Amerykańska kampania prezydencka 2008*, Toruń.
- Zieliński J., 2013, *Marketing polityczny w Internecie*, Toruń.

#### **Netografia:**

- Dawidowska M., 2014, *Blog jako kanał komunikacyjny między politykiem a społeczeństwem*, <http://www.internetowy.strefa.pl/blog.html> (12.04.2014).
- Fiut I.S., Piątek M., 2012, *Blogi jako narzędzie komunikacji między użytkownikami sieci. Aspekty komunikacyjne blogosfery*, „Studia Humanistyczne AGH”, t. 11/3, s. 65–76, <http://journals.bg.agh.edu.pl/STUDIA/index.php?vol=2012.11.3> (13.04.2014).
- Karnkowski K., 2012, *Blogosfera polityczna w Polsce*, rozprawa doktorska napisana pod kierunkiem prof. zw. dr. hab. K. Kicińskiego, Warszawa, <https://depot.ceon.pl/handle/123456789/1625> (12.04.2014).
- Labocha M., 2012, *Blog internetowy – gatunek czy medium?*, [w:] K. Janaszek (red.), *Ното Communicans II: человек в пространстве межкультурной коммуникации*, Щецин, s. 152–158, [http://www.us.szc.pl/main.php/miturska-bojanowska?xml=load\\_page&st=22386](http://www.us.szc.pl/main.php/miturska-bojanowska?xml=load_page&st=22386) (12.04.2014).
- Skwark S. (2012), *The medium is the message. O sieci, komunikowaniu politycznym i social media*, [w:] E. Kulczycki, M. Wendland (red.), *Komunikologia. Teoria i praktyka komunikacji*, Poznań, s. 111–125, <https://repozytorium.amu.edu.pl/jspui/handle/10593/2863> (12.04.2014).

## **Analiza komparatystyczna blogów politycznych na przykładzie blogów Janusza Palikota, Ryszarda Kalisza i Jarosława Gowina**

### **Streszczenie**

Badania nad Internetem obejmują coraz więcej zjawisk, w tym również politykę, zwłaszcza wykorzystanie bloga w celach politycznych. Dlatego autor analizuje nie tyle gatunek bloga jako taki, ile porównuje jego różne realizacje na przykładzie trzech blogów politycznych: Janusza Palikota, Ryszarda Kalisza i Jarosława Gowina. Tekst składa się z dwóch części. Pierwsza podejmuje próbę zarysowania gatunku blogu, który – jak się okazuje – nie jest do końca utrwalony. Druga część przechodzi do porównania blogów.

Ponadto analiza będzie przebiegała na dwu płaszczyznach. Pierwsza to analiza językowa, polegająca na badaniu tytułów postów (wpisów) na blogu, druga to analiza pragmatyczna, polegająca na badaniu zawartości, czyli treści. Podstawowe pytanie to: jakie są podobieństwa i różnice tych trzech blogów?

Z badanego materiału wynika, że blogi są podobne pod względem: impresywności imperatywności, prowadzenia gier językowych i zabaw słownych, stosowania nawiązań gatunkowych, stylizacji, używania wyrazów tematycznych, aktualnych w danym dyskursie społeczno-politycznym, komentatorskiego charakteru wypowiedzi, subiektywności opinii, agitacyjności, aktualności i załączania do wpisów materiałów dodatkowych (np. fotografii), choć różnicują się w przypadku wulgarności i prowokacyjności, stosowaniu tytułów pytajnych, eklektyczności i różnorodności treściowej.

**Słowa kluczowe:** Internet, blogi polityczne, nowe media, politycy.

## **Comparative Analysis of the Janusz Palikot, Ryszard Kalisz and Jarosław Gowin Weblogs**

### **Summary**

The research of the Internet involves many things, also politics, especially using weblog for political actions. So author of this article analyses not only weblog as genre in all, but compare its different realisations by example of three political weblogs: Janusz Palikot, Ryszard Kalisz and Jarosław Gowin. The text is constructed by two elements. First of them tries show genre of weblog, which is not constant in all. Second element compares above weblogs. The analysis trends on two plane: first is lingual analysis, which is based on research in the titles of post, second is pragmatic analysis, which is based on research in the content of weblogs. The basic questions is: what are the similarities and differences this three political weblogs. From the analysed material results, that weblogs are similar in: imperative (commandment) elements, pursue the lingual plays, using of genre reference and thematic (topical) words in prevailing social-political discourse, styling, commentatorial character of statements, subjectivity of opinions, agitation in the texts, topicality and accompanying materials (for example photos). But weblogs are different in: vulgarity, incendiary character of posts, using interrogative titles, eclecticism and variety in weblog texts.

**Keywords:** Internet, political weblog, new media, politicians.

<http://dx.doi.org/10.16926/j.2014.10.06>

Małgorzata DAWIDZIAK-KŁADOCZNA  
Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie

## Syntaktyczne ukształtowanie tytułów tekstów naukowych

Celem artykułu jest omówienie i porównanie składni tytułów monografii autorskich i monografii zbiorowych (ukazujących się pod redakcją), a także artykułów naukowych. Materiał zawęzłam do polskojęzycznych prac lingwistycznych wydawanych w Polsce od 2000 roku. W sumie jest to prawie 1000 tytułów: 333 pochodzą z monografii autorskich, 333 z monografii wydanych pod redakcją (prac zbiorowych) i 333 z artykułów<sup>1</sup>.

Tytuły były już przedmiotem zainteresowań literaturoznawców i językoznawców. Autorami najogólniejszych prac na ten temat są Gajda (1987) i Pisarek (1966); ciekawych informacji dostarcza też opracowanie Miodka (1981). Najwięcej uwagi poświęcono tytułom dzieł literackich: do tej pory zagadnienia te zostały opracowane w kilku artykułach i monografiach (Bąba 1970; 1971; Stoff 1975; Danek 1980; Ociecek (red.) 1990; Piechota 1992; Uździcka 2007). Zainteresowaniem badaczy cieszyły się też tytuły prasowe (por. Pisarek 1967; Chłądzyńska 2000; Kamińska-Szmaj 2001; Uździcka 2002) oraz tytuły medialne w ogóle (Skowronek, Rutkowski 2004). Jeśli chodzi o tytuły prac naukowych, to

---

<sup>1</sup> Artykuły, z których wyekscerpowano tytuły, pochodzą z losowo wybranych numerów takich czasopism, jak: „Biuletyn PTJ” (roczniki 2006 i 2013); „Język Polski” (roczniki: 2005, 2008, 2011), „Onomastica” 2003; „Poradnik Językowy” (roczniki: 2009, 2010, 2011); „Studia Linguistica” 2004, a także z publikacji pod redakcją: *Dyskurs religijny w mediach*, red. D. Zdunkiewicz-Jedynak, Tarnów 2010; *Język żyje. Rzecz o współczesnej polszczyźnie*, red. K. Ożóg, Rzeszów 2009; *Manipulacja w języku*, red. P. Krzyżanowski, P. Nowak, Lublin 2004; *Przekładając nieprzekładalne II*, red. W. Kubiński, O. Kubińska, Gdańsk 2004; *Punkt widzenia w języku i w kulturze*, red. J. Bartmiński, S. Niebrzegowska, R. Nycz, Lublin 2004; *Studia linguistica Danutae Wesolowska oblata*, red. H. Kurek, J. Labocha, Kraków 2004; *Śląskie studia lingwistyczne*, red. K. Kleszczowa i J. Sobczykowa, Katowice 2003; *Świat Słowian w języku i kulturze V. Językoznawstwo*, red. E. Komorowska, A. Krzanowska, Szczecin 2004.

postulat ich dokładnego opisu wysunął Stanisław Gajda w pracy *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym* (1982). Nie doczekały się one jednak wyczerpującego opracowania, choć analizowano już je z filologicznego punktu widzenia (por. Starzec 1991; Żydek-Bednarczuk 2005; Kowalik 2008).

Określając status tytułu, trzeba zwrócić uwagę na to, że jest on nazwą własną<sup>2</sup>. Coraz częściej rozpatruje się go również w kategoriach nazw marketingowych. Przyjęcie natomiast tekstologicznego punktu widzenia skłania do postrzegania go jako metatekstu (Danek 1972), inicjalnej metawypowiedzi (Danek 1980), części delimitacyjnej (Dobrzyńska 1974), która stanowi element ramy dzieła (Ocieczek 1990), a także koniecznego warunku spójności tekstu (Marciszewski 1983). Zdaniem niektórych badaczy tytuł nie tylko wpływa na spójność tekstu, ale jest tym elementem, bez którego nie istnieje tekst (Wawrzyniak 2002). Zwraca się też uwagę, że jest jednostką sygnującą dany tekst i jednocześnie jego integralną częścią (Danek 1980; Sławiński (red.) 1976), elementem strategicznym, aktualizującym tekst, „zakotwiczącym go w szerszym kontekście komunikacyjnym” (Duszak 1998, 129). Pełni funkcję pomostu między autorem, dziełem a czytelnikiem; jest formą kontaktu pomiędzy twórcą a odbiorcą. Tytuł jest próbą zwrócenia uwagi na całość, w przypadku dzieł naukowych częściej próbą skondensowaną niż luźną. Semiolodzy widzą w nim zorganizowaną całość spełniającą funkcję znaku językowego (por. Uździcka 2007).

Tytuł jako wyrażenie językowe jest również strukturą syntaktyczną. Podstawowe pytanie, na które należy więc odpowiedzieć na początku tego artykułu, to: jakiego typu strukturą syntaktyczną jest tytuł? Spróbujmy rozważyć, czy można go zakwalifikować do grupy wypowiedzi. Zgodnie z definicją Saloniego i Świdzińskiego wypowiedzeniem jest „twór językowy, który w ciągłym tekście pisany wyodrębniany jest za pomocą wielkiej litery na początku oraz kropki lub równoważnego znaku przestankowego (znaku zapytania, wykrzyknika, wielokropka przed wielką literą) na końcu” (Saloni, Świdziński 1998). Z tak sformułowanej definicji wynika, że większość tytułów (w których stosuje się specyficzne reguły przestankowania) nie może być zakwalifikowana do grupy wypowiedzi będących całostkami syntaktycznymi niesytuowanymi przestrzennie. Przeciwwstawiają się im sytuowane przestrzennie zawiadomienia i to one najczęściej pojawiają się w tytułach. Oba typy jednostek – wypowiedzenia i zawiadomienia – spaja nadrzędna kategoria, jaką jest całostka syntaktyczna (Wiśniewski 1994).

Inaczej relację pomiędzy wymienionymi pojęciami ujmuje Jodłowski (1976) w pracy wydanej wcześniej w stosunku do opublikowania wyników badań przez

<sup>2</sup> Tytuł można traktować jako: a) ideonim, czyli nazwę obiektu niematerialnego, indywidualnego, wytworu kultury duchowej (Gajda 1987; Chłędzińska 2000; Kosyl 1983); b) chrematonim, ponieważ monografia jest towarem we współczesnym świecie (Jakus-Borkowa 1987). Spieranie się o status tytułu wydaje się jednak bezpodstawne, zważywszy na coraz częstsze głosy kwestionujące podział kultury na materialną i duchową (wytwory materialne są też dziełem ducha człowieka).



Saloniego i Świdzińskiego. Zawiadomienia umieszcza on wśród wypowiedzeń niewerbalnych. W jego opracowaniach, odmiennie niż w propozycjach Saloniego i Świdzińskiego oraz Wiśniewskiego, zawiadomienie jest zatem rodzajem wypowiedzenia; inaczej mówiąc, zajmuje pozycję podrzędną w stosunku do wypowiedzenia, a nie współrzedną. Ujęcie Jodłowskiego jest konsekwencją takiego rozumienia wypowiedzenia, w którym utożsamiane jest ono z „wyrazem lub zespołem wyrazów, gramatycznie zestrojonym i prozodycznie odgraniczonym, który w danej sytuacji życiowej stanowi najmniejszy, a już wystarczający środek porozumiewania się, dając odbiorcy dostateczną ze stanowiska zamierzenia nadawcy informację o jakimś procesie w jego całości albo części; trzonem informacji jest osobowa forma czasownika w zdaniu albo jakiś inny składnik w oznajmieniu (równoważniku zdania)” (Klemensiewicz 1971, 101)<sup>3</sup>. Wypowiedzenie jest zatem względnie samodzielną jednostką komunikatywną.

Z całości powyższych wywodów wynika jednak, że zaliczanie tytułów (zwłaszcza tych pozbawionych na końcu znaku przestankowego) do grupy wypowiedzeń może budzić wątpliwości. Niektóre tytuły kończą się jednak znakiem zapytania. Czy jego pojawienie się uprawnia już do zakwalifikowania danej jednostki do grupy wypowiedzeń? Jak natomiast postąpić z tytułami, których wprawdzie nie kończy kropka, ale użyto jej wewnątrz w funkcji oddzielenia poszczególnych członów, czyli zaznaczenia granicy przebiegającej między nimi? Zastanawiając się nad składniowym statusem tytułu, proponuję przyjąć założenie, zgodnie z którym tworząca go struktura składniowa będzie określana mianem całości syntaktycznej (segmentu / członu syntaktycznego / składniowego)<sup>4</sup>. Ten sposób określania badanych jednostek pozwoli zachować konsekwencję i uniknąć kontrowersji terminologicznych.

### Liczba członów syntaktycznych w tytule

Badane tytuły mogą składać się z jednego lub więcej niż jednego członu syntaktycznego<sup>5</sup>. Struktury jednoczłonowe dominują w artykułach (stanowią 71,17% wszystkich badanych tytułów artykułów), w monografiach nie są tak częste, chociaż i tak przeważają nad tytułami wieloczłonowymi (udział tytułów jednoczłonowych wśród wszystkich tytułów monografii autorskich wynosi 57,95%, a w wydanych pod redakcją – 57,05%). Kolejne segmenty w tytule ma-

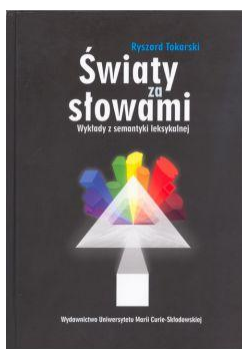
<sup>3</sup> Taką perspektywę przyjmuje też Uździcka, która analizuje tytuły utworów literackich (Uździcka 2007).

<sup>4</sup> Tytuł może składać się z więcej niż jednej całości syntaktycznej. Kolejne człony przejmują zwykle funkcję podtytułu. Problem ten zostanie dokładniej omówiony w dalszej części artykułu.

<sup>5</sup> Podstawą analizy jest tytuł występujący na karcie tytułowej (na okładce książki może być bowiem skrócony do jednego segmentu) lub będący formą nadpisu nad tekstem artykułu. Uwzględniam zatem tytuły pełne, a więc tytuł główny i towarzyszący mu podtytuł.

ją wartość precyzującą: uściślają problem, zawężają pole dociekań naukowych, wskazują na perspektywę badawczą lub dookreślają zastosowaną metodologię. Im dłuższy tytuł monografii lub artykułu, tym bardziej szczegółowy problem został opisany w tekście. Można też powiedzieć, że kolejne człony mają charakter podtytułu.

Granice pomiędzy członami syntaktycznymi w tytułach wieloczłonowych rzadko są jednak sygnalizowane przez znaki interpunkcyjne<sup>6</sup>. Wynika to z tego, że tytuł jest częścią projektu graficznego okładki, który nie musi być podporządkowany zasadom interpunkcji. Poza tym na okładce lub stronie tytułowej granice poszczególnych całości syntaktycznych bardzo często sygnalizuje przestrzenne rozplanowanie tekstu oraz zmieniające się krój i wielkość czcionki. Wieloczłonowe tytuły pozbawione na okładce czy stronie tytułowej interpunkcji przeważnie z powodzeniem można by uzupełnić znakiem końca wypowiedzenia (kropką). Konieczność czy przynajmniej zasadność pojawienia się jej sugeruje wielka litera rozpoczynająca drugi segment, np. tytuł widniejący na ryc. 1 można uzupełnić kropką i wówczas jego postać to *Światy za słowami. Wykłady z semantyki leksykalnej*. Innym uzasadnieniem dla wprowadzenia kropki może być całkowicie odmienny krój czcionki poszczególnych członów, np. w tytule książki, której okładka znajduje się na ryc. 2, pierwszy człon zapisany jest kursywą, a drugi – czcionką prostą. Inną taktykę zastosowano w tytule na ryc. 3, a mianowicie pierwszy segment składa się z wyrazów zapisanych wyłącznie kapitalikami, a drugi tworzą tylko małe litery.



Ryc. 1



Ryc. 2



Ryc. 3

Unikanie przez wydawców znaków interpunkcyjnych na granicy całości syntaktycznych skutkuje często niekonsekwencją lub odmiennymi praktykami w sporządzaniu opisów bibliograficznych. Ten sam tytuł w jednym źródle jest uzupełniony kropką, a w innym dwukropkiem lub – rzadziej – myślnikiem. Tak właśnie moż-

<sup>6</sup> Oczywiście nie omawiamy tu braku kropki po tytule, ponieważ zgodnie z regułami polskiej interpunkcji na końcu tytułów nie stawia się kropki (Podracki 1998, 59–60).

na postąpić z tytułem widniejącym na ryc. 3<sup>7</sup>. Może on przyjmować różne postacie: *Leksyka czatu internetowego. Studium empiryczne*<sup>8</sup>; *Leksyka czatu internetowego: studium empiryczne*<sup>9</sup>; *Leksyka czatu internetowego – studium empiryczne*.

W badanym materiale znajdują się również jednostki, w których już w wersji pierwotnej (oryginalnej) zastosowano znaki interpunkcyjne. Przykładem może być znak zapytania, który pojawia się stosunkowo często w tytułach artykułów (22 wystąpienia), rzadziej w tytułach monografii (w sumie – w autorskich i zbiorowych 9 wystąpienia)<sup>10</sup>, np. *Zmiana znaczenia czy zmiana użycia? O niektórych problemach z opisem czasowników staropolskich*; *Czy zmierzch kultury pisma? O synestezji i analfabetyzmie funkcjonalnym*.

Często jednak pomija się znak zapytania w tytułach, które zawierają funktor pytajny (np. *jak?*, *co?*). W ten sposób autor sugeruje formę oznajmienia, a nie pytania, np. *Jak można ulepszyć słowniki etymologiczne*.

Funkcję oddzielania poszczególnych członów mogą też pełnić nawias, dwukropek, myślnik lub wielokropek. Ta praktyka interpunkcyjna jest dość produktywna w grupie tytułów artykułów, np. *Świadomość językowa w „Dziennikach” Marii Dąbrowskiej (przyczynek do kształtowania się normy w polszczyźnie I. połowy XX wieku)*; *Sekta czy nowy ruch religijny: zderzenie poglądów, zderzenie punktów widzenia*; *Telewizyjna prognoza pogody – syndrom estrady*; *Dawno to temu, już bardzo dawno... Formuły ramowe w tekstach polskiej prozy ludowej*. Dowodem na nieustabilizowanie zasad interpunkcji w tym zakresie jest różna praktyka stosowania znaków przestankowych w tytułach realizujących podobne struktury. Oto trzy tytuły, w których pojawia się wyrażenie *na przykładzie*: *Problematyka morfonologiczna w procesie kodyfikacji kaszubszczyzny na przykładzie samogłoskowych alternacji jakościowych przed końcówką zerową rzeczowników*; *Gwarowy obraz roślin w świetle aktywności nominacyjnej ich nazw (na przykładzie gwary wsi Wagi w powiecie łomżyńskim)*; *Składnia grupy imiennej w staropolszczyźnie. Na przykładzie wielkopolskich rot sądowych XIV i XV wieku*. W pierwszym przykładzie brak interpunkcji sugeruje, że cały tytuł jest jedną

<sup>7</sup> Tego typu przykłady można by mnożyć. Por. różne interpunkcyjne sposoby wyodrębnienia segmentów w tytule książki Agnieszki Słobody: *Składnia grupy imiennej w staropolszczyźnie: na przykładzie wielkopolskich rot sądowych XIV i XV wieku* (<http://opac.ciniba.edu.pl/191800851055/sobodaagnieszka/skadniagrupyimiennejwstaropolszczyźnie> [stan z 10.06.2014]); *Składnia grupy imiennej w staropolszczyźnie (na przykładzie wielkopolskich rot sądowych XIV i XV wieku)* (<http://psp.amu.edu.pl/index.php?page=ksiazka&kategoria=14&ksiazka=137> [stan z 10.06.2014]); *Składnia grupy imiennej w staropolszczyźnie. Na przykładzie wielkopolskich rot sądowych XIV i XV wieku* (<http://www.staff.amu.edu.pl/~hjp/o-nas/agnieszka-sloboda/> [stan z 10.06.2014]).

<sup>8</sup> Por. np. <http://www.naukowa.pl> [stan z 10.06.2014].

<sup>9</sup> Por. np. [http://opac.uph.edu.pl/cgi-bin/wspd.cgi.sh/wo2\\_opbib.p?ID1=HLILLNLMKKEEG&RODZAJ=-100&ln=pl&Frm=&ID=1000612038960](http://opac.uph.edu.pl/cgi-bin/wspd.cgi.sh/wo2_opbib.p?ID1=HLILLNLMKKEEG&RODZAJ=-100&ln=pl&Frm=&ID=1000612038960) [stan z 10.06.2014].

<sup>10</sup> Czasami choć tytuł przyjmuje formę pytania, to nie pojawia się po nim znak zapytania, np. *Co mówią o języku ojczystym i tożsamości narodowej prace polonistów wileńskich*.

całością syntaktyczną, w przykładzie drugim część tytułu zaczynająca się od wspomnianego wyrażenia tworzy segment nawiasowy, natomiast w ostatnim przykładzie stanowi osobny segment oddzielony od poprzedniego kropką.

W badanym materiale sporadycznie pojawiają się również tytuły podwójne, których sygnałem jest spójnik *czyli*<sup>11</sup>, łączący konstrukcje szeregowo, wyrażane przez synonimiczne segmenty. Frekwencja tego typu struktur w tytułach monografii jest bardzo mała (3 wystąpienia), natomiast częściej za ich pomocą formułowane są tytuły artykułów (11 użycie), np. *Człowiek, czyli świątynia bez języka; Barwy naszego życia, czyli język w świecie kolorów*. W tego typu tytułach drugi człon pełni funkcję objaśniającą, precyzującą, a także rozwijającą człon pierwszy i przybiera formę połączenia rzeczownika z rozbudowaną przydawką, struktury eliptycznej lub zdania (np. *Nowe społeczeństwo w ponowoczesnej rzeczywistości, czyli jak zmienia się językowo-kulturowy obraz społeczeństwa we współczesnej polszczyźnie*). Oba segmenty w tytułach podwójnych są niezależne od siebie, to znaczy, że każdy z nich mógłby funkcjonować oddzielnie.

Na koniec tej części rozważań warto dodać, że czasami dwa segmenty można by przekształcić w jeden, ale struktura z dwoma wydaje się bardziej komunikatywna. Poza tym w grupie tytułów prac naukowych żywa jest tendencja do unikania elementów werbalnych, np. *Metafora w języku nauki. Na przykładzie nauk przyrodniczych* (zamiast: *Metafora w języku nauki omówiona na przykładzie nauk przyrodniczych*). Poniżej zamieszczam tabelę, która zawiera dane liczbowe na temat liczby członów syntaktycznych w badanych tytułach.

**Tabela 1.** Liczba i udział procentowy (w nawiasie) tytułów jednosegmentowych oraz wielosegmentowych w monografiach autorskich, zbiorowych oraz w artykułach naukowych

	Monografie autorskie 333	Monografie zbiorowe 333	Artykuły 333
1. Jednosegmentowe	193 (57,95%)	190 (57,05%)	237 (71,17%)
2. Więcej niż jednosegmentowe	140 (42,05%)	143 (42,95%)	96 (18,83%)
a) dwusegmentowe	134	120	93
– oddzielone znakiem końca wyp.	49	105	28
– nawiasowe	20	1	11
– po dwukropku	19	11	9
– po myślniku	2	2	15
– podwójne ( <i>czyli</i> )	2	1	11
b) trzysegmentowe	5	15	3
– mieszane	1	1	3
c) czterosegmentowe	0	5	0
d) pięciosegmentowe	1	3	0
Łączna liczba segmentów	481	510	432

<sup>11</sup> W polszczyźnie ogólnej w tego typu strukturach składniowych może pojawiać się również spójnik *albo*, ale w badanym materiale nie znajduje on w ogóle potwierdzenia.

Z danych zamieszczonych w tabeli wynika, że łączna liczba segmentów w 333 monografiach autorskich wynosi 481, w 333 monografiach zbiorowych – 510 i w 333 artykułach – 432. **W dalszej części artykułu wszelkie dane liczbowe będą odnosiły się nie do liczby tytułów poszczególnych typów publikacji, ale liczby segmentów składających się na nie. Oznacza to, że podstawę kolejnych analiz stanowi 481 segmentów składających się na tytuły monografii autorskich, 510 segmentów tworzących tytuły monografii zbiorowych oraz 432 segmenty wyodrębnione w tytułach artykułów.**

### Typy struktur syntaktycznych

Biorąc pod uwagę typ struktury syntaktycznej, należy stwierdzić, że tytuły najczęściej przyjmują formę zawiadomienia<sup>12</sup> (inaczej nazywane są frazami nominalnymi lub połączeniami syntaktycznymi, a przez Jodłowskiego (1976) – wypowiedziami niewerbalnymi), uniemożliwiającego wprowadzenie orzeczenia czasownikowego (Pisarek 1964). Większość zawiadomień ma charakter mianownikowy (to znaczy, że człon konstytutywny tytułu został użyty w mianowniku)<sup>13</sup>, zdecydowanie rzadziej pojawiają się zawiadomienia określnikowe, na które składa się rzeczownik w przypadku zależnym lub wyrażenie przymikowe (takie struktury przypominają określenie orzeczenia).

Niezbyt często w tytułach obu typów monografii pojawiają się wypowiedzenia werbalne (czyli zdania). Mała frekwencja tego typu jednostek i fakt, iż dzięki zastosowaniu orzeczenia tytuł staje się konkretniejszy, sugestywniejszy, wykorzystywane są w celach perswazyjnych, których istota – w tym wypadku – tkwi w przyciąganiu uwagi odbiorcy: „*Łzami by tu pisać trzeba*”: *leksykalne właściwości stylu polskiej dydaktyki wierszowanej czasów oświecenia*; *Jak pachnie rezeda? Lingwistyczne studium zapachów*; *Jakże rad bym się nauczył polskiej mowy... O glottodydaktycznych aspektach relacji „język a kultura” w nauczaniu języka polskiego jako obcego*. Jak wynika z powyższych przykładów, zdania pojawiające się w tytule najczęściej są cytatami. O ile tytuły monografii rzadko przyjmują formę wypowiedzenia werbalnego, to w artykułach wspomniana struktura składniowa jest dość popularna (30 poświadczeń) i podobnie jak w przypadku monografii najczęściej pełni funkcję cytatu lub przyjmuje postać zdania pytajnego: *Skąd się biorą polskie tytuły amerykańskich filmów?*; „*Wszyscy Kreteńscy kłamią*”. *Analiza wybranych homilii biskupa Józefa Zawitkowskiego*.

<sup>12</sup> Ten typ wypowiedzeń niezdaniowych wyodrębnił Walery Pisarek (1964). Zawiadomieniami są komunikaty informujące o obiekcie, z którym są stowarzyszone. Postawę sceptyczną wobec uznawania tego typu komunikatów za struktury składniowe wyraża Grzegorzyczkowa, wskazując m.in. na „niejasność co do granic tego zjawiska” (Grzegorzyczkowa 1998, 140).

<sup>13</sup> Zawiadomienia mianownikowe to „klasyczna postać tytułu jakiegokolwiek tekstu” (Uździcka 2007, 117).

Większość tytułów w formie zdań przyjmuje postać wypowiedzi pojedynczych. W całym badanym materiale odnotowałam zaledwie pięć tytułów, na które składa się wypowiedzenie złożone, m.in.: *Wiem, co mówię, czyli o dobrej komunikacji*; *Kamień, który odrzucił, budując, czyli o staropolskich imiesłowach nieodmiennych w funkcji podmiotu*; *Myślę, czuję i chcę tego, co każe moda (O perswazyjności tekstów o modzie)*.

Rzadko, wręcz jednostkowo, występują wypowiedzenia niewerbalne dopuszczające możliwość wprowadzenia orzeczenia czasownikowego, czyli oznajmienia, które nazywane są też równoważnikami zdań (Klemensiewicz 1971) lub wypowiedzeniami niezdanowymi (Wiśniewski 1994). Wszystkie one są kontekstowo niezależne (samoistne). Mogą przyjmować postać równoważnika z konotowanym orzeczeniem (taką strukturę nazywa się również wypowiedzeniem eliptycznym), np. *Czy zmierzch kultury pisma? O synestezji i analfabetyzmie funkcjonalnym* albo równoważnika zdania z bezokolicznikiem *Zrozumieć leksykografię*<sup>14</sup>. W badanym materiale nie pojawiły się wykrzyknienia.

W tabeli 2 zamieszczono dane liczbowe na temat udziału poszczególnych typów struktur syntaktycznych w monografiach autorskich, monografiach zbiorowych oraz w artykułach.

**Tabela 2.** Liczba i udział procentowy (w nawiasie) poszczególnych typów całości syntaktycznych w monografiach autorskich, monografiach zbiorowych oraz w artykułach naukowych

	<b>Autorskie (481* = 100%)</b>	<b>Zbiorowe (510 = 100%)</b>	<b>Artykuły (432 = 100%)</b>
I. Zawiadomienia	469 (97,25%)	499 (97,84%)	398 (92,13%)
w tym zawiadomienia określińnikowe	47 (9,77%), w tym 15 w strukturach składających się z jednej jednostki semantyczno-syntaktycznej	57 (11,30%), w tym 24 w strukturach składających się z jednej jednostki semantyczno-syntaktycznej	54 (12,06%), w tym 21 w strukturach składających się z jednej jednostki semantyczno-syntaktycznej
II. Oznajmienia	6 (1,25%)	5 (0,98%)	4 (0,93%)
III. Zdania	6 (1,25%), w tym 1 złożone	6 (1,18%), w tym 1 złożone	30 (6,94%), w tym 3 złożone

\* Liczba 481 wskazuje na liczbę segmentów składniowych wyodrębnionych w 333 tytułach monografii autorskich. Podobnie liczby 510 i 432 w dwóch następnych kolumnach tabeli odnoszą się nie do liczby analizowanych tytułów monografii zbiorowych i artykułów, ale do liczby wyodrębnionych w nich segmentów składniowych.

Na struktury wielosegmentowe składają się też człony jednorodne, np. dwa zawiadomienia mianownikowe (*Składnia, stylistyka, struktura tekstu. Księga ju-*

<sup>14</sup> Grzegorzczkova (1998) uznaje konstrukcje bezokolicznikowe za wypowiedzenia zdaniowe. Podobnie Wiśniewski (1994) nie zalicza ich do grupy wypowiedzi niezdanowych.

*bileuszowa dedykowana Profesor Teresie Ampel*) lub człony mieszane, np. zawiadomienie określnikowe i zawiadomienia mianownikowe (*Głosy z terażniejszości. O języku współczesnej polskiej prasy*), dwa zawiadomienia określnikowe (*Między komercją a estetyką. O tłumaczeniu tytułów beletrystycznych w kontekście języka niemieckiego i polskiego*), a także wypowiedzenie werbalne i zawiadomienie (*Jakich czasowników ruchu używają dzieci w wieku przedszkolnym? Semantyka leksykalna i struktura gramatyczna czasowników ruchu*).

Wszystkie dotąd opisane właściwości składniowe tytułów prac naukowych upodobniają je do tytułów literackich (por. Uździcka 2007) i prasowych (Pisarek 1967). Różnice uwidaczniają się dopiero podczas analizy konstrukcji składniowych tworzących zawiadomienia.

### Liczba składników w tytule

Pod pojęciem składnika rozumiem najmniejszy niepodzielny składniowo element segmentu syntaktycznego. Nie zawsze ogranicza się on do jednego wyrazu. Niektóre bowiem połączenia językowe są niepodzielne składniowo, a więc uznawane są za jeden składnik (por. Grzegorzczkowska 1998; Saloni, Świdziński 1998). W badanym materiale takie niepodzielne składniowo połączenia językowe reprezentowane są przede wszystkim przez wyrażenia przyimkowe oraz stałe związki wyrazowe występujące w funkcji terminów (np. *poprawność polityczna*, *samogłoski nosowe*, *przyimki wtórne*), a także połączenia imienia i nazwiska (*Marian Falski* jako przydawka wyrazu „*Elementarz*” lub *Cyprian Norwid* jako przydawka rzeczownika *listy*). Pełnią one najczęściej funkcję składnika określonego jako przydawka w grupie (Pisarkowa 1975) lub przydawka przyprzedmiotowa i przywłaściwościowa (Bajerowa 1964). Taka rozbudowana struktura rzadziej jest natomiast wyrażana w badanym materiale przez analityczne formy fleksyjne oraz formy zaprzeczone. Bardzo często jednak trudno jednoznacznie stwierdzić, czy daną grupę wyrazów należy uznać za skupisko czy zbiór samodzielnych składników syntaktycznych.

Średnia liczba składników tytułu tekstu naukowego przekracza 4 (badane tytuły zawierają przeważnie od 2 do 12 składników), ich autorzy nie przywiązują zatem wielkiej wagi do ekonomii tekstu. Dokładne dane liczbowe prezentują się następująco: monografia zbiorowa – średnio 4,3 składnika, monografia autorska – 5,5, artykuł – 6,1. Spośród tytułów prac naukowych największą liczbę składników mają więc te, które sygnują artykuły naukowe. Wynika to ze specyfiki stylu naukowego, to znaczy, że w artykułach podejmowane są najczęściej bardziej szczegółowe zagadnienia, a precyzyjne określenie tematu tego typu pracy badawczej wymaga użycia większej liczby wyrazów (por. Gajda 1982; 1985).

## Najczęstsze konstrukcje składniowe

Jak wspominałam wcześniej, w tytułach tekstów naukowych przeważają, podobnie jak w przypadku tytułów innych tekstów, konstrukcje nominalne (zawiadomienia mianownikowe). Zróżnicowana struktura składniowa tytułów naukowych uniemożliwia jednak wskazanie kilku dominujących schematów syntaktycznych, co wynika z dużej liczby składników syntaktycznych tworzących tytuły naukowe. Tylko nieliczne struktury występują więcej niż dwa razy. Dotyczy to głównie tytułów z małą liczbą składników (złożonych z zawiadomienia i jednej podstawy zawiadomienia oraz przydawek). Moim celem nie jest wymienianie i opisywanie wszelkich możliwych postaci tytułów, ale charakterystyka tych konstrukcji, które uznaję za typowe<sup>15</sup>.

1. We wszystkich typach publikacji (autorskich, zbiorowych i artykułach) popularne są poniższe schematy tytułów.
  - a) Prz1 + P + Prz1, np. *Składniowy model polszczyzny; Miłoszowa przestrzeń natury*.
  - b) P + Prz1 + Prz1, np. *Nazwiska historyczne piotrkowian; Rejestr emocjonalny języka*.
  - c) P + Prz1 + Prz2, np. *Semantyka tekstu artystycznego; Wprowadzenie do leksykografii polskiej; (Nie)grzeczność w mediach elektronicznych*.
  - d) P + Prz1 + Prz1 + Prz2, np. *Gatunki paratekstowe w komunikacji medialnej; Narzędzia korpusowe w leksykografii dwujęzycznej*.
  - e) P jako P + Prz1, np. *Moda jako problem lingwistyczny*. W tym schemacie obie podstawy zawiadomienia mogą być określane przez większą liczbę przydawek, np. tytuł *Telewizyjne debaty polityków jako przykład dyskursu publicznego* obrazuje schemat Prz1 + P + Prz1 jako P + Prz1 + Prz2. Schemat składniowy: Z1 jako Z2 jest najbardziej produktywny w badanym materiale.
2. Zarówno w monografiach autorskich, jak i w zbiorowych najczęstsze są poniższe schematy.
  - a) P + Prz1 (wariantywnie: Prz1 + P) – w tego typu strukturach, pojawiających się zwłaszcza w monografiach zbiorowych, przydawka na ogół ma charakter postpozycyjny (wyrażana jest wówczas przymiotnikiem lub rzeczownikiem w dopełniaczu), rzadziej prepozycyjny (przydawka przymiotna), np. *Style konwersacyjne; Świat humoru; Sarmackie theatrums; Metafory metatekstowe*.
  - b) P i P (wariantywnie: P oraz P), np. *Onimizacja i apelatywizacja; Słownictwo i tekst*. Warto dodać, że ten schemat może pojawić się również

<sup>15</sup> W schematach składniowych stosuję następujące symbole: P – podstawa zawiadomienia; Prz1, Prz2, Prz3 – przydawka pierwszego stopnia, przydawka drugiego stopnia, przydawka trzeciego stopnia; O – określnik; Z – zawiadomienie. Znaki przestankowe pojawiające się w schematach odzwierciedlają interpunkcję w tekstowych realizacjach tych schematów, podobnie jak spójniki, np. *jako, a, i*.



- w jednym z segmentów składających się na tytuły wielosegmentowe, np. *Wiedza i niewiedza. Studium polskich czasowników epistemicznych; Derywacja ujemna we współczesnym języku polskim. Rzeczowniki i przymiotniki.*
- c) P a P, np. *Język a konwencja; Norma a komunikacja.* Omawiana struktura, podobnie jak schemat P i P, bardzo często wymaga doprecyzowania, stąd w tytule pojawia się drugi człon, którego celem jest programowanie stosownych reguł odbioru (Nycz 1966), ułatwienie odbiorcy poczynienia założeń o makrostrukturze tekstu (Duszak 1998), np. *Język a muzyka. Lingwistyczne aspekty związków intersemiotycznych.*
  - d) P – P – P, np. *Język – biznes – media; Ilość – wielkość – wartość*<sup>16</sup>.
  - e) Spośród struktur wielosegmentowych w obu typach publikacji częsty jest schemat: P + Prz1. P, P, P (wariantywnie: P + Prz1. P – P – P), np. *Słowotwórstwo gniazdowe. Historia, metoda, zastosowania; Świadectwo religijne. Gatunek – język – styl.*
3. Poniżej znajdują się struktury, które uznają za typowe dla monografii autorskich, rzadziej dla artykułów, natomiast w monografiach zbiorowych pojawiają się tylko okazjonalnie lub nie występują w ogóle.
    - a) P + Prz1 + Prz2 + Prz1, np. *Przyimki wtórne we współczesnej polszczyźnie; Świat roślin w polskiej frazeologii.*
    - b) P + Prz1 + Prz2 + Prz3, np. *Studia nad polszczyzną epoki stanisławowskiej.*
    - c) P + Prz1 + Prz2 + Prz1 + Prz2<sup>17</sup>, np. *Kreowanie obrazów świata w tekstach reklamowych.*
    - d) Spośród struktur wielosegmentowych w tej grupie pojawia się też struktura P + Prz1 + Prz2. P + Prz1, np. *Zjawiska percepcji wzrokowej. Studium semantyczne; Tytuł utworu literackiego. Studium lingwistyczne.*
  4. Struktury, które są popularne dla tytułów monografii zbiorowych, a w tytułach monografii autorskich i artykułów pojawiają się marginalnie lub nie występują wcale:
    - a) Prz1 + P, np. *Śląsko godka; Współczesna leksyka.*
    - b) P + Prz1 i Prz1, np. *Ideologie w słowach i obrazach; Język w urzędach i sądach; Kaszubszczyzna w przeszłości i dziś; Kognitywizm w poetyce i stylistyce; Siła słów i ludzi.*

W badanych publikacjach w funkcji wyrazu określającego występuje bardzo często para leksemów *język i kultura: Podmiot w języku i w kulturze; Punkt widzenia w języku i w kulturze; Relatywizm w języku i kulturze; Rodzina w języku i kulturze.*

<sup>16</sup> W przypadku tego typu tytułów obserwuje się brak stabilizacji w zakresie użycia małej i wielkiej litery, np. *Język – biznes – media* lub *Język – Biznes – Media*.

<sup>17</sup> Obie przydawki drugiego stopnia (Prz2) mogą określać jedną z przydawek pierwszego stopnia (Prz1) albo każda z przydawek pierwszego stopnia jest określana przez jedną przydawkę drugiego stopnia.

- c) P + Prz1 + Prz2 i Prz2, np. *Język polski w perspektywie diachronicznej i synchronicznej; Miasto w perspektywie onomastyki i historii; Rytualizacja w komunikacji społecznej i interkulturowej.*
- d) P. P. P, np. *Język. Prawo. Społeczeństwo; Język polski. Współczesność. Historia; Naród. Religia. Język.*
- e) P, P, P, np. *Gramatyka, język, świat; Język, stereotyp, przekład.*  
Tytuły wykorzystujące schemat P. P. P oraz P, P, P najczęściej zawierają abstrakcyjne słownictwo o charakterze ogólnym, w tym wyraz *język*.
- f) Spośród struktur wielosegmentowych najbardziej typowe dla monografii zbiorowych są:
- P + Prz1. P + Prz1, np. *Język kaszubski. Poradnik encyklopedyczny; Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki.*
  - P + Prz1. P i P, np. *Polszczyzna XX wieku. Ewolucja i perspektywy; Polszczyzna bydgoszczan. Historia i współczesność; Wypowiedź dziennikarska. Teoria i praktyka.* Warto zauważyć, że w obu wymienionych typach struktur pierwszy segment wnosi informacje na temat przedmiotu badań, jakim jest język zawężony do jakiejś odmiany, wydzielonej ze względu na rozmaite kryteria, np. geograficzne, środowiskowe lub chronologiczne. Natomiast właściwością drugiego segmentu w strukturze P + Prz1. P i P jest obecność wyrazów o antonimicznej treści (*podobieństwa i różnice* lub *teoria i praktyka*), które dookreślają perspektywę badawczą.
5. Nie odnotowano konstrukcji szczególnie charakterystycznych dla tytułów artykułów, a okazjonalnych lub niewystępujących w materiale wyekscerpowanym z grupy monografii autorskich i zbiorowych.

Powyższe zestawienia skłaniają do dokładniejszej analizy grupy tytułów zawierających co najmniej dwie podstawy zawiadomienia. Łączą je różne relacje i w związku z tym realizowane są one w licznych schematach. Tego typu struktury wskazują na to, że przedmiotem badań są co najmniej dwa problemy. Mogą być one traktowane równorzędnie. Czasami jednak tego typu struktury umożliwiają znalezienie związków między różnymi problemami. Dotyczy to np. struktury P a P (np. *Gramatyka a tekst; Norma a komunikacja; Styl a semantyka; Stylistyka a pragmatyka*), zwłaszcza zaś schematu P jako P, który albo umożliwia nadawcy/nadawcom zaprezentowanie głównej tezy dzieła już w tytule (*Przeobrażenia składni jako wyznacznik tendencji nowatorskich w prozie artystycznej drugiej połowy XX wieku; Współcześni językoznawcy jako współbadacze i animatorzy kultury duchowej; Protokół jako świadectwo komunikacji wspólnotowej w drugiej połowie XIX wieku: Studium genologiczne*), albo służy określeniu perspektywy badawczej (*Moda jako problem lingwistyczny; Język pisarzy jako problem lingwistyczny; Język polski jako przedmiot dydaktyki uniwersyteckiej; Dialektologia jako dziedzina językoznawstwa i przedmiot dydaktyki*). Schemat ten szczególnie często pojawia się w tytułach monografii autorskich z dziedziny genologii, czy szerzej –

tekstologii, np. *Akt notarialny jako gatunek wypowiedzi; Proroctwa chrześcijańskie jako gatunek mowy na tle innych gatunków profetycznych; Staropolska kronika jako gatunek mowy; Skarga jako gatunek mowy; Książka kucharska jako tekst; Telewizyjne debaty polityków jako przykład dyskursu publicznego.*

Dużą grupę stanowią tytuły, w których zestawiono 3 podstawy zawiadomienia. Niejednolita jest natomiast interpunkcja stosowana w triadach tego typu. Poszczególne człony składające się na wyliczenia trójkowe mogą być oddzielone przecinkami lub myślnikami; czasami też stosowane są kropki. Takich tytułów nie traktuję jednak jako struktur trójsegmentowych, ale jako całość syntaktyczną z 3 podstawami zawiadomienia. Wydaje się, że ta różnica nie wnosi rozróżnienia semantycznego, ale wynika z braku konwencji zapisu w tym zakresie. W monografiach zbiorowych stosuje się wszystkie trzy znaki interpunkcyjne przy wyliczeniu, natomiast w monografiach autorskich praktyka w zasadzie ogranicza się do używania myślników. Warto jeszcze dodać, że najbardziej popularną triadą w badanym materiale jest *język, literatura i kultura*. Wymienione elementy mogą pojawić się w różnej kolejności: *Lustro. Literatura – kultura – język; Podkarpacie. Język – literatura – kultura.*

W tytułach prac naukowych zauważalna jest również tendencja do stosowania zawiadomień określnikowych, czyli przyimkowych, które presuponują człon mianownikowy<sup>18</sup>. Porównanie tego typu struktur syntaktycznych w tytułach naukowych i literackich<sup>19</sup> uzmysławia jedną podobną tendencję, a mianowicie popularność wyrażen z przyimkiem *z/ze*, np. *Z badań nad metaforami zwierzęcymi w języku polskim, rosyjskim i angielskim; Ze studiów nad socjolektem drobnej szlachty kowieńskiej XIX wieku (na podstawie słowników przekładowych Antoniego Juskiewicza)*. Ponadto odnotowałam kilka odmiennych tendencji. Jedną z nich jest duża frekwencja przyimków *na* (w wyrażeniach *na materiale, na przykładzie, na tle, na podstawie*, konotujących takie podstawy zawiadomienia, jak np. *analiza, omówienie, studia*), *o*, a także *między* i *wokół*<sup>20</sup> w tytułach naukowych, niewielka zaś w literackich. Oto przykłady wyekscerpowane z tytułów naukowych: *Tekst jako element komunikatu telewizyjnego (na materiale programów publicystycznych); „Nowsze” rusycyzmy leksykalne we współczesnej polszczyźnie wileńskiej (na podstawie „Kuriera Wileńskiego” z lat 1990–1996); O trudnościach w komunikacji językowej w szkołach w środowisku gwarowym; Między prokreacją, pornografią a prostytutką. Ciało w dyskursie prasy katolickiej (na przykładzie „Niedzieli”); Wokół struktury słowa; Wokół archeologii słów i ich funkcjonowania*. W tytułach literackich natomiast dużą grupę stanowią określniki z przyimkiem *w*, które w naukowych nie są tak częste, aczkolwiek

<sup>18</sup> Analizując ich strukturę głęboką, można je również rozpatrywać jako zawiadomienia mianownikowe z elipsą członu rzeczownikowego w mianowniku (por. Jaworski 2006, 98).

<sup>19</sup> Ustalenia na temat tytułów literackich pochodzą z pracy Uździckiej (2007).

<sup>20</sup> Określnik z przyimkiem *wokół* jest charakterystyczny zwłaszcza dla monografii wydanych pod redakcją.

sporadycznie również się zdarzają. W tej pierwszej grupie pojawiają się ponadto *do* oraz *nad*, brak ich natomiast w tytułach prac naukowych.

Na koniec tej części artykułu zestawmy dane liczbowe wynikające z analizy najczęstszych typów struktur składniowych w badanych przez mnie tytułach z analogicznymi strukturami w tytułach utworów literackich, które opisywała Marzanna Uździcka (2007).

**Tabela 3.** Najczęstsze typy struktur składniowych w tytułach tekstów literackich (udział procentowy) oraz w tytułach artykułów naukowych (liczba struktur i ich udział procentowy)

Typ struktury	Tytuły literackie*	Tytuły naukowe		
		Monografie autorskie 481 = 100%	Monografie zbiorowe 510 = 100%	Artykuły 432 = 100%
P	30%	3 (0,62%)	5 (0,98%)	7 (1,37%)
P + Prz	20%	10 (2,07%)	34 (6,67%)	5 (1,16%)
Prz + P	10%	0%	5 (0,98%)	0%
P + Prz + Prz	mała frekwencja	56 (11,64%)	50 (9,80%)	7 (1,62)

\* Dane za Uździcką (Uździcka 2007). Jak wskazuje sama badaczka, podane przez nią liczby tylko w przybliżeniu określają ilość badanego materiału (podstawę analiz stanowiło 10 000 tytułów).

Z powyższego zestawienia wynika, że składnia tytułów literackich znacznie różni się od składni tytułów monografii i artykułów naukowych. W tych pierwszych dominują zawiadomienia z małą liczbą składników. Łącznie tytuły literackie składające się z samej podstawy zawiadomienia lub podstawy zawiadomienia i przydawki stanowią 60% całego materiału. Analogiczne struktury w tytułach tekstów naukowych stanowią poniżej 10%, przy czym zasadniczo nie pojawiają się struktury jednoelementowe (proste, nierozwinięte). Pozostałe 90% to struktury wieloskładnikowe z licznymi przydawkami o wielu stopniach upodrzednienia<sup>21</sup>. Takie struktury składniowe sprzyjają precyzowaniu i uszczegółowianiu komunikatu. Oto tytuły, w których jedna podstawa zawiadomienia jest określana przez więcej niż jedną przydawkę: *Współczesne przymiotniki odrzeczownikowe z wybranymi formantami sufiksalnymi*; *Językowe świadectwa kultury i obyczajowości Kresów Północno-Wschodnich: utrwalone we wspomnieniach ich byłych mieszkańców*. Badane przez mnie tytuły cechuje występowanie tak bardzo rozbudowywanych grup nominalnych, że pojawiają się nawet przydawki piątego stopnia, np. *Obraz Łodzi w tekstach reportaży z tygodnika „Odgłosy” (1958–1992)*; *Analiza fonetyczna akcentowanych samogłosek ustnych w mowie Polek z Kazachstanu*. Normą są natomiast przydawki stopnia trzeciego i czwartego. Przydawki sprzyjają kondensacji treści i tworzeniu struk-

<sup>21</sup> Choć w grupie tytułów literackich obserwuje się duże wewnętrzne zróżnicowanie syntaktyczne, to jednak strukturalnie są one mało rozwinięte (Uździcka 2007, 114).

tur jak najkrótszych przy równoczesnym maksymalnym wypełnieniu treścią, np. *Siostra Śmierć: studium komunikacyjno-kulturowe funeraliów kongregacji Sióstr Miłosierdzia św. Karola Boromeusza w Trzebnicy 1855–2005*.

### Wnioski

1. Tytuły naukowe, podobnie jak literackie, częściej mają charakter nominalny niż werbalny, co z kolei jest charakterystyczne dla tytułów prasowych (por. Pisarek 1967).
2. Większa liczba składników w tytułach naukowych niż literackich wynika z dążności do precyzyjnego przedstawienia treści w dyskursie naukowym, co uwidacznia się już w tym inicjalnym elemencie tekstu. Jest to związane z dominacją funkcji informacyjnej w tytułach naukowych oraz coraz większym znaczeniem funkcji reklamowej. Tytuł, który ma sprostać wszystkim tym wymaganiom, często jest dość obszerny.
3. Omawiane tytuły mają zróżnicowane struktury składniowe. Mam tu na myśli zwłaszcza różnego typu zawiadomienia nastroczające problemów z zakwalifikowaniem do określonego typu struktur syntaktycznych.
4. Podstawa zawiadomienia lub podmiot w tytułach, które mają strukturę wypowiedzenia, zawsze przyjmuje formę rzeczownika (w tym również nazwy własnej). Nie odnotowano natomiast tytułów, w których podstawa zawiadomienia byłaby wyrażona przymiotnikiem, imiesłowem lub zaimkiem. Większą różnorodność obserwuje się natomiast w grupie przydawek. Tę funkcję może pełnić przymiotnik, rzeczownik, wyrażenie przyimkowe lub rzadziej imiesłowów i zaimek.
5. Poszczególne struktury składniowe mogą być uzależnione od konkretnego typu publikacji albo są związane z wyrażaniem określonych treści.

### Bibliografia

- Bajerowa I., 1964, *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*, Wrocław.
- Bąba S., 1970, *Frazeologia potoczna w tytułach utworów literackich*, „Poradnik Językowy”, z. 5, s. 320–326.
- Bąba S., 1971, *Frazeologia biblijna i modlitewna w tytułach utworów literackich*, „Poradnik Językowy”, z. 5, s. 358–364.
- Chładzyńska J., 2000, *Analiza tytułów czasopism polskich*, „Onomastica” 45, s. 231–267.
- Danek D., 1972, *O tytule utworu literackiego*, „Pamiętnik Literacki”, z. 4, s. 143–174.

- Danek D., 1980, *Dzieło literackie jako książka. O tytułach i spisach rzeczy w powieści*, Warszawa.
- Dobrzyńska T., 1974, *Delimitacja tekstu literackiego*, Wrocław.
- Duszek A., 1998, *Tekst, dyskurs, komunikacja międzykulturowa*, Warszawa.
- Gajda S., 1982, *Podstawy badań stylistycznych nad językiem naukowym*, Opole.
- Gajda S., 1987, *Spoleczna determinacja nazw własnych tekstów (tytułów)*, „Socjolingwistyka” 6, s. 79–89.
- Grzegorzczak R., 1998, *Wykłady z polskiej składni*, Warszawa.
- Jakus-Borkowa E., 1987, *Nazewnictwo polskie*, Opole.
- Jaworski J., 2006, *Zawiadomienia w tekstach publicystycznych końca XVIII wieku*, „Język Polski”, z. 2, s. 97–102.
- Jodłowski S., 1976, *Podstawy składni polskiej*, Warszawa.
- Kamińska-Szmaj I., 2001, *Język wiadomości prasowych przed rokiem 1989 i po roku 1989*, „Poradnik Językowy”, z. 1, s. 3–40.
- Klemensiewicz Z., 1971, *O wytycznych definicji zdania uwagi przyczynkowe*, [w:] A.M. Lewicki (red.), *Problemy składni polskiej. Studia – dyskusje – polemiki z lat 1945–1971*, Warszawa, s. 93–101 [pierwotny druk: „Biuletyn PTJ” 1964, t. 22, s. 103–108].
- Kosyl Cz., 1983, *Forma i funkcja nazw własnych*, Lublin.
- Kowalik K., 2008, *O tytułach współczesnych polskich czasopism językoznawczych*, [w:] Z. Cygal-Krupa (red.), *Współczesna polszczyzna. Stan, perspektywy, zagrożenia*, Kraków, s. 539–549.
- Marciszewski W., 1983, *Spójność strukturalna a spójność semantyczna*, [w:] T. Dobrzyńska, E. Janus (red.), *Tekst i zdanie. Zbiór studiów*, Wrocław, s. 183–189.
- Miodek J., 1981, *Tytuł w tytule jako środek stylistyczny*, „Rozprawy Komisji Językowej WTN” 12, Wrocław, s. 121–129.
- Nycz R., 1996, *Sylwy współczesne. Problem konstrukcji tekstu*, Kraków.
- Ocieczek R. (red.), 1990, *O literackiej ramie wydawniczej w książkach dawnych*, Katowice.
- Piechota M., 1992, *O tytułach dzieł literackich w pierwszej połowie XIX wieku*, Katowice.
- Pisarek W., 1964, *O języku stowarzyszonym*, „Język Polski”, z. 4, s. 220–231.
- Pisarek W., 1966, *Tytuł utworu swoistą nazwą własną*, „Zeszyty Naukowe WSP w Katowicach. Prace Językoznawcze” 3, Katowice, s. 67–81.
- Pisarek W., 1967, *Poznać prasę po nagłówkach. Nagłówek wypowiedzi prasowej w oświetleniu lingwistycznym*, Kraków.
- Pisarkowa K., 1975, *Składnia rozmowy telefonicznej*, Wrocław.
- Podracki J., 1998, *Słownik interpunkcyjny języka polskiego z zasadami przestankowania*, Warszawa.
- Saloni Z., Świdziński M., 1998, *Składnia współczesnego języka polskiego*, wyd. 4, Warszawa.

- Skowronek K., Rutkowski M., 2004, *Media i nazwy. Z zagadnień onomastyki medialnej*, Kraków.
- Sławiński J. (red.), 1976, *Słownik terminów literackich*, Wrocław.
- Starzec A., 1991, *Sugestywność tytułów tekstów popularnonaukowych*, [w:] S. Gajda (red.), *Wariancja w języku*, Opole, s. 255–257.
- Stoff A., 1975, *Funkcja tytułów w dziele literackim*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Filologia Polska XI”, z. 66, s. 3–17.
- Uździcka M., 2002, *Konwencjonalna właściwość każdego tekstu (na materiale tytułów czasopism religijnych)*, [w:] K. Michalewski (red.), *Tekst w mediach*, Łódź, s. 346–351.
- Uździcka M., 2007, *Tytuł utworu literackiego. Studium lingwistyczne*, Zielona Góra.
- Wawrzyniak Z., 2002, *Tytuł a tekst*, [w:] M. Krauz, K. Ożóg (red.), *Składnia. Stylistyka. Struktura tekstu*, Rzeszów, s. 85–88.
- Wiśniewski M., 1994, *Strukturalna charakterystyka polskich wypowiedzi niezdanowych*, Toruń.
- Żydek-Bednarczuk U., 2005, *Wprowadzenie do lingwistycznej analizy tekstu*, Kraków.
- Żydek-Bednarczuk U., 2003, *Strategie językowe w tytułach dyskursów naukowych*, [w:] K. Kleszczowa, J. Sobczykowa (red.), *Śląskie studia lingwistyczne*, Katowice, s. 217–226.

## Syntaktyczne ukształtowanie tytułów tekstów naukowych

### Streszczenie

Celem artykułu jest analiza składni tytułów monografii autorskich i zbiorowych (ukazujących się pod redakcją), a także artykułów naukowych. Na początku zajmuję się zagadnieniem liczby członów syntaktycznych w tytule, potem omawiam typy struktur syntaktycznych, a następnie najczęstsze konstrukcje składniowe. Z badań wynika, że tytuły tekstów naukowych najczęściej mają charakter nominalny i cechują się zróżnicowanymi, rozbudowanymi strukturami składniowymi.

**Słowa kluczowe:** składnia, zawiadomienie, wypowiedzenie, człon syntaktyczny, tytuły tekstów naukowych.

## Syntactic Shape of the Titles of Scientific Texts

### Summary

The aim of this article is to discuss and compare the syntax titles of monographs, collective monographs and scientific articles. At the beginning I deal with the issue of the number of syntactic elements in the title, and then discuss the types of syntactic structures and the most common syntactic structures. Research shows that the titles of scientific texts are nominal. These are varied, complex syntactic structures.

**Keywords:** syntax, utterance, syntactic element, the titles of scientific texts.





Nataliia DANYLIUK

## Ісламізми-власні назви в українських перекладах Корану

„Сучасний етап розвитку української мовознавчої науки, – як слушно зауважує Т. Мороз, – характеризується підвищеним зацікавленням тими проблемами, що з об'єктивних причин не могли бути досліджені й розв'язані до часу набуття Україною державної незалежності” (Мороз 2007, 8). Одна з таких проблем – релігійна лексика як невід'ємна складова української лінгвосистеми. Проте після зняття табу на навколорелігійні питання українські мовознавці зосередили свою увагу передусім на християнській лексиці, тоді як лексика інших релігій, зокрема ісламу, майже не потрапляла в коло їхніх наукових інтересів.

Контакти України зі світом ісламу, історія яких розпочинається більше тисячі років тому (ймовірно, першими мусульманами, які систематично жили або кочували землями нинішньої України, були степовики, про що свідчать знайдені в Східній Україні поховання пращурів осетинів-аланів за мусульманським обрядом, які археологи датують VII–VIII століттями (Хазир-Огли 2006, 214), чому сприяло вже саме географічне положення країни, розташованої на рубежі двох великих цивілізацій, – християнської та мусульманської, на рубежі двох світів – Заходу та Сходу, не могли не позначитися на словниковому складі української мови, зокрема на формуванні окремого пласту лексики – ісламізмів<sup>1</sup>.

На процес проникнення в українське мовне середовище семантично пов'язаних з ісламом лексем значною мірою вплинуло також знайомство українців із головним джерелом ісламського віровчення – Кораном,

---

<sup>1</sup> Детальніше про історію контактів України з ісламським світом див. Danyliuk N., 2014, *Ісламська лексика в історії української мови*, праца doktorska, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń (зокрема розділ *Іслам і Україна*).

а точніше – із його перекладами. Сьогодні існують три повні переклади Корану українською мовою – Олександра Лисенецького, Валерія Басирова, Михайла Якубовича, а також два часткові – Яреми Полотнюка і Валерія Рибалкіна.

**Мета** даної статті – проаналізувати ісламізми-оніми, вилучені з текстів українських перекладів Священної книги мусульман, і з'ясувати, наскільки адаптованими є ці назви в українській мові.

Ісламізми-власні назви, що з'являються в українських перекладах Корану, можна поділити на: 1) антропоніми (власні імена, імена по батькові, прізвища, прізвиська, псевдоніми людей), 2) теоніми (найменування божеств), 3) назви ангелів і джинів, 4) топоніми (назви географічних об'єктів), 5) назви сакральних книг, 6) назви священних місць і подій, 7) етніми (назви племен, племінних союзів, народностей, народів, націй), 8) назви, пов'язані з есхатологією (уявленнями про кінець світу й кінцеву долю людства) (див. також: Danyliuk 2014; Kulwicka-Kamińska 2004).

## 1. Антропоніми:

*Абу Лагаб* (КЯ), *Абу Лахаб* (КБ), *Абу Лягаб* (КЛ<sup>2</sup>, КП) – дослівно означає „батько полум'я”, „полум'яніючий”, прізвисько дядька й одного з найзапекліших ворогів пророка Мухаммада в пізньомеккський період його діяльності (Милославский 1991, 9).

*Адам* (КЯ, КБ, КР-1, КП, КЛ) – згідно з Кораном – ім'я першої людини, створеної Аллахом із попелу й глини в якості свого замісника на землі (Милославский 1991, 13).

*Азар* (КЯ, КБ, КР-1, КЛ) – у Корані – батько Ібрагіма (Аврама), якого той закликав відмовитися від поклоніння ідолам, але Азар не послухався (Милославский 1991, 15); варто зазначити, що в біблійних розповідях батька Аврама звали Терах.

*Альяс* (КЯ, КБ), *аль-Яс* (КЯ), *Аль-Йаса* (КБ), *ал-Йас* (КР-1) – Альяса ототожнюють із біблійним пророком Єлисеєм; саме ім'я *Єлисей* (*Елисей*) знаходимо в перекладі Корану Олександра Лисенецького.

*Ахмад* (КЯ, КБ), *Агмед* (КЛ) – інше ім'я пророка Мухаммада (Милославский 1991, 178).

*Аюб* (КЯ), *Айуб* (КБ), *Айюб* (КР-1) – один із праведних слуг Аллаха, пророк, біблійний Йов (Милославский 1991, 16); Олександр Лисенецький,

<sup>2</sup> Український текст перекладу Корану Олександра Лисенецького надруковано латинськими літерами. У даній праці транслітеруємо латиницю кирилицею. Літери, а також буквособ'єднання, що з'являються в перекладі Лисенецького, замінюємо наступним чином: а – a, б – b, с – c, є – e, d – d, e – e, f – f, g – g, h – h, i – i, j – j, k – k, l – l, ł – ł, m – m, n – n, ñ – ñ, o – o, p – p, r – r, s – s, t – t, u – u, w – w, y – y, z – z, ź – ź, je – e, ji – i, ju – u, ja – a, ch – h, cz – z, sz – s, szcz – sz.

на відміну від інших перекладачів коранічного тексту українською мовою, вживає антропонім *Йов*, а не його арабський відповідник.

*Гаман* (КЯ, КЛ), *Хаман* (КБ), *Аман* (КЛ) – вельможа Фірауна (Фараона), якому було наказано побудувати вежу до небес, аби довести, що Аллаха не існує (Милославский 1991, 259); візир Фараона (Лисинецький 1914, 584).

*Гарун* (КЯ, КР-1), *Харун* (КБ) – старший брат і помічник Муси, біблійний Арон (Милославский 1991, 275); у перекладі Корану Олександра Лисенецького – *Арон*.

*Гуд* (КЯ, КР-1), *Худ* (КБ, КЛ) – пророк, посланий Аллахом до народу адитів, які жили в місцевості аль-Ахкаф у Аравії (Милославский 1991, 280); його ім'ям названа одинадцята сура Корану.

*Давуд* (КЯ, КБ, КР-1), *Дауд*, *Да'уд* (КР-1) – пророк і цар, відповідає біблійному Давиду (Милославский 1991, 56); у перекладі Корану Олександра Лисенецького представлено неарабізований варіант цього антропоніма – *Давид* (*Давід*).

*Джалут* (КЯ, КБ, КР-1) – голова ворожих ізраїльському царю Талуту (Саулу) військ, біблійний Голіаф (Милославский 1991, 58); у перекладі Корану Олександра Лисенецького – *Голіат*.

*Зайд* (КЯ, КЛ<sup>3</sup>), *Зейд* (КБ) – мається на увазі Зайд ібн Харіс – названий син пророка Мухаммада (Якубович 2012, 631).

*Закарія* (КЯ, КР-1), *Закарі́я* (КБ) – один із праведників, батько Ях'ї, євангельський Захарій (батько Іоанна Хрестителя) (Милославский 1991, 74); Олександр Лисенецький у своєму перекладі Священної книги ісламу вживає антропонім *Захарія*, а не його арабський відповідник.

*Зу ль-Карнайн* (КЯ), *Зуль-Карнайн* (КБ, КЛ<sup>4</sup>) – дослівно означає „дворогий”, прізвисько коранічного персонажа; людина, яку Аллах наділив великою владою й відправив у далекі походи на захід і схід; деякі коментаторі Корану вбачають у ньому Олександра Македонського, який зображувався на монетах як втілення рогатого бога Юпітера-Амона (Милославский 1991, 78).

*Зу ль-Кіфл* (КЯ), *Зулькіфл*, *Зуль-Кіфл* (КБ), *Зуль-Кіфль* (КЛ) – „той, що має долю, поруку, покровительство Аллаха”, прізвисько коранічного персонажа, який згадується при перераховуванні поророків, що передували Мухаммаду; коментаторі Корану найчастіше ототожнюють його з Єзекіїлем (Милославский 1991, 79).

<sup>3</sup> У перекладі Корану Олександра Лисенецького даний антропонім має німецькомовне графічне оформлення – *Seid*, що легко пояснюється, зважаючи на те, що Лисенецький перекладав Коран не з арабського оригіналу, а з німецького перекладу Макса Хеннінга. У даній праці німецьке *Seid* передаємо українською мовою як *Зайд*.

<sup>4</sup> Німецьке *Zul-Karnein*, що з'являється в перекладі Корану Олександра Лисенецького, у даній праці передаємо українським *Зуль-Карнайн*.

*Зу н-Нун* (КЯ), *Зун-Нун* (КЛ) – „той, що з рибою”, ідеться про Юнуса (Йону), який опинився в череві великої риби (Якубович 2012, 483); цей антропонім з'являється в перекладі Олександра Лисенецького й у Михайла Якубовича, у перекладі Валерія Басирова – *Юнус*.

*Ібрагім* (КЯ, КП, КР-1), *Ібрахім*, *Ібрахим* (КБ) – пророк, перший проповідник єдинобожжя, загальний предок арабів і євреїв, біблійний Аврам (Милославский 1991, 87); його ім'ям названа чотирнадцята сура Корану. Неарабізована форма цього антропоніма з'являється в перекладі Корану Олександра Лисенецького.

*Ідрис* (КЯ), *Ідріс* (КБ, КЛ) – пророк і праведник; коментаторі Корану ототожнюють його з біблійним Енохом (Милославский 1991, 92).

*Ільяс* (КЯ, КБ, КР-1), *Ілья* (КЛ) – пророк, посланець Аллаха, який закликав своїх одноплемінників відмовитися від поклоніння Баалу й увірувати в Аллаха; біблійний Ілля (Милославский 1991, 94).

*Іль Ясін* (КЯ), *Ільясін* (КБ) – один із варіантів читання імені Ільяс (Якубович 2012, 678); у перекладі Лисенецького – *Ілья*.

*Імран* (КЯ, КБ, КЛ), *Імран* (КР-1) – у коранічному тексті – ім'я батька Мар'ям (Марії). Цікаво, що в християнських переказах батька Марії звать Йоаким.

*Іса* (КЯ, КБ, КР-1), *Іса* (КР-1) – особливо шанований пророк, останній перед Мухаммадом; християнський Ісус (Милославский 1991, 102). Неарабізована форма *Ісус* представлена лише в перекладі Корану Олександра Лисенецького.

*Ісмаїл* (КЯ, КБ, КР-1), *Ісмаїл* (КБ, КЛ), *Ісма'іл* (КР-1), *Ісмаель* (КЛ) – пророк, син Ібрагіма; біблійний Ізмаїл (Милославский 1991, 110).

*Ісраїл* (КЯ, КБ), *Ісра'іл* (КР-1), *Ізраїль* (КЛ) – друге ім'я Якуба (Милославский 1991, 120).

*Ісхак* (КЯ, КБ, КР-1) – пророк, син Ібрагіма; біблійний Ісак (Милославский 1991, 116). Олександр Лисенецький, на відміну від усіх інших перекладачів коранічного тексту українською мовою, вживає неарабізовану форму цього імені – *Ісаак*.

*Карун* (КЯ, КБ), *Кора*<sup>5</sup> (КЛ) – сучасник Муси, самовпевнений багатій; біблійний Корей (Милославский 1991, 134).

*Лукман* (КЯ, КБ), *Локман* (КЛ) – прадавній мудрець (Милославский 1991, 147); у Корані його іменем названа тридцять перша сура.

*Лут* (КЯ, КБ, КР-1) – праведник і пророк, біблійний Лот (Милославский 1991, 148); у перекладі Лисенецького – *Льот*.

*Мар'ям* (КЯ, КБ, КР-1, КЛ) – праведниця, мати пророка Іси, відповідає християнській діві Марії (Милославский 1991, 158); її ім'ям названа

<sup>5</sup> У оригіналі в тексті перекладу Лисенецького, як і в німецькому перекладі Макса Хеннінга, із якого перекладав Лисенецький, – *Korah*. Оскільки в німецькій мові *h* у кінці слова не вимовляється, дану лексему передаємо за допомогою кирилиці як *Кора*.

дев'ятнадцята сура Корану. У перекладі Олександра Лисенецького, крім антропоніма *Мар'ям*, з'являється також неарабізований варіант *Марія*.

*Муса* (КЯ, КБ, КР-1, КП) – пророк і посланець Аллаха, біблійний Мойсей (Милославский 1991, 173). Даний антропонім з'являється в усіх українських перекладах Корану, крім перекладу Олександра Лисенецького; Лисенецький вживає біблійне ім'я – *Мойсей*.

*Мухаммад* (КЯ, КБ, КР-1), *Могаммед* (КЛ) – засновник релігії ісламу й першої громади мусульман; за уявленнями мусульман – пророк Аллаха і його посланець, через якого людям був переданий текст Корану (Милославский 1991, 178). Його ім'ям названа сорок сьома сура Корану.

*Нух* (КЯ, КБ, КР-1, КП) – пророк і посланець Аллаха, один із найбільш шанованих ісламом пророків; біблійний Ной (Милославский 1991, 194). Його ім'ям названа сімдесят перша сура Корану. Неарабізовану форму даного антропоніма (*Ной*) знаходимо виключно в перекладі Корану Олександра Лисенецького.

*Саліх* (КЯ, КБ, КР-1, КЛ) – „благочестивий”; пророк, посланий Аллахом до самудян (Милославский 1991, 205).

*Сулайман* (КЯ, КР-1), *Сулейман* (КБ) – побожний і мудрий прадавній цар, син Дауда; біблійний Соломон (Милославский 1991, 212). У перекладі Олександра Лисенецького, на відміну від інших, більш пізніх українських перекладів коранічного тексту, представлено неарабізовану форму цього імені – *Соломон*.

*Талут* (КЯ, КБ, КР-1) – ізраїльський цар, який переміг Джалута; біблійний Саул (Милославский 1991, 223). У перекладі Олександра Лисенецького – *Савл*.

*Узайр* (КЯ), *Узейр* (КБ), *‘Узайр* (КР-1) – людина, яку іудеї проголосили сином Аллаха; зазвичай ототожнюється з біблійним пророком Езрою (Милославский 1991, 239). У перекладі Корану Лисенецького – *Есра*.

*Фіраун* (КЯ), *Фараон* (КБ, КР-1, КЛ), *Фір‘аун*, *Фир‘авн* (КР-1), *фараон* (КП, КР-2) – фараон, цар Єгипту, куди Аллах послав проповідувати Мусу (Милославский 1991, 259). Майже в усіх перекладах Священної книги ісламу українською мовою функціонує як власна назва, ім'я. У Яреми Полотнюка – загальна назва. У перекладі Валерія Рибалкіна дана лексема зустрічається як у вигляді оніма, так і апелятива.

*Шуайб* (КЯ), *Шуейб* (КБ), *Шу‘айб* (КР-1), *Шоайб*<sup>6</sup> (КЛ) – пророк, посланий Аллахом до його одноплемінників, названих у Корані спочатку асхаб аль-айка („люди заростів”), а потім – ахль-Мад'ян („жителі Мад'яна”) (Милославский 1991, 301).

*Юнус* (КЯ, КБ, КР-1), *Йунус* (КБ) – пророк, ототожнюється з біблійним Йоною (Милославский 1991, 121); його ім'ям названа десята сура Корану. У перекладі Лисенецького – *Йона*.

<sup>6</sup> У оригіналі в перекладі Корану Олександра Лисенецького – *Schoeib*.

*Юсуф* (КЯ), *Йусуф* (КБ, КР-1) – праведник і пророк, біблійний Йосип (Милославский 1991, 121); його іменем названа дванадцята сура Корану. Неарабізована форма *Йосиф* з'являється виключно в перекладі коранічного тексту Олександра Лисенецького.

*Якуб* (КЯ), *Йакуб* (КБ), *Йа'куб*, *Я'куб* (КР-1) – благочестива людина, пророк із роду Ібрагіма, батько Юсуфа; біблійний Яків (Милославский 1991, 119). У перекладі Корану Олександра Лисенецького – *Яков*.

*Ях'я* (КЯ, КР-1), *Йах'я*, *Йах'я* (КБ) – пророк і благочестива людина, син Закарії; євангельський Йоан Хреститель (Милославский 1991, 120). Олександр Лисенецький у своєму перекладі Священної книги мусульман вживає біблійний варіант цього імені – *Йоанн*.

## 2. Теоніми:

*Аллах* (КЯ, КР-1, КБ), *Алаг* (КБ), *Аляг* (КЛ) – до ісламу – одне з вищих божеств аравійського (зокрема, мекканського) пантеону, а в ісламі – один і єдиний бог, творець світу, господар Судного дня (Милославский 1991, 19). Даний теонім з'являється в усіх українських перекладах коранічного тексту, крім перекладу Яреми Полотнюка; замість слова *Аллах* Полотнюк вживає *Бог*.

*Баал* (КЯ), *Бал* (КБ), *Ваал* (КЛ) – у Корані – божество, якому поклонявся народ Ільяса (Милославский 1991, 94).

*Вадд* (КЯ, КБ, КЛ) – давньосемітський бог-охоронець (Якубович 2007, 36).

*Джібт* (КЛ), *Джибт* (КР-1), *джібт* (КЯ), *джибт* (КБ) – курейшитський ідол; у перекладі Корану Михайла Якубовича, а також у перекладі Валерія Басирова – загальна назва.

*Аль-Лат* (КЯ, КБ, КП), *Алят* (КЛ) – ім'я доісламського жіночого божества, яке вшановували на всій території прадавньої Аравії; разом із богинями аль-Уzza й Манат помилково вважалася однією з дочок Аллаха (Милославский 1991, 146).

*Манат* (КЯ, КБ, КП, КЛ) – прадавнє аравійське жіноче божество (Милославский 1991, 157).

*Наср* (КЯ, КБ, КЛ) – давньосемітське зооморфне божество, подібне до орла (Якубович 2007, 36).

*Сува* (КЯ, КБ), *Сова* (КЛ) – давньосемітський бог, захисник отар (Якубович 2007, 36).

*Тагут* (КР-1, КЛ<sup>7</sup>), *тагут* (КЯ, КБ) – диявол, що вводить в оману; у Талмуді зустрічається в значенні «омана», у Корані – у значенні ідол(и); усе, чому поклоняються замість Аллаха (Якубович 2012, 58). У перекладі

<sup>7</sup> У оригіналі в перекладі Корану Олександра Лисенецького, як і в німецькому перекладі Макса Хеннінга, із якого перекладав Лисенецький, – *Taghut*. Оскільки в німецькій мові **h** у буквосполученні **gh** не читається, даний теонім кирилицею передаємо як *Тагут*.

Корану Михайла Якубовича й у перекладі Валерія Басирова – загальна назва.

*Аль-Узза* (КЯ, КБ), *Ель-Узза* (КЛ), *аль-Озза* (КП) – прадавнє арабське жіноче божество, покровителька курайшитів, головна в тріаді богинь – аль-Лат, аль-Узза, Манат; усіх трьох курайшити вважали дочками Аллаха, але іноді аль-Лат і Манат називали дочками аль-Уззи (Милославский 1991, 239).

*Ягус* (КЯ), *Йагус* (КБ), *Ягут*<sup>8</sup> (КЛ) – давньосемітське зооморфне божество, до якого зверталися, щоб викликати дощ (Якубович 2007, 36).

*Яук* (КЯ, КЛ), *Йаук* (КБ) – давньосемітське зооморфне божество, подібне до коня (Якубович 2007, 36).

### 3. Назви ангелів і джинів:

*Гарут* (КЯ, КР-1, КЛ), *Харут* (КБ) – Гарут і Марут – ангели, ув'язнені у Вавилоні за гріхи; у Корані згадуються як знавці магії, які навчали її людей, застерігаючи при цьому про можливі наслідки (Милославский 1991, 275).

*Джібріл* (КЯ), *Джібрил* (КР-1), *Джібриль* (КБ), *Джабраїл* (КП) – ім'я найбільш наближеного до Аллаха ангела, головного посередника між ним і пророками, зокрема Мухаммадом; через Джібріла Аллах передав Мухаммаду Коран (Милославский 1991, 64). У перекладі Корану Олександра Лисенецького – *Гавриїл*.

*Ібліс* (КЯ, КБ, КР-1, КЛ) – ім'я скинутого з небес ангела, який став ворогом Аллаха й збиває віруючих з праведного шляху (Милославский 1991, 81).

*Іфрїт* (КЛ) – „могутній”, „той, який перемагає”, найбільш злий, хитрий і сильний джин; у множині іноді вважається загальною назвою джинів і шайтанів (Милославский 1991, 117). В українських перекладах коранічного тексту ця назва з'являється тільки в праці Олександра Лисенецького, у перекладі Михайла Якубовича це – *могутній джин*, у перекладі Валерія Басирова – *силач з силачів джинів*.

*Малік* (КЯ, КБ, КЛ) – головний ангел, який охороняє пекло (Милославский 1991, 63).

*Марут* (КЯ, КБ, КР-1, КЛ) – (див. *Гарут*).

*Мікаїл* (КЯ), *Микаїл* (КБ, КР-1) – ім'я одного з головних, наближених до Аллаха ангелів: у християнській та іудейській ангелології йому відповідає Михаїл (Милославский 1991, 164). Неарабізовану форму *Михаїл* вживає у своєму перекладі коранічного тексту Олександр Лисенецький.

<sup>8</sup> У оригіналі в перекладі Лисенецького – *Jaghuth*. У тексті перекладу Макса Хеннінга, з якого перекладав Лисенецький – *Jaghûth*. Оскільки в німецькій мові літера **h** у сполученнях **gh, th** не вимовляється, кирилицею передаємо це слово як *Ягут*.

#### 4. Топоніми:

*Айка, аль-Айка* (КЯ, КБ), *ал-Айка* (КР-1) – селище в Мад'яні, де жив народ пророка Шуайба (Якубович 2012, 555). У перекладі Корану Олександра Лисенецького даний топонім відсутній, замість нього Лисенецький вживає слово *ліс*.

*Арафат* (КЯ, КБ, КР-1, КЛ) – долина, розташована у двадцяти кілометрах від Мекки, на півночі обмежена грядою, що також називається Арафат; місце проведення головного обряду хаджу – постання перед „ликом Аллаха” (Милославский 1991, 22).

*Аль-Ахкаф* (КЯ), *Ель-Ахкаф* (КЛ) – „піщані пагорби”, місце проживання народу Ад; може бути локалізоване в різних місцях Аравії, проте традиційно коментаторі Корану розміщують його в пустелі поблизу Хадрамаута (Милославский 1991, 12). Назва сорок шостої сури Корану. У перекладі Валерія Басирова замість топоніма *аль-Ахкаф* вживається слово *бархани*.

*Бадр* (КЯ, КБ, КР-1), *Бедр* (КЛ) – колодязі, біля яких у 624 році загин із трьохсот тринадцяти мусульман перемиг майже тисячну армію мекканців (битва коло Бадру) (Якубович 2012, 70).

*Бакка* (КЯ), *Бекке* (КБ), *Бекка* (КР-1, КЛ) – інша назва Мекки (Якубович 2012, 85).

*Вавилон* (КЯ, КБ, КР-1, КЛ) – у Корані – місто, у якому були ув'язнені за свої гріхи ангели Гарут і Марут.

*Аль-Джуді* (КЯ, КБ), *Ель-Джуді*<sup>9</sup> (КЛ) – назва гори, яка, можливо, знаходиться поблизу міста Мосул на півночі Іраку (Якубович 2012, 321).

*Єгипет* (КЯ, КБ, КР-1), *Египт* (КЛ).

*Ірам* (КЯ, КБ, КЛ, КР-2), *Ірем* (КП) – Ірам Зат аль-Імад – „[багато]колонний Ірам”, комплекс споруд, який ніби-то існував у Південній Аравії й був знищений Аллахом (Милославский 1991, 101).

*Мад'ян* (КЯ, КР-1), *Мадьян*, *Мад'ян* (КБ), *Мідян* (КЛ) – територія в північно-західній частині Аравії (Якубович 2012, 275).

*Аль-Марва* (КЯ, КБ), *ал-Марва* (КР-1), *Мерва*<sup>10</sup> (КЛ) – пагорб у Мецці; між аль-Марвою та ще одним пагорбом (ас-Сафою) прочани здійснюють так званий „біг” (сай) (Якубович 2012, 32).

*Медина* (КЯ, КБ, КР-1, КЛ) – місто в Аравії, до якого переселився пророк Мухаммад із Мекки; перше місто-держава мусульман.

*Мекка* (КП) – Священне місто мусульман, у якому знаходиться головна мечеть Масджід аль-Харам з Каабою; батьківщина засновника ісламу

<sup>9</sup> У перекладі Корану Олександра Лисенецького даний топонім записано німецькою мовою – *El-Dschudi*.

<sup>10</sup> У оригіналі в тексті перекладу Олександра Лисенецького, як і в німецькому перекладі Макса Хеннінга, із якого перекладав Лисенецький, – *Merwah*. Оскільки в німецькій мові **h** у кінці слова не читається, даний топонім передаємо як *Мерва*.



Мухаммада (Милославский 1991, 152). Цей топонім з'являється тільки в перекладі Корану Яреми Полотнюка, у перекладі Михайла Якубовича – *надійне місто*, у Валерія Басирова – *безпечне місто*, у Олександра Лисенецького – *безпечний край*.

*Ар-Ракім* (КЯ), *Ракім* (КБ), *Ер-Ракім* (КЛ) – скрижаль з іменами юнаків, які за волею Аллаха проспали 309 років у печері, де переховувалися від ворогів (Якубович 2012, 428); або ж назва місцевості, у якій відбувалися ці події (Милославский 1991, 24).

*Саба* (КЯ, КБ, КЛ) – Сабейське царство, прадавня держава на півдні Аравійського півострова, у районі сучасного Ємену (Якубович 2012, 563); таку ж назву має тридцять четверта сура Корану.

*Ас-Сафа* (КЯ, КБ, КР-1), *Сафа* (КЛ) – (див. *аль-Марва*).

*Синай* (КЯ, КЛ), *Сінай* (КЯ, КБ, КП, КЛ), *Сінін* (КБ) – згідно з коранічними переказами – гора, на якій Аллах дарував Мусі скрижаль із заповідями (Милославский 1991, 173).

*Тува* (КЯ, КБ, КР-2), *Това* (КП, КЛ) – у Корані – назва священної долини. У перекладі Корану Олександра Лисенецького можна знайти також топонім *Ваді Това* (арабське слово *ваді* означає „долина”).

*Аль-Хіджр* (КЯ), *ал-Хіджр* (КР-1), *Хіджр* (КБ), *Ель-Хіджр*<sup>11</sup> (КЛ) – назва кам'янистої долини на північному заході Аравійського півострова, де жили самудити (Якубович 2012, 384).

*Хунайн* (КЯ, КР-1), *Хунейн* (КБ), *Хонайн*<sup>12</sup> (КЛ) – долина між Меккою й Таїфом, де у 630 році відбулася битва мусульман із багатобожниками племен Гаувазін та Сакіф (Якубович 2012, 264).

*Ясріб* (КЯ), *Ясріб* (КБ), *Ятріб*<sup>13</sup> (КЛ) – інша назва Медини.

## 5. Назви сакральних книг:

*Забур* (КЯ, КБ) – так у Корані названо Псалтир (Якубович 2012, 141). Лексема ця з'являється в перекладі Корану Михайла Якубовича й у перекладі Валерія Басирова, у тексті перекладу Валерія Рибалкіна – *Псалтир*, у Олександра Лисенецького – *псалтир* або *псалми*.

<sup>11</sup> Олександр Лисенецький залишив цей етнонім неперекладеним – *El-Hidschr*. У даній праці передаємо німецьке *El-Hidschr* як *Ель-Хіджр*.

<sup>12</sup> У оригіналі в тексті перекладу Олександра Лисенецького, а також у німецькому перекладі Макса Хеннінга, із якого перекладав Лисенецький, – *Honein*. Очевидно, львівський перекладач не знав, як передати даний топонім українською мовою, тому залишив німецький варіант. У даній праці подаємо кириличний запис – *Хонайн*.

<sup>13</sup> Олександр Лисенецький у своєму тексті перекладу Корану залишає даний топонім у німецькомовному графічному оформленні – *Jathrib*, як у перекладі Макса Хеннінга, із якого, власне, і перекладав Лисенецький. У даній праці подаємо кириличний запис *Ятріб* (німецьке **th** → **т**).

*Інджіль* (КЯ), *Інджил* (КБ) – у Корані – Писання, послане Аллахом Ісі; Євангеліє (Милославский 1991, с. 100). Лексема ця є тільки в перекладі Корану Якубовича й у перекладі Басирова, Рибалкін використовує назву *Євангеліє*, Лисенецький – *Евангел'є*, *Евангелиє*.

*Коран* (КЯ, КБ, КР-1, КП, КЛ) – головна Священна книга мусульман, запис проповідей, виголошених Мухаммадом у формі „пророчих одкровеннь” головним чином у Мецці й Медині між 610 і 632 роками (Милославский 1991, 141).

*Таурат* (КЯ, КБ) – Тора, П'ятикнижжя, Писання, послане Аллахом Мусі (Милославский 1991, 231). Лексема ця з'являється тільки в перекладі Корану Михайла Якубовича й у перекладі Валерія Басирова, у Лисенецького й Рибалкіна – *Тора*.

#### 6. Назви священних місць і періодів:

*Кааба* (КЯ, КБ, КЛ) – буквально означає „куб”, головне святилище ісламу, у бік якого мусульмани звертаються під час молитви й до якого здійснюють паломництво (Милославский 1991, 123).

*Ель Кадр* (КЛ) – арабське Laylat al-Qadr буквально означає „ніч могутності”, цієї ночі Мухаммаду було послано перше „одкровення” (Милославский 1991, 198). Дана назва з'являється тільки в тексті перекладу Олександра Лисенецького; у Михайла Якубовича – *Ніч Величності*, у Яреми Полотнюка – *Ніч Призначення*, у перекладі Валерія Басирова це – загальна назва: *ніч призначення*.

*Рамадан* (КЯ, КБ, КР-1, КЛ) – дев'ятий місяць мусульманського місячного календаря, місяць посту, один із чотирьох доісламських священних місяців; у один із днів Рамадану Мухаммаду було послано перше „одкровення” (Милославский 1991, 197).

#### 7. Етнімі<sup>14</sup>:

*Ад* (КП, КЛ), *народ Ада* (КЯ, КБ), *адити* (КЯ, КБ, КР-1), *адяни* (КП) – один із прадавніх народів Аравії, який проживав у місцевості аль-Ахкаф; був покараний Аллахом за їхні гріхи засухою, а потім буревієм, що стер їх з поверхні землі (Милославский 1991, 12).

*Араби* (КЛ) – цей етнімі з'являється в перекладі Корану Олександра Лисенецького; іноді Лисенецький за допомогою прикметника *степові* уточнює, що в коранічному тексті йдеться не просто про арабів, а, очевидно, про бедуїнів – арабів-кочовиків. У інших україномовних

<sup>14</sup> В українській мові етнімі належать до апелятивів. Але зважаючи на те, що в україномовних перекладах коранічного тексту чимало етнімів графічно оформленні як власні назви (ідеться про вживання великої літери), у даній праці етнімі розглядатимуться разом із оніміми.

перекладах Священної книги ісламу етноніма *араби* не зафіксовано, використовується виключно назва *бедуїни*.

*Курайшити* (КЯ), *курейшити* (КБ), *корейшити* (КП), *Корайш*<sup>15</sup> (КЛ) – плем'я, яке з кінця IV століття заселяло Мекку (Милославский 1991, 152). Назва сто шостої сури Корану.

*Маджудж* (КЯ, КБ) – ворожий людям народ, який жив на крайньому сході землі; біблійний Магог (Милославский 1991, 119). Дану лексему знаходимо в перекладі Корану Михайла Якубовича й у перекладі Валерія Басирова, Олександр Лисенецький вживає неарабізоване *Магог*.

*Мад'яніти* (КЯ), *мадьяніти* (КБ), *Мідяни* (КЛ) – народ, який жив у Мад'яні (північно-західна Аравія) (Якубович 2012, 220).

*Жителі Расса* (КБ), *Ар-Расса* (КЯ), *ар-Расса* (КЯ, КБ), *мешканці Ер-Расс* (КЛ) – назва одного з народів, який жив на теренах Аравійського півострова; оскільки ар-Расс означає „яма” („щось викопане”), більшість коментаторів Корану вважали, що цей народ заселяв місцину поблизу якихось колодязів чи джерел – можливо, в Мад'яні чи серед самудитів (Якубович 2012, 535).

*Сабейці* (КЯ), *сабіїці* (КБ) – прадавній народ, що жив у південній частині Аравійського півострова, на території сучасного Ємену; мешканці Саби (Сабейського царства). У перекладі Корану Олександра Лисенецького цей етнонім відсутній.

*Ес-Самірі* (КЛ) – самарянин; у Корані – негативний персонаж, який підбувив народ Муси поклонятися замість Аллаха ідолу-тельцю (Милославский 1991, 173). Арабізовану форму знаходимо тільки в перекладі Корану Олександра Лисенецького, Михайло Якубович вживає назву *самарянин*, Валерій Басиров – *самаритянин*.

*Жителі (народ) Самуда* (КЯ, КБ), *самудити* (КЯ), *самудяни* (КБ, КР-1, КП), *Тамуд* (КЛ) – мешканці аль-Хіджра, які відмовилися поклонятися Аллаху й визнати Саліха його пророком, за що були покарані й загинули у своїх домівках (Милославский 1991, 205).

*Народ Тубба* (КЯ, КБ, КЛ) – плем'я хім'яритів, яке проживало на півдні Аравії (Kulwicka-Kamińska 2004, 160). Тубба – давній титул царів Ємену, подібний до титулу фараона в Єгипті (Якубович 2012, 758).

*Яджудж* (КЯ), *Йаджудж* (КБ) – ворожий людям народ, який жив на крайньому сході землі; біблійний Гог (Милославский 1991, 119).

<sup>15</sup> Олександр Лисенецький у своєму тексті перекладу Корану залишає даний етнонім у німецькомовному графічному оформленні – *Koreisch*, як у перекладі Макса Хеннінга, із якого, власне, і перекладав Лисенецький. У даній праці передаємо *Koreisch* українською мовою як *Корайш*, зважаючи на те, що німецькому *ei* відповідає українське *ай*, а *sch* – українська *ш*.

## 8. Назви, пов'язані з есхатологією<sup>16</sup>:

*Джегенна, Джеганна* (КЛ), *Гесна* (КБ), *гесна* (КЯ, КР-1, КП) – у Корані – місце, де невірні й грішники з-поміж людей і джинів будуть відбувати покарання; пекло (Милославский 1991, 63). У перекладі Корану Михайла Якубовича, а також у перекладі Валерія Рибалкіна й у Яреми Полотнюка це – загальна назва.

*Еден* (КЯ, КЛ), *Едем* (КБ) – біблійний термін для позначення раю в ісламі (Милославский 1991, 59). Михайло Якубович, посилаючись на аль-Багавві, зазначає, що Еден походить від дієслова адана – „перебувати десь”, тобто мається на увазі вічне існування, а сади Едену – це сади вічності; або ж Еден – середина раю, фортеця чи річка в раю (Якубович 2012, 276).

*Заккум* (КП, КЛ), *заккум* (КЯ, КБ, КР-2) – дерево, що росте з глибин пекла; його гідкі плоди слугуватимуть їжею для грішників (Милославский 1999, 63). Як власна назва з'являється в перекладі Корану Яреми Полотнюка й у перекладі Олександра Лисенецького.

*Ілліюн* (КБ), *Ілліон* (КЛ), *Ілліун* (КП, КР-2), *ілліон* (КЯ) – „піднесений” (Милославский 1999, 59), згідно з уявленнями мусульман, це – або вища сфера сьомого неба, куди вознесуться душі праведників, або книга на небі, у яку ангели записують добрі вчинки людей (Полотнюк 1990, 112). У перекладі Корану Михайла Якубовича – загальна назва.

*Кафур* (КЛ) – камфора; напій, ароматизований камфорою, питимуть правовірні мусульмани в раю. Це слово з'являється тільки в перекладі Олександра Лисенецького, де функціонує як власна назва. У інших українських перекладах коранічного тексту вживається загальна назва *камфора*.

*Сальсабіль* (КЯ, КБ, КЛ) – назва джерела в раю (Милославский 1991, 59).

*Сіджжін* (КБ), *Сіджджін* (КП, КР-2), *Сідджін* (КЛ), *сіджін* (КЯ) – деякі коментаторі Священної книги ісламу припускають, нібито це – частина пекла, де знаходиться книга з аналогічною назвою, у якій записані всі гріхи людей (Полотнюк 1990, 112). Як власна назва функціонує в усіх українських перекладах коранічного тексту, крім перекладу Михайла Якубовича.

*Таснім* (КБ, КЛ, КР-2), *Теснім* (КП), *таснім* (КЯ) – у Корані – райське джерело. У перекладі Михайла Якубовича – загальна назва.

*Фірдаус* (КЯ, КБ) – перський термін для позначення раю (Милославский 1999, 59); найвищий сад раю (Якубович 2012, 443). У перекладі Корану Олександра Лисенецького ця лексема не зустрічається, замість неї – *рай, райські огороди* (тобто сади).

<sup>16</sup> Не в усіх українських перекладах Корану це – оніми. Деякі назви окремі перекладачі коранічного тексту тлумачать як загальні.

*Ель-Хотама*<sup>17</sup> (КЛ) – „розтросувальне”, одна з назв пекла в ісламі (Милославский 1999, 63). З'являється лише в перекладі Корану Олександра Лисенецького, Михайло Якубович перекладає цю назву як *розтросуюче*, Валерій Басиров – як *Вогонь нищівний*, у перекладі Яреми Полотнюка це – *пекельна піч*.

Як бачимо, чимало онімів, що з'являються на сторінках Священної книги мусульман, можна знайти також у Біблії. Та це й не дивно, зважаючи на те, що значну частину змісту Корану становлять повчальні історії, які беруть початок у апокрифічних іудейсько-християнських переказах, а самі християнство й іудаїзм подаються в Корані як релігії, що передували ісламу й генетично споріднені з ним (Резван 2000, 27). Так, наприклад, і в коранічному, і в біблійному тексті згадуються: Мойсей, Ной, Адам, Давид, Голіаф, Саул, Аврам, Ізмаїл, Ісак, Соломон, Енох, Йов, Езра, Ілля, Захарій, Езекіїль, Йосип, Єлисей, Йона, Арон, Лот, Ісус, Йоан Хреститель, Корей, Яків, Марія, Михаїл, Гавриїл, Гог, Магог, Синай, Саба та ін.

Згідно з Л. Крисінім, існує п'ять етапів адаптації іншомовного слова: 1) вживання іншомовного слова в його споконвічній орфографічній (в усному мовленні – фонетичній) і граматичній формі, без транслітерації й транскрипції, у якості своєрідного вкраплення; 2) пристосування іншомовного слова до системи мови, що запозичає (транслітерація або транскрипція), віднесення до певної частини мови з відповідним морфологічним і (іноді) словотвірним оформленням; 3) втрата іншомовним словом супровідних сигналів і коментарів, вживання «на рівних» із іншими словниковими одиницями мови, що запозичає; 4) втрата жанрово-стилістичних, ситуаційних і соціальних обмежень у вживанні іншомовного слова; 5) реєстрація іншомовного слова в тлумачному словнику (Крысин 2004, 37–44).

Три етапи адаптації виділяє Л. Архипенко: 1) початковий етап – момент і початок процесу запозичення, під час якого обирається спосіб запозичення (транслітерація, транскрипція), графічно переоформлюється іншомовне слово; 2) поглиблений – функціонування й використання іншомовного слова в мовленні, під час цього етапу відбувається співвіднесення з граматичними категоріями мови, що запозичує, виявляються парадигматичні зв'язки (полісемія, синонімія, антонімія); 3) етап повної адаптації – лексикографічна обробка, регламентація, на цьому етапі з'являються похідні від запозичених основ, відбувається селекція визначених понять, входження до граматичної системи мови-реципієнта (Архипенко 2005, 4–5).

Переважну більшість власних назв, що зустрічаються в українських перекладах Священної книги мусульман, словники української мови не

<sup>17</sup> У машинописі Олександра Лисенецького – *El-Hotamah*.

рееструють (ані тлумачні, ані словники іншомовних слів), тобто можна припустити, що назви ці практично невідомі носіям української мови й сприйматимуться ними як чужорідні й незрозумілі, а сфера вживання даних онімів здебільшого обмежується текстом Корану, а також спеціальною літературою, присвяченою питанням ісламу й ісламського світу.

До лексем, зафіксованих як в українських перекладах Корану, так і в словниках української мови, належать лише *Адам*, *Аллах*, етнонім *араби*, *Баал* (*Ваал*), *Вавилон*, *гесна*, *едем*, *Гог* і *Магог*, *Єгипет*, *Ібліс*, *Кааба*, *Коран*, *Мекка*, ім'я головного пророка ісламу (проте написання цього імені в словниках – *Магомед* – і в українських перекладах Корану – *Мухаммад*, *Могаммед* – дещо різняться), *Рамадан*; етнонім *сабеї*, *сабейці*, *фараон*.

Значна частина коранічних онімів у різних українських перекладах Священної книги мусульман має різне графічне оформлення. Наприклад: *Шуайб* (КЯ), *Шуейб* (КБ), *Шу'айб* (КР), *Шоайб* (КЛ); *Баал* (КЯ), *Бал* (КБ), *Ваал* (КЛ); *Абу Лагаб* (КЯ), *Абу Лахаб* (КБ), *Абу Лягаб* (КЛ, КП); *Джібріл* (КЯ), *Джибріл* (КР), *Джибриль* (КБ); *Сиджжін* (КБ), *сіджжін* (КЯ), *Сіджджін* (КП), *Сідджін* (КЛ) та ін. До того ж, навіть у тексті одного перекладу можна зустріти декілька варіантів написання тієї самої лексеми. Так, наприклад, у перекладі Корану Олександра Лисенецького знаходимо варіанти: *Ісмаїл* і *Ісмаель*; *Гаман* і *Аман*; *Джегенна* й *Джеганна*; у перекладі Валерія Рибалкіна – *Фараон*, *Фір'аун*, *Фир'авн*; *Давуд*, *Дауд*, *Да'уд*; *Йа'куб* і *Я'куб*; у Валерія Басирова – *Мадьян* і *Мадйян*; *Йахйя* і *Йахья*; *Ібрахім* і *Ібрахим*; у Михайла Якубовича – *Альяс* і *аль-Яс*.

Така різноманітність графічних варіантів частково пов'язана з браком в українській мові єдиної системи для передачі арабських (і не лише) назв засобами української мови. На практичній відсутності правил графічного відтворення слів східного походження наголошує, зокрема, Галина Яворська (Яворська 1996). Крім того, слід зважати й на те, що не всі українські переклади Священної книги ісламу було зроблено безпосередньо з арабського джерела, а отже, на написанні деяких слів міг позначитися вплив мови-посередниці. Особливо помітно це у випадку з перекладом Корану Олександра Лисенецького, виконаним із німецького перекладу Макса Хеннінга. Так, наприклад, у тексті Лисенецького такі назви, як *Ісмаель*, *Могаммед*, *Агмед* та ін., відбивають німецьке написання (пор. у перекладі Хеннінга (Henning 1901): *Ismael*, *Mohammed*, *Ahmed*) арабських імен *Ismail*, *Muhammad*, *Ahmad*; а оніми *Schoeib*, *El-Dschudi*, *El-Hidschr*, *El-Hotamah*, *Koreisch*, *Merwah*, *Jaghuth* і т. д. узагалі представлені в німецькому графічному оформленні.

Отже, майже всі власні назви, які з'являються на сторінках українських перекладів Корану, можна віднести до неадаптованих (знаходяться на початковому етапі адаптації), чужорідних, таких, що знаходяться на периферії української мовної системи, оскільки мають численні графічні

варіанти, обмежену сферу вживання, не входять до реєстру загальних словників української мови й характеризуються неясністю, незрозумілістю для більшості її носіїв.

### Перелік умовних позначень назв джерел

- КБ – Басиров В., 2011, *Коран. Переклади смислів Корану українською мовою*, Сімферополь.
- КЛ – Лисенецький О., 1914, *Коран*, Львівська національна наукова бібліотека України імені В. Стефаника. Відділ рукописів, НТШ 627/1.
- КП – Полотнюк Я., 1990, *Коран*, „Всесвіт” 6, s. 90–129.
- КР-1 – Рибалкін В., 2011, *Коран. Вибрані сури (1–16)*, [w:] В. Рубель (упоряд.), *Історія Середньовічного Сходу*, Київ, s. 320–523.
- КР-2 – Рибалкін В., 2013, *Коран : давні сури (мекканських період)*, „Східний світ” 1, s. 139–160.
- КЯ – Якубович М., 2012, *Преславний Коран. Переклад смислів українською мовою*, Медина.

### Список літератури

- Архипенко Л., 2005, *Іношомовні лексичні запозичення в українській мові: етапи і ступені адаптації (на матеріалі англіцизмів у пресі кінця ХХ – початку ХХІ ст.)*, Харків.
- Danyliuk N., 2014, *Ісламська лексика в історії української мови*, праца doktorska, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń, [maszynopis niepublikowany].
- Henning M., 1901, *Der Koran*, Leipzig.
- Крысин Л., 2004, *Русское слово, своё и чужое. Исследования по современному русскому языку и социолингвистике*, Москва.
- Kulwicka-Kamińska J., 2004, *Kształtowanie się polskiej terminologii muzułmańskiej. Na podstawie piśmiennictwa religijnego Tatarów litewsko-polskich*, Toruń.
- Милославский Г., Негря Л. (ред.), 1991, *Ислам: Энциклопедический словарь*, Москва.
- Мороз Т., 2007, *Лексика перекладів книг Святого Письма у контексті розвитку української літературної мови в другій половині ХІХ – на початку ХХ століття*, Чернівці.
- Резван Е., 2000, *Коран и его толкования. Тексты, переводы, комментарии*, Санкт-Петербург.

- Хазир-Огли Т., 2006, *Проблеми ісламу України в їх науковому відтворенні*, „Українське релігієзнавство” 40, s. 214–228.
- Яворська Г., 1996, *Запозичення зі східних мов в українському правописі (деякі зауваження до проблеми орфографічного вибору)*, „Східний світ” 2, s. 140–151.
- Якубович М., 2007, *Смисли Преславного Корану українською мовою*, „Київська Русь” 9 (XVIII), s. 7–107.

## Islamizmy-onimy w ukraińskich przekładach Koranu

### Streszczenie

W artykule rozpatrzono islamizmy-onimy wyekscerpowane z pięciu ukraińskich przekładów Koranu. Islamizmy te podzielono na: antroponimy, teonimy, nazwy aniołów i dżinów, toponimy, nazwy ksiąg sakralnych, nazwy związane z eschatologią. Islamizmy-onimy należą do słów nieadaptowanych, takich, które znajdują się na peryferiach ukraińskiego systemu językowego, ponieważ nie wchodzi do rejestru słowników ukraińskich (z wyjątkiem tylko poszczególnych wyrazów), sfera ich użycia ogranicza się do tekstu Koranu i literatury specjalistycznej, związanej z islamem i światem islamskim. Nazwy te mają liczne warianty graficzno-ortograficzne i są niejasne, niezrozumiałe dla większości użytkowników języka ukraińskiego.

**Słowa kluczowe:** język ukraiński, leksyka islamska, Koran, nazwa własna.

## Proper Nouns of Islamic Origin in the Ukrainian Translations of the Quran

### Summary

The article is devoted to analyzing proper nouns semantically connected with Islam, which appear in five Ukrainian translations of the Quran. Those words will be divided into anthroponyms, theonyms, names of angels and genies, toponyms, religious books names, names connected with eschatology. Proper nouns of Islamic origin are unadapted and appear on the periphery of the Ukrainian linguistic system, not belonging to the register of Ukrainian dictionaries (apart from certain words); the area of their use is limited to the Quran and specialized literature connected with Islam and the Islamic word. Such words have numerous graphical and orthographical variants and are unclear and incomprehensible for a majority of the Ukrainian language users.

**Keywords:** Ukrainian language, Islamic lexis, Quran, proper noun.



# Zasady przygotowywania publikacji

## I. Wymagania podstawowe

1. Dokument powinien zostać dostarczony w postaci elektronicznej (adres mailowy: m.dawidziak-kladoczna@ajd.czyst.pl), w pliku typu „doc” (program Word).
2. Format: A4 standardowego maszynopisu (marginesy: 25 mm), czcionka Times New Roman, 11 punktów, odstęp 1,5 wiersza.
3. Stopień pisma w materiałach uzupełniających (tabele, przypisy, podpisy) powinien być o 2 punkty mniejszy od stopnia pisma tekstu głównego (9 pkt). Maksymalna szerokość tabeli to 12,5 cm przy układzie pionowym i 18 cm przy układzie poziomym.
4. Imię i nazwisko autora w lewym górnym rogu, poniżej afiliacja; tytuł tekstu wyśrodkowany i wytłuszczony.
5. Przy wykorzystaniu jakichkolwiek materiałów pochodzących z innych publikacji należy stosować się do przepisów wynikających z prawa autorskiego.

## II. Tekst główny

1. Akapity należy rozpoczynać wcięciem ustawionym jednakowo dla całego dokumentu (za pomocą linijki górnej bądź w oknie formatowania akapitu).
2. Dokładne **cytaty** wprowadza się za pomocą cudzysłowów „drukarских”. Cytat w cytacie oznacza się cudzysłowem «francuskim». Cudzysłów francuski należy wstawiać z tabeli znaków (polecenie: wstaw symbol). Można też stosować oddzielny akapit o mniejszym stopniu pisma.
3. Omawianą leksykę zapisuje się pochyłą odmianą czcionki (*kursywą*).
4. Odmianą pochyłą (*kursywą*) zapisuje się ponadto: tytuły dzieł drukowanych (*O dobrej i złej polszczyźnie, Kamienie na szaniec*), wtrącenia obcojęzyczne (*a propos, ex lege*), łacińskie nazwy systematyczne (*Corvus corvus*), włoskie terminy muzyczne (*legato*).
5. Partie tekstu można wyróżniać przez **pogrubienie** lub **r o z s t r z e l e n i e**. Nie stosuje się wyróżnienia poprzez podkreślenie. Należy również unikać łączenia **kilku rodzajów** wyróżnień. Wyróżnienia powinny być stosowane jednolicie i konsekwentnie w obrębie danej pracy.

## III. Streszczenie, słowa kluczowe

1. Do artykułu należy dołączyć: jego streszczenie w języku polskim i angielskim oraz słowa kluczowe (maksymalnie 5 terminów) w języku polskim i angielskim.
2. Streszczenia w języku polskim i w języku angielskim autor przygotowuje we własnym zakresie. Powinny one stanowić skróconą wersję artykułu. Objętość tekstu każdego z załączonych streszczeń nie powinna przekraczać 200 wyrazów. Nad tekstem streszczeń należy umieścić tytuł artykułu (w przypadku streszczenia w języku angielskim tytuł powinien również być przetłumaczony na język angielski).

#### IV. Zasady podawania informacji bibliograficznej

1. Należy stosować tzw. harwardzki system informacji bibliograficznej, to znaczy, że w tekście umieszcza się odsyłacze bibliograficzne, na końcu artykułu natomiast – bibliografię.
2. Odsyłacz bibliograficzny w tekście składa się z umieszczonego w nawiasie okrągłym nazwiska autora i daty wydania źródła, np. (Lesz-Duk 2011). W przypadku dokładnych cytatów podaje się też numer strony oddzielony od roku wydania przecinkiem, np. (Jaros 2010, 74).

#### V. Przykłady opisu bibliograficznego

Tytuły publikacji zwartych oraz artykułów należy formatować kursywą, tytuły czasopism ująć w cudzysłów. Tomy, numery, zeszyty należy zapisywać cyframi arabskimi, roczniki rzymskimi.

##### 1. Monografia

Lesz-Duk M., 2011, *Przymyki wtórne w języku polskim. Stan współczesny i ewolucja*, Częstochowa.

Buttler D., Kurkowska H., Satkiewicz H., 1982, *Kultura języka polskiego. Zagadnienia poprawności leksykalnej*, Warszawa.

##### 2. Artykuł w pracy zbiorowej lub wydawnictwie nieperiodycznym

Michalewski K., 2009, *Język językoznawców*, [w:] M. Steciąg, M. Bugajski (red.), *Norma a komunikacja*, Zielona Góra, s. 315–320.

##### 3. Artykuł w czasopiśmie lub serii wydawniczej

Skorupka S., 1950, *Kompozycja grup frazeologicznych*, „Poradnik Językowy” 4, s. 19–25.

Biniewicz J., 1992, *Potoczny a naukowy obraz świata w tekstach nauk ścisłych*, [w:] J. Anusiewicz, F. Nieckula (red.), „Język a Kultura”, t. 5: *Potoczność w języku i w kulturze*, Wrocław, s. 111–118.

##### 4. Praca zbiorowa

Bizior R., Suska D. (red.), 2012, *Zjawisko nobilitacji i deprecjacji w języku. Słowa i teksty*, Częstochowa.